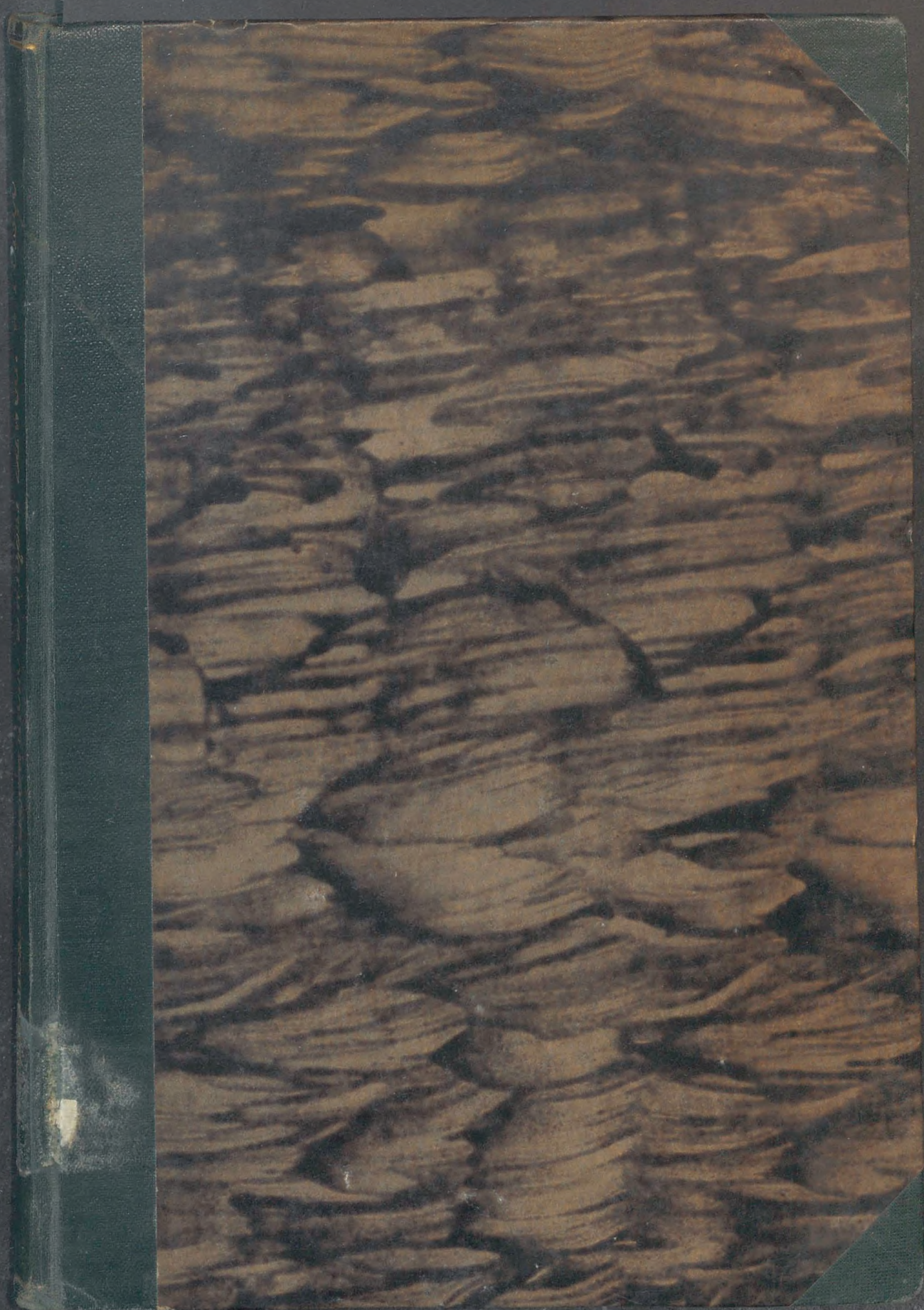


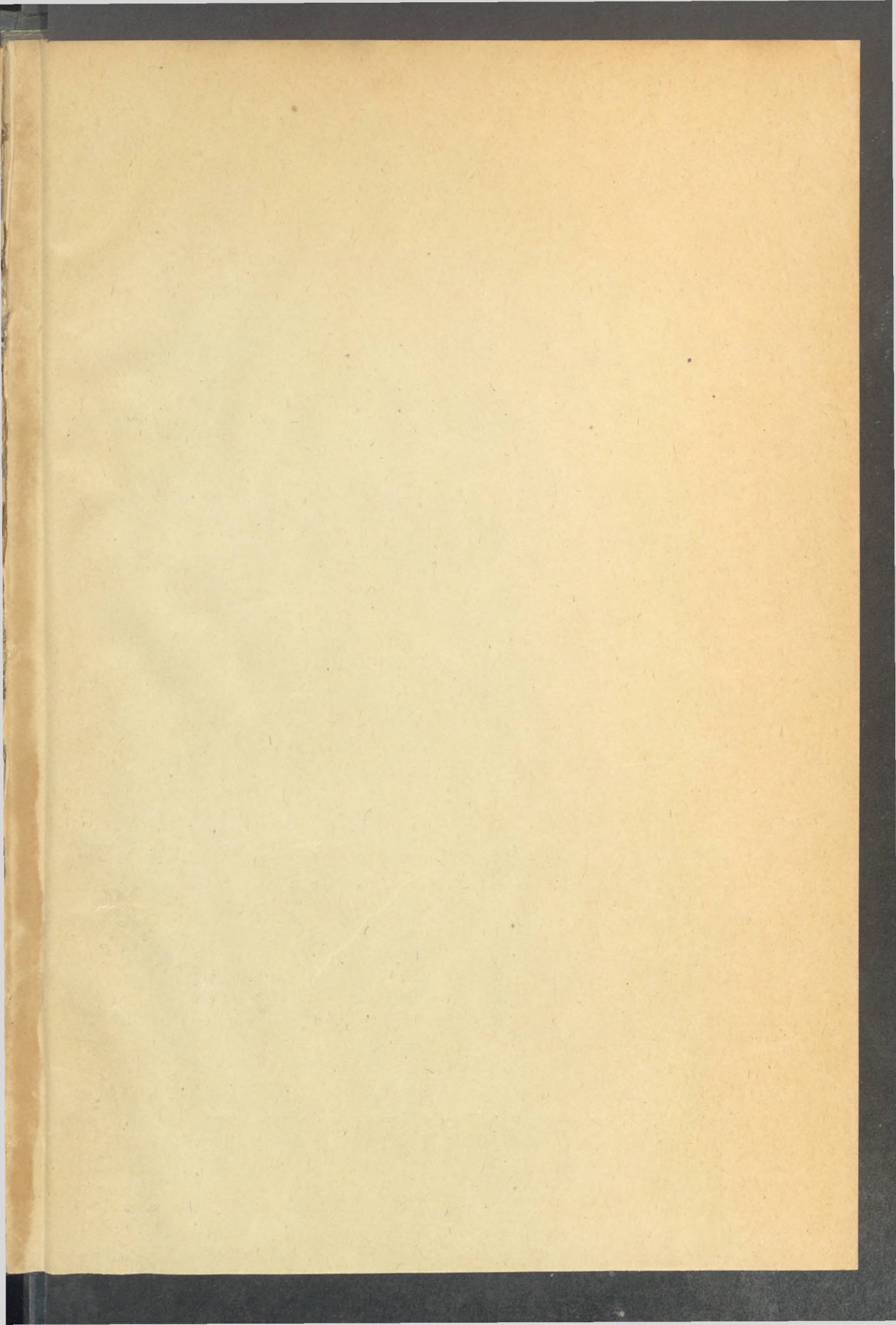


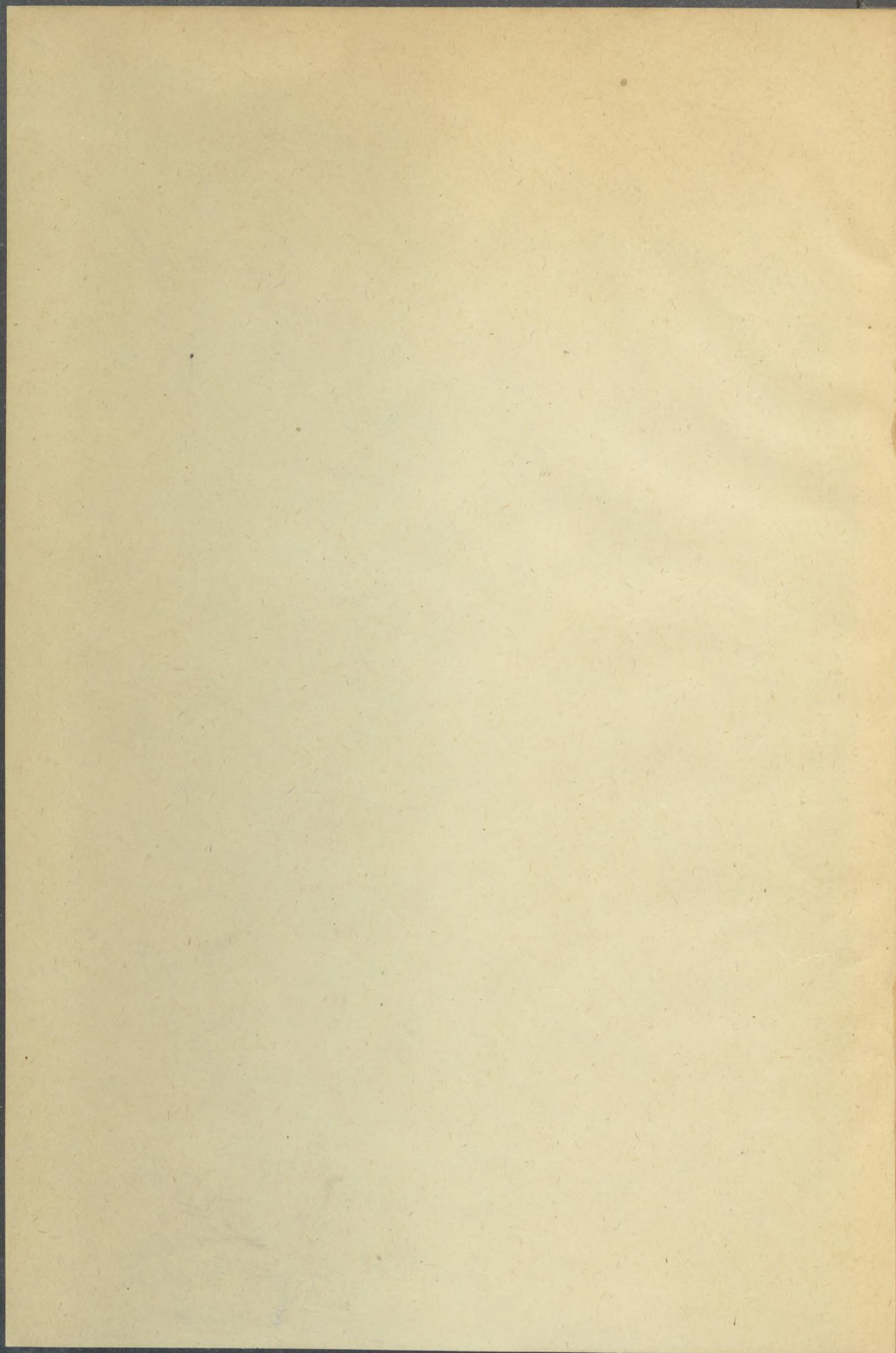


Główna Biblioteka
Pracy i Zabezpieczenia
Społecznego



1100416





JAN M A Ł A Ń S K I

PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE w Polsce

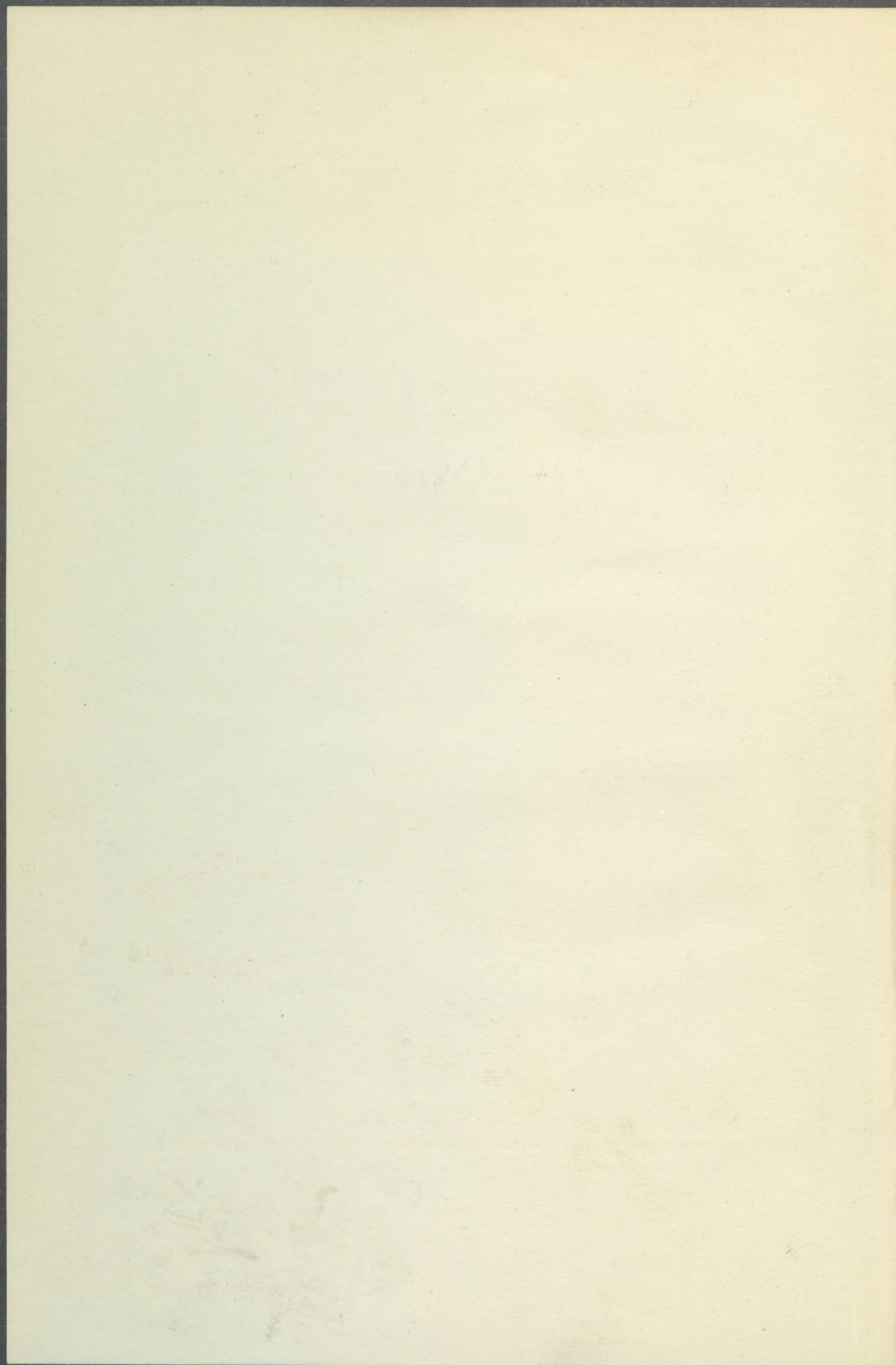
WYDANIE DRUGIE
poprawione i uzupełnione



Wydawnictwo Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

W A R S Z A W A

1934



*Wzrost ekonomichu Tana długi...
knielintem... radey w Mke. k/s...
ożarowu...
20/6 34r. Auker*

JAN M A L A Ń S K I

375/4

PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE w Polsce

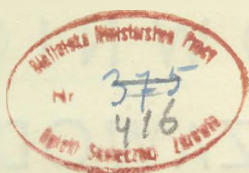
WYDANIE DRUGIE
poprawione i uzupełnione



Wydawnictwo Instytutu Naukowego Badania Komunizmu

W A R S Z A W A

1934



Prawa wydawcy zastrzeżone
Przedruk w części lub całości wzbroniony
Warszawa 1934

PRZEGLĄD TREŚCI.

	str.
PRZEDMOWA.	11 — 12
I. UWAGI OGÓLNE O PRACOWNICZYM RUCHU ZAWODOWYM.	13 — 19
historja pracowniczego ruchu zawodowego, prawo koalicji, definicja i klasyfikacja związków, stosunek do ugrupowań politycznych, typy związków.	
II. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH TYPÓW ZWIĄZKÓW W ICH ROZWOJU DZIEJOWYM.	19 — 24
historja, charakter i obecny stan pracown. ruchu zawodowego w Anglji, w Niemczech we Francji, we Włoszech, w Rosji Sowieckiej i w Ameryce.	
III. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE W POLSCE W OKRESIE NIEWOLI	24 — 28
pracowniczy ruch zawodowy przed wojną w b. Kongresówce: kasy oporu, bezpartyjne i socjaldemokratyczne klasowe związki, polskie związki i chrześcijańskie; pracownicze związki zawodowe pod zab. austriackim i pruskim.	
IV. PODSTAWY PRAWNE DZIAŁALNOŚCI PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE.	28 — 32
definicja związków, ich uprawnienia oraz obowiązki; uprawnienia władz administracji ogólnej w stosunku do związków; rejestracja związków, ich zrzeszeń (central), oddziałów oraz charakter związków.	

V. UWAGI OGÓLNE O OBECNYM STANIE PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO W POLSCE. 32 — 36

materiał statystyczny o związkach zawodowych, stosunek zorganizowanych do ogółu pracowników najemnych; charakterystyczne cechy ruchu zawodowego w Polsce, zależność związków od partji;

ilość związków w poszczególnych gałęziach pracy, tendencje scaleniowe, nowe prądy w ruchu zawodowym, odłamy związków i ich klasyfikacja pod względem społeczno politycznym.

VI. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH ODŁAMÓW PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO. 36 — 76

KLASOWY RUCH ZAWODOWY:

a) Związek stowarzyszeń zawodowych w Polsce. 36 — 44

historja i rozwój klasowych związków, powstanie centrali, ideologia, stosunek do partji, stosunek do organizacyj zawodowych robotników żydowskich, ukraińskich i niemieckich; znaczenie klasowych związków w ogólnym ruchu zawodowym, struktura organizacyjna, taktyka, wyszczególnienie związków.

Rada krajowa klasowych związków zawodowych (żydowskich). 44 — 47

stosunek do centrali polskich klasowych związków, liczebność związków bundowskich, ilość pracowników żydowskich zorganizowanych w klasowych związkach.

b) Centrala zjednoczenia klasowych związków zawodowych. 47 — 50

ideologia, stosunek do partji i obozu prorządowego, struktura organizacyjna, taktyka, znaczenie, ilość związków i zorganizowanych w nich członków, wyszczególnienie związków.

III

str.

c) Komunistyczny (rewolucyjny) klasowy ruch zawodowy.	50 — 56
kierownictwo komunistycznego ruchu zawodowego, stosunek Profinternu do Kominternu, zadania komunistów w ruchu zawodowym; dyrektywy KPP w sprawie ruchu zawodowego; organizacja lewicy związkowej, rewolucyjne samodzielne związki, wpływy komunistyczne w ruchu zawodowym.	
NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKI RUCH ZAWODOWY:	56 — 67
a) Zjednoczenie zawodowe polskie.	56 — 62
historja, ideologia, terytorjalne rozmieszczenie wpływów, znaczenie w ogólnym ruchu zawodowym, taktyka, stosunek do partji, struktura organizacyjna, wyszczególnienie związków.	
b) Polskie związki zawodowe „Praca“.	62 — 64
historja, wpływy polityczne, znaczenie, struktura organizacyjna, ilość zorganizowanych, wyszczególnienie związków.	
c) Zjednoczenie zawodowe „Praca Polska“.	64 — 67
historja, wpływy polityczne, ideologia, znaczenie, wyszczególnienie związków.	
CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNY RUCH ZAWODOWY.	67 — 71
Chrześcijańskie zjednoczenie zawodowe.	
historja, ideologia, charakterystyczna cecha chrześcijańskich związków, znaczenie, stosunek do partji, ilość zorganizowanych, struktura organizacyjna.	
ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.	71 — 76
historja, ideologia, stosunek do partji, stosunek do międzynarodowego ruchu zawodowego, struktura organizacyjna, znaczenie, wyszczególnienie związków; Zjednoczenie robotniczych związków ziem północno-wschodnich w Wilnie; Wołyńskie zjednoczenie pracy w Łucku.	

VII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.	76 — 81
historja, stosunek do ruchu robotniczego, Unja związków zawodowych pracowników umysłowych, ideologja, struktura organizacyjna, znaczenie, wyszczególnienie związków; pracownicy umysłowi, zorganizowani w centralach robotniczych.	
VIII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.	81 — 85
Międzyzwiązkowy komitet pracowników państwowych, ilość zorganizowanych, wpływy polityczne, wyszczególnienie związków; Naczelny komitet pracowników państwowych, kolejowych i komunalnych, wpływy polityczne, ilość zorganizowanych, wyszczególnienie związków.	
IX. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.	85 — 87
Rada naczelna związków zawodowych prac. samorządowych.	
X. CENTRALNA RADA PRACOWNICZA.	87 — 88
XI. NIEMIECKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.	88 — 94
uprawnienia niemieckich związków na zasadzie konwencji genewskiej, znaczenie w ogólnym ruchu zawodowym; ugrupowania zawodowe robotnicze: a) niemieckie klasowe związki, b) chrześcijańskie związki, c) hirszdunkierowskie; ugrupowania zawodowe pracowników umysłowych: a) klasowe związki, b) hirszdunkierowskie, c) chrześcijańskie.	
XII. TERYTORJALNE ROZMIESZCZENIE WPLYWÓW POSZCZEGÓLNYCH ROBOTNICZYCH UGRUPOWAŃ ZAWODOWYCH.	94 — 96

XIII. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE WEDŁUG GŁÓWNIJSZYCH GAŁĘZI PRACY.	97 — 99
kolejarze, pocztowcy, pracownicy zakładów użyteczności publicznej, robotnicy rolni i małoproduktów, górnicy, przemysł hutniczo-metalowy, przemysł włókienniczy, przemysł naftowy, cementowy i drzewny.	
XIV. MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.	99 — 102
XV. PRACOWNICZE PRZEDSTAWICIELSTWO FABRYCZNE.	102 — 105
rady zakładowe, wydziały robotnicze i urzędnicze, komitety kopalniane, delegacje fabryczne.	
XVI. ZATARGI EKONOMICZNE, ZAŁATWIANIE ZATARGÓW ZBIOROWYCH, UMOWY ZBIOROWE I OCHRONA PRACY.	105 — 115
XVII. BIBLIOGRAFJA.	115 — 119

PRZEDMOWA.

We współczesnych warunkach życia społeczno-gospodarczego decyduje przeważnie organizacja. Pracownik w jakimkolwiek zawodzie ma większe poczucie siły, jeśli jest zrzeszonym i widzi za sobą organizację. Samotny pracownik posiada wówczas siłę wszystkich swoich współtowarzyszów zawodu. Należyte wyzyskanie potencjału siły, tkwiącej w pracowniczym ruchu zawodowym, utrudnia rozbić światu pracy na szereg wzajemnie zwalczających się ugrupowań. Podstawą tego podziału na szereg obozów są nietylko różnice narodowościowe i wyznaniowe, ile przede wszystkim różnice natury politycznej.

W przeciwieństwie do ugrupowań politycznych, które łączą ludzi z różnych warstw społecznych o sprzecznych nieraz interesach — pracownicze związki zawodowe w zasadzie łączyć powinny ludzi różnych przekonań politycznych, lecz reprezentują wspólny interes świata pracy.

W Polsce jednakże organizowanie społeczeństwa wogóle, a zwłaszcza pracowniczych związków zawodowych, odbywało się doniedawna przedewszystkiem na podstawach partyjno-politycznych. W ten sposób organizacje zawodowe stawały się swojego rodzaju przybudówkami partyj, za pośrednictwem których ustosunkowywały się do zagadnień politycznych, społeczno-gospodarczych i do państwa. Prowadziło to nietylko do całkowitego niemal uzależnienia związków od partyj, lecz i do dużego rozbitcia świata pracy.

Obecnie jednak w miarę przeżywania się tej partyjno-politycznej podstawy organizacyjnej społeczeństwa, pracownicze związki zawodowe stopniowo stają się politycznie coraz bardziej samodzielne a ich stosunek do państwa i jego władz oraz stosunek do zagadnień natury społeczno-gospodarczej — więcej bezpośredni.

Mimo rozbitcia na szereg obozów i upartyjnienia większości związków, zorganizowany zawodowo świat pracy odgrywa jednakże w odrodzonej naszej państwowości poważną rolę. Pracownicze organizacje zawodowe nietylko iż wywierają poważny

wpływ na płace i warunki pracy, lecz dążą do uzyskania wpływu decydującego na organizację wytwórczości i na politykę społeczno-gospodarczą państwa.

Z uwagi na znaczenie i rolę związków w państwie bliższe poznanie pracowniczego ruchu zawodowego jest konieczne nie tylko dla działaczy i polityków, ale jeszcze w większym stopniu dla tych, którzy z tytułu swego stanowiska powołani są do sprawowania kontroli nad stowarzyszeniami w zakresie bezpieczeństwa i porządku. Z ruchem zawodowym musi również być dobrze zapoznana nasza policja, która prowadzi niezmordowaną walkę z przejawami działalności wywrotowej w pracowniczych związkach.

Brak aktualnego wydawnictwa, dotyczącego rozwoju i obecnego stanu pracowniczego ruchu zawodowego w Polsce, skłonił mnie do wydania tej skromnej pracy. Z tytułu swej pracy społecznej i stanowiska miałem dużo do czynienia z ruchem zawodowym i możliwość bliższego zapoznania się ze stanem faktycznym pracowniczych związków. Przypuszczam, iż to mi daje dostateczny tytuł do wydania tej pracy, którą starałem się przystosować specjalnie do użytku organów bezpieczeństwa.

Autor.

Warszawa, w lipcu 1934 r.

I. UWAGI OGÓLNE O PRACOWNICZYM RUCHU ZAWODOWYM.

Przeglądając na przestrzeni dziejów poszczególne etapy rozwoju stosunku pracy, idąc od niewolnictwa poprzez pańszczyznę i ustrój cechowy aż do liberalnej umowy o pracę, widzimy, że o pracowniczych związkach zawodowych można mówić dopiero w nowszych czasach.

W starożytności praca zależna występowała jako niewolnictwo. W okresie tym pracobiorca-niewolnik nie posiadał żadnych praw. Los jego uzależniony był całkowicie od pracodawcy-pana jego upodobań i nastrojów. Dalszym etapem rozwoju stosunku pracy było poddaństwo i pańszczyzna. W okresie tym pracownik uzyskuje już pewne swobody, lecz pozbawiony był prawa opuszczania warsztatu pracy-rol. Również i w późnym średniowieczu, gdzie życie społeczno-gospodarcze ześrodkowane było w cechach, nie może być mowy o związkach, gdyż wszelkie zmowy pracobiorców (czeladników i terminatorów) były surowo karane.

Historja pracowniczych związków zawodowych rozpoczyna się właściwie dopiero w okresie rozwoju kapitalizmu fabrycznego, który wytworzył trwałość pracy najemnej i klasę najmityłów dziedzicznie z tym systemem związanych. Większe skupienia robotnicze, jakie na skutek rozwoju produkcji wielko-przemysłowej zaczęły wtedy powstawać, oraz niejednorodność warunków pracy i płacy, opartych na swobodnym zawieraniu umów, stosowany wyzysk po fabrykach — stworzyły samo przez się odpowiednie podłoże do zrzeszania się.

Wśród robotników zaczęło stopniowo wzrastać uświadczenie, że jedynie w drodze wspólnego wysiłku w oparciu o związek osiągnąć mogą korzystniejszą dla siebie zmianę warunków pracy i płacy. A ponieważ prawo podówczas zakazywało wszelkich zmów i tworzenia związków, zaczęto przeto organizować początkowo nielegalne różne stowarzyszenia o celach religijno-samopomocowych, które z biegiem czasu przekształciły się w organizacje zawodowe.

Prawo koalicji¹⁾), czyli wolność tworzenia związków, które dziś gwarantują swoim obywatelom wszystkie nowoczesne konstytucje, osiągnęła klasa pracująca dopiero na przestrzeni ubiegłego stulecia po długiej i uciążliwej walce²⁾). Pierwszy wyłom w tym kierunku zrobiła Anglia, znosząc w 1825 r. sankcje karne za zrzeszanie się, wskutek czego faktycznie pozwoliła prowadzić działalność zawodową, aczkolwiek związki w sposób tajny istniały jeszcze przedtem. Dodać jednak należy, że osobowość prawną związki zawodowe w Anglii uzyskały dopiero w r. 1871.

Francuska warstwa pracownicza zdobyła prawo koalicji³⁾) dopiero w r. 1864, zaś w 20 lat później ukazały się już przepisy o francuskich syndykatach. W pozostałych państwach kulturalnych też przeważnie dopiero w drugiej połowie ubiegłego stulecia zniesiono zakaz tworzenia związków.

Po uzyskaniu prawa wolności zrzeszania się we wszystkich państwach zaczęły powstawać legalne organizacje zawodowe, które stopniowo dochodzą odtąd do coraz większego znaczenia. Najpierw do związków należała tylko „arystokracja“ proletariatu, a dopiero z biegiem czasu organizacje zawodowe zaczęły wchłaniać wszystkich robotników danej gałęzi pracy, ujmując w swoje ręce sprawy zawierania umów zbiorowych, zaczęły pośredniczyć w wyszukiwaniu pracy, czuwać nad wykształceniem zawodowym swoich członków, zakładać kasy samopomocowe itp. a przede wszystkim organizować strajki.

Początkowo związki zawodowe obejmowały robotników jednego fachu i jednego miasta, następnie poszczególne fache zaczęły tworzyć organizacje całego zawodu określonej gałęzi wytwórczości, a dopiero nieco później wszystkie związki danego kraju tworzyły wspólną centralę, łącząc się w końcu ze związkami innych państw w centralę międzynarodową. W końcu XIX i na początku XX wieku idea pracowniczych związków zawodowych rozpowszechniła się już tak dalece, że występują one w każdym kraju.

Zorganizowany zawodowo świat pracy, a zwłaszcza związki robotników, odgrywa we współczesnych warunkach poważną rolę, wywierając we wszystkich niemal państwach w mniejszym lub większym stopniu wpływ na politykę społeczną⁴⁾) i gospo-

¹⁾ Koalicja — związek. Wolność zrzeszania się, czyli prawo koalicji klasy robotniczej, polega na swobodzie zmagania się i łączenia ku uzyskaniu dogodnych warunków wynagrodzenia i pracy. Koalicja pracy zależnej wyraża się: w tworzeniu stowarzyszeń zawodowych, urządzaniu pochodów, wieców i zgromadzeń, uchwalaniu rezolucyj, wystawianiu żądań zbiorowych, strajku.

²⁾ W Totomjanc — *Formy ruchu robotniczego* — str. 3, Kraków 1907 r.

³⁾ Funkcjonariusze państwowi we Francji uzyskali prawo koalicji dopiero 10 lat temu.

⁴⁾ Polityka społeczna — w/g Zofji Daszyńskiej-Golińskiej — nauka o potrzebach warstw pracujących i sposobach łagodzenia przeciwieństw między pracodawcami i pracownikami.

darczą rządów, przygotowując wspólnie z robotniczymi organizacjami politycznymi klasę pracującą do walki o nowy porządek społeczny i do objęcia przez nią kierownictwa gospodarki w przyszłym ustroju. Wpływ bezpośredni, jaki wywierają zorganizowani zawodowo pracobiorcy na politykę społeczno-gospodarczą i na ustrój państwowy, uczyniły z robotników potęgę nie tylko w znaczeniu społecznym ale i politycznym. Warstwa bowiem pracownicza, stanowi obecnie we współczesnych warunkach najsilniejszą liczebnie część społeczeństwa.

Do warstwy pracowniczej zaliczyć można robotników w przemyśle, handlu i transporcie, pracowników umysłowych, technicznych i biurowych w przedsiębiorstwach wszelkiego rodzaju, czeladników, praktykantów i uczniów w rzemiośle, chałupników, służbę domową oraz pracowników rolnych.

Wyliczenie to nie wyczerpuje jednakże wszystkich rodzajów pracy zależnej, którą nazwać można najmem. Poza wyraźnymi najmitami istnieje ogromna liczba pracowników, drobnych posiadaczy, którzy dopełniają swoje dochody pracą najemną. W krajach rolniczych czyni to cała drobna własność rolna. Po miastach takich częściowo samodzielnych jest najwięcej w państwach o strukturze drobno-mieszczańskiej.

Istotą związków zawodowych jest ich charakter klasowy, gdyż łączą tylko pracowników mających wspólne interesy zawodowe. Pracodawcy zatem należą do pracowniczych związków zawodowych nie mogą¹⁾. Również do jednego związku zawodowego nie mogą należeć pracownicy różnych gałęzi pracy, istnieją natomiast centrale, łączące związki różnych gałęzi wytwórczości. To ograniczenie związków zawodowych do wykonywania pracy najemnej odróżnia je od cechów, zrzeszających majstrów, czeladników i terminatorów, z których tylko mistrzowie są pełnoprawni, jakkolwiek każda kategoria ma tam odrębne miejsce. Ale posuwanie się terminatora na czeladnika i osiąganie godności i uprawnień majstra jest przewidziane i stanowi regułę. Związki zawodowe wychodzą natomiast z założenia równości wszystkich swoich członków, gdyż wszyscy z nich są pracownikami zależnymi i najemnymi.

Organizacje zawodowe dzielą się zasadniczo na 3 grupy: 1) związki — pracodawców o charakterze gospodarczym, 2) związki — pracowników najemnych i 3) związki — noszące charakter pośredni (np. związek zawodowy rolników, mało-rolnych, rzemieślników itp.), które mniej lub więcej zbliżone są do jednej lub drugiej z tych grup związków; osobną grupę związków zawodowych tworzą poniekąd cechy. Organizacje zawodów wolnych (adwokaci, lekarze) należy rozpatrywać też

¹⁾ Próby związków mieszanych nie udają się.

w odrębnej grupie związków. Obrona interesów zawodowych schodzi w nich na dalszy plan, na czoło zaś wysuwa się obrona honoru i godności reprezentowanego stanu.

W ściślejszym znaczeniu pojęcie związku zawodowego łączy się z pojęciem pracy najemnej. Bezpośrednim zadaniem pracowniczych związków zawodowych jest dążenie o poprawę bytu materialnego i stanowiska społecznego swoich członków, stąd też związki zawodowe można określić jako dobrowolne zrzeszenia pracowników dla wzajemnej obrony w walce o lepsze warunki bytu i pracy¹⁾.

Pod względem organizacyjnym pracownicze związki zawodowe dzielimy na: 1) **fachowe**, obejmujące pracobiorców jednego zawodu (np. maszynistów, konduktorów, palaczy), 2) **przemysłowe**, obejmujące wszystkich robotników określonej gałęzi wytwórczości (pracy). Związki przemysłowe są racjonalniejsze. Z tego też względu we wszystkich prawie krajach przyjęta jest zasada organizowania pracowników według gałęzi wytwórczości. Ponieważ w każdej gałęzi przemysłu znajdują się różne kategorie pracowników (od zwykłych robotników do wykwalifikowanych), przeto w łonie związków powstają dla poszczególnych grup odpowiednie sekcje.

W zależności od zasięgu, czyli terenu działalności, pracownicze związki dzielimy na: 1) **lokalne**, rozwijające swoją działalność tylko w jednym mieście (ośrodku), 2) **dzielnicowe**, obejmujące działalnością całą dzielnicę państwa oraz 3) **centralne**, czyli ogólnokrajowe, rozwijające działalność na terenie całego państwa i 4) **międzynarodowe** obejmujące kilka państw.

Pod względem społeczno-politycznym rozróżniamy zasadniczo dwa odłamy związków: **klasowe i nieklasowe**, przyczem te ostatnie dzielą się na chrześcijańskie i narodowe. Związki nieklasowe stoją na gruncie więcej ugodowym i są przeciwne walce klasowej¹⁾, zmierzającej do zmiany obecnego ustroju kapitalistycznego na ustrój socjalistyczny; związki klasowe posiadają charakter więcej międzynarodowy i znajdują się pod wpływami partyj socjalistycznych różnych odcieni.

¹⁾ Związki zawodowe dostarczają pracownikom i państwu następujących korzyści: 1) strajki stają się skuteczniejsze; 2) zapobiegają wystąpieniom i wybuchowi dzikich strajków; 3) zmniejszają częstość strajków; 4) wytwarzają łączność pomiędzy pracownikami dalekich okolic; 5) podnoszą poczucie godności osobistej, wciągając do szeregów związków najmniej nawet uświadomionych robotników; 6) wpływają na zmniejszenie napięcia współzawodnictwa ze strony robotników; 7) organizują obronę prawną i pomoc lekarską; 8) podnoszą dobrobyt i oświatę warstwy pracującej; 9) ułatwiają stosunki między administracją, a pracownikami; 10) pozwalają orjentować się w żądaniach ludności wogóle, a zwłaszcza ogółu pracowników.

¹⁾ walka klasowa — nieprzejednanie wrogie występowanie jednych warstw społeczeństwa przeciw drugim o sprawy ekonomiczne lub polityczno-społeczne.

Pracownicze związki zawodowe uważają się za organizacje bezpartyjne i apolityczne, w praktyce jednak ulegają w mniejszym lub większym stopniu wpływom partij politycznych, z których każda stara się oprzeć na związkach.

Sprawa stosunku wzajemnego między ruchem zawodowym a politycznym jest jednym z najbardziej spornych zagadnień w klasowych związkach zawodowych. Według jednych związki zawodowe powinny stanowić część składową partji¹⁾. Drudzy znów pragną zupełnego oddzielenia organizacyj zawodowych od politycznych, uznając jedynie konieczność wspólnego porozumiewania się w poszczególnych wypadkach. Trzeci wreszcie odłam²⁾, który jest najsilniejszy, domaga się ściślejszej łączności pomiędzy partją i związkami zawodowymi, uważając je jedno i drugie za równorzędne formy ruchu robotniczego.

Najwcześniej związki rozwinęły się w Anglii, stanowiąc tam i dziś wielką siłę społeczną. W innych państwach związki legalne powstały dopiero w drugiej połowie ubiegłego stulecia, przybierając wszędzie charakter demokratyczny³⁾. Po wojnie światowej w niektórych państwach demokratyczny charakter związków uległ pewnej ewolucji i przekształceniu. Państwa, a ściślej rządzące partje, usiłują związać ze sobą i celami swojemu ruch robotniczy wogóle, a w szczególności robotnicze organizacje zawodowe, poddając związki daleko idącej kontroli. Np. we Włoszech niema swobody zakładania związków, gdyż w każdej gałęzi pracy w praktyce może istnieć tylko jeden związek i na jego czele muszą stać osoby, wzbudzające zaufanie władz państwowych. W Niemczech hitlerowskich wogóle rozwiązano wszystkie związki, w Sowietach zaś uczestnictwo w związkach zawodowych posiada charakter jakby kasty zawodowej lub samorządu zawodowego.

Prawie we wszystkich państwach odpowiednie przepisy prawne przewidują swobodę zakładania związków, lecz przy rejestracji związków istnieje jednak szereg ograniczeń natury prawnej albo faktycznej. Ograniczenia natury prawnej polegają na tem, że związek może powstać tylko o tyle, jeśli odpowiada ustalonym przepisom formalnym. Niemniej jednak niektóre państwa w drodze prawnej, albo faktycznej dopuszczają do założenia związków tylko wtedy, jeśli założyciele nie budzą wątpliwości pod względem moralnym i politycznym. W Polsce przepisy o pracowniczych związkach zawodowych, a w szczegól-

¹⁾ np. komuniści mówią, że związki zawodowe są szkołą komunizmu i narzędziami walki klasowej, pozostając w ściślejszej łączności organizacyjnej z partją stać się powinny dźwignią przewrotu społecznego.

²⁾ polscy socjaliści zaliczają się do niego,

³⁾ demokratyczny charakter związków polega na swobodzie zakładania związków i swobodzie należenia do nich, oraz na wybieralności władz związkowych.

ności posiadający demokratyczny charakter dekret z 1919 r. — formalnie nie przewidują możliwości stawiania przeszkód przy zakładaniu związków ze względów materialnych.

Jeśli chodzi o swobodę działalności zawodowej, to prawie we wszystkich państwach, a także i w Polsce¹⁾ pracodawca nie może pracownikowi zabronić należenia do związku.

Pracownicze związki zawodowe walczą o wyższe zarobki, zawierają umowy zbiorowe, przestrzegają przepisów ochronnych o pracy, stawiają nowe żądania w dziedzinie ustawodawstwa społecznego i prowadzą akcje strajkowe, stając się przez to odzwierciedleniem istniejącego dzisiejszego rozdziału między kapitałem i pracą. Przewaga gospodarcza pracodawcy, uzbrojonego w zasoby kapitału, nad pracobiorcą, rozporządzającym jedynie dochodem ze swej pracy — doprowadziła do zespolenia się pracodawców i pracobiorców w odpowiednie grupy, które utworzyły między sobą prawdziwy front walki klasowej. Zarówno jedna jak i druga grupa nie stawia sobie za cel doskonałości pracy, lecz każda ma na celu własny interes. Kapitalista-pracodawca dąży do najtańszej robocizny na jednostkę wytwórczości i do najwyższego zysku, pracobiorca żąda zaś możliwie w danych warunkach najwyższej zapłaty i znośniejszych warunków pracy. W tych warunkach państwo musi coraz bardziej angażować się na drodze interwencji w dziedzinie stosunków pracy. Prawno-prywatna umowa o pracę, której zasada została teoretycznie nie naruszona, w następstwie nieustannych przemian nabiera charakteru prawnopublicznego, przeciwko czemu wysuwane są ze strony grupy pracodawczej głosy krytyczne.

W obecnej sytuacji gospodarczej i przy dzisiejszym masowym bezrobociu ratunkiem dla warstwy pracowniczej jest solidarność robotników, którzy mimo różnic indywidualnych mają wspólny cel²⁾.

Obok związków pracowników fizycznych coraz żywiej organizują się na tych samych zasadach pracownicy umysłowi. Ruch ten zarówno u nas jak i gdzieindziej narodził się właściwie dopiero po wielkiej wojnie, przed wojną zaś istniały tylko słabe początki. Pracownicy umysłowi mają naogół organizacje słabsze niż robotnicy, ale przyjmują podobną do organizacyj robotniczych taktykę i nie unikają nawet najostrejszej broni jaką jest strajk.

Warstwa pracownicza organizuje się zasadniczo w 3-ch kierunkach, które chronologicznie idą w następującym porządku:
1) związki zawodowe łączą robotników jako najmitów przy wy-

¹⁾ Wynika to z art. 108 Konstytucji, gwarantującej obywatelom swobodę koalicji.

²⁾ Zorganizowana zawodowo i politycznie warstwa pracownicza bez względu na dzielące ją różnice ideologiczne i organizacyjne zmierza do wspólnego celu — objęcia władzy.

twórczości, 2) organizacje polityczne dają im ideologię i wytyczne postępowania zbiorowego, 3) spółdzielnie zaś łączą pracowników jako spożywców i wnikają bliżej w ustrój życia pracowniczej rodziny.

Spornem jest zagadnienie, czy związki zawodowe powinny mieć określoną ideologię polityczną, wyznaniową, narodowościową, czy raczej ideałem byłaby tu bezpartyjność i grunt wyłącznie ekonomiczny, by grę interesów ekonomiczno-zawodowych nie zakłócały żadne względy różnic ideologicznych. Np. związki angielskie, na których wzorowały się związki innych krajów, były prawie aż do 1918 r. bezpartyjne. Ogólnie biorąc, idąc z zachodu na wschód spotykamy coraz większą zależność związków od ugrupowań politycznych.

Pracowniczy ruch zawodowy gdzieby nie występował posiada wszędzie wspólne cechy. Mimo to jednakże zarówno w strukturze organizacyjnej jak i ideologii występują różnice, pozwalające na ujęcie ruchu zawodowego w pewne typy i odłamy.

Rozróżniamy zasadnicze cztery typy związków, a mianowicie: 1) angielsko-niemiecki, według którego ukształtował się ruch zawodowy i u nas, 2) syndykalistyczny, występujący we Francji i krajach romańskich, 3) faszystowski i 4) amerykański.

II. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH TYPÓW ZWIĄZKÓW W ICH ROZWOJU DZIEJOWYM.

Angielskie związki zawodowe, tradeuniony¹⁾, za przykładem których rozwijały się związki wszystkich innych państw, powstały już na początku XVIII stulecia z chwilą rozwoju kapitalizmu. Przez dłuższy czas musiały one jednak ukrywać swój charakter i istniały półlegalnie, gdyż prawo zwyczajowe początkowo wrogo odnosiło się do związków, uważając je za ruch spiskowy. Wprawdzie zakazywano zrzeszać się zarówno robotnikom jak i pracodawcom, jednakże równość pod tym względem istniała tylko w zasadzie, gdyż w praktyce nie było wypadku represji wobec stowarzyszenia pracodawców, na robotników spadały zaś kary więzienia²⁾.

Swobodę działania wywalczyły sobie związki dopiero w 1825 r. gdy parlament uchylił sankcje karne za zrzeszanie się

¹⁾ angielska nazwa związków zawodowych.

²⁾ Dr. Zofja Daszyńska-Golińska. *Polityka społeczna* — Warszawa. 1933 str. 74.

robotników, a osobowość prawną w 1871 r. Szybszy rozwój angielskich związków datuje się jednakże dopiero od drugiej połowy ub. stulecia. W końcu XIX wieku zaczęto organizować robotników niewykwalifikowanych, przez co związki nabierają demokratycznego charakteru.

Struktura organizacyjna unionów jest rozmaita. Wśród związków lokalnych odróżnić można uniony korporacyjne, wyrosłe na podstawie umiejętności zawodowej, i przemysłowe. Pokrewne zawody łączą się w t. zw. federacjach. Najlepiej zorganizowani są górnicy, metalowcy, transportowcy, włókniarze i drukarze.

Centrala związków powstała dopiero w 1899 r., lecz w poszczególnych ośrodkach już przedtem istniały rady lokalne, odpowiadające naszym radom zawodowym. Ponieważ od 1918 r. tradeuniony są ściśle związane z Labour Party, przeto lokalne rady stanowią dla niej komitety polityczne i aparat wyborczy.

Tradeuniony stoją na gruncie socjalistycznym, lecz w stosunku do innych klasowych związków są więcej pokojowo nastawione, mimo to jednak prowadziły niejednokrotnie zacięte walki ekonomiczne. Istnienie oddawna rządów parlamentalnych w Anglii wpływało jednakże łagodząco na formy zatargów i stwarzało podatny grunt do wzajemnych ustępstw.

Tradeuniony, które liczą do czterech milionów członków¹⁾, należą do międzynarodówki amsterdamskiej²⁾.

W Niemczech legalne związki zawodowe powstały znacznie później, bo dopiero w połowie XIX w. Żywiłowy ich rozwój nastąpił dopiero po 1890 r., gdy zostały zniesione prawa wyjątkowe przeciw socjalistom, wydane w 1876 r.

Na wzór angielskich związków organizowały robotników według zawodu i gałęzi wytwórczości. Pomimo jednak podobieństwa organizacji różnice między ruchem angielskim a niemieckim są znaczne. Zabarwienie polityczne tradeunionów jest zjawiskiem późniejszym, niemal powojennym, w Niemczech natomiast, podobnie jak i na ziemiach Polski, od samego początku organizacje zawodowe związane były z grupami politycznymi.

W niemieckim ruchu zawodowym występowały głównie trzy odłamy związków, a mianowicie klasowy, chrześcijański i hirszdunkierowski³⁾, a ponadto występowały związki syndykalistyczne i komunistyczne. Największą jednak potęgę stanowiły doniedawna związki socjaldemokratyczne, które w końcu 1931 r. liczyły 4.135 tys. członków⁴⁾, chrześcijańskie zaś niespełna milion, a hirszdunkierowskie około 200 tys.

Znaczenie społeczno-polityczne niemieckich związków nie w każdym kierunku odpowiadało jednak ich liczebności. Związki

¹⁾ Robotniczy Przegląd Gospodarczy z dn. 10. X 1931 str. 110.

²⁾ Międzypaństwowa centrala socjalistycznych związków zawodowych.

³⁾ Tak nazwane od nazwisk dwóch swych założycieli.

⁴⁾ Robotniczy Przegląd Gospodarczy nr. 8, 1932 str. 135.

socjaldemokratyczne, zwane wolnemi, należały do ostatniej chwili do socjalistycznej międzynarodówki zawodowej.

Po objęciu władzy przez partję hitlerowską pozbawiono początkowo związki zawodowe ich dawnych przywódców, doprowadzając do utworzenia t. zw. Frontu Pracy, podporządkowując ostatecznie ruch zawodowy kierownictwu partji hitlerowskiej. Następnie pozbawiono świat pracy prawa strajku oraz zawierania umów zbiorowych. W końcu 1933 r. nastąpiło rozwiązanie zrzeszeń pracodawców oraz pracobiorców, czyniąc z Frontu Pracy wielkie zbiorowisko wychowania społecznego i propagandy. W ten sposób nastąpiła zupełna realizacja zasady państwa wszechwładzy, które nie może tolerować istnienia związków zawodowych, opartych na wolności zrzeszania się i angażujących się w walkę klas.

Francuskie syndykaty ¹⁾ posiadają charakter nieco odmienny. Stoją na stanowisku, że demokracja parlamentarna nie prowadzi do celu. Ich zdaniem zorganizowany zawodowo proletarijat dojdzie do władzy nie zapomocą powszechnego głosowania, lecz w drodze bezpośredniej walki ze światem kapitalistycznym.

Związki syndykalistyczne powstały z dawnych towarzystw wzajemnej pomocy, które zakładano we Francji w połowie ub. stulecia. Początkowo ruch robotniczy we Francji, podobnie jak i w innych krajach, był prześladowany. Dopiero w 1864 r. zniesiono zakaz zmów, lecz mimo to pozostały jeszcze pewne ograniczenia. Szybki rozwój francuskich związków zawodowych w duchu socjalistycznym nastąpił po roku 1876, zaś centralę związków utworzono dopiero w końcu ub. stulecia, która przed wojną liczyła już przeszło 700 tysięcy członków. W 1922 r. komuniści spowodowali rozłam we francuskim ruchu zawodowym, tworząc odrębną centralę związków zawodowych, która w ub. roku liczyła przeszło 200.000 członków, a Generalna Konfederacja Pracy, związana organizacyjnie i ideowo z międzynarodówką amsterdamską, około 800 tys. członków.

Dodać należy, że w Generalnej, czyli Powszechnej Konfederacji Pracy robotnicy polscy tworzą liczne, a miejscami nawet dość silne sekcje.

We Włoszech związki zawodowe powstały w drugiej połowie ub. stulecia, przybierając taki sam charakter jak i we Francji. Sama nazwa włoskich związków zawodowych — *società re-*

¹⁾ Syndykat — związek zawodowy. Syndykaliści — odłam socjalizmu, który mniej dba o kierunek polityczny, kładąc główny nacisk na zorganizowanie zawodowe robotnika. Syndykaliści żądają, aby kierownictwo produkcji oddane było bezpośrednim wytwórcom. Według nich związki zawodowe stać się mają inicjatorami i kierownikami życia gospodarczego w myśl zasady akcji czynnej (*action directe*), która dawniej stosowana miała być do życia politycznego, jako dążenie do strajku powszechnego, a dziś dąży do ukształtowania życia gospodarczego.

sistenza¹⁾ wskazuje, że stały one na gruncie walki klasowej. Różniły się jednak od francuskich związków tem, że część przywódców rekrutowała się z kół inteligencji, podczas gdy we Francji składali się prawie wyłącznie z samych robotników²⁾).

W 1904 r. włoskie związki liczyły już przeszło 400.000 rob., z których część grupowała się przy centralnym sekretarjacie oporu, a reszta należała do organizacji lokalnych. Od chwili objęcia władzy przez partję faszystowską oblicze i charakter społeczny związków zawodowych ulega stopniowo zasadniczej zmianie. Ustawodawstwo społeczne zostało przystosowane do polityki faszystowskiej, zaś nowe formy organizacji zawodowych stały się „częściowo poprostu tylko dekoracją“³⁾. Strajki i lokauty są prawem zakazane, wszystkie zaś nieporozumienia między pracą a kapitałem rozstrzyga państwo.

Urzednicy państwowi i pracownicy przedsiębiorstw państwowych oraz instytucyj opieki społecznej nie posiadają wogóle prawa koalicji. W jednym okręgu terytorjalnym może być uznany przez państwo tylko jeden związek dla każdej kategorii pracowników lub pracodawców. Osobowość prawna przyznawana jest związkom o ile należy do nich przynajmniej $\frac{1}{10}$ ogółu pracodawców lub pracobiorców w danym okręgu, przyczem kierownicy związków muszą posiadać odpowiednie uzdolnienia i dobrą opinię.

Organizacja syndykatów włoskich wygląda następująco:⁴⁾ związki pracodawców, względnie pracobiorców tej samej kategorii stanowią syndykat pierwszego stopnia. Wyższy stopień stanowią federacje prowincjonalne faszystowskich związków zawodowych, obejmujące wszystkie syndykaty w danym okręgu, oraz federacje narodowe, grupujące związki tej samej kategorii, działające na terenie całego państwa. Najwyższy szczebel zajmują konfederacje narodowe, obejmujące wszystkie federacje określonej gałęzi wytwórczości.

Obecnie istnieje 13 konfederacyj⁵⁾, z których 6 obejmuje pracodawców, a pozostałe 7 pracobiorców. Grupa konfederacyj pracobiorców liczyła w 1928 r. 3.269 związków i blisko 3 milj. członków. Związki uznane przez państwo, a w praktyce tylko takie istnieją, mają charakter prawno-publiczny i podlegają daleko idącej kontroli ze strony państwa (zatwierdzanie i zwalnianie kierowników związków, cofanie uznania i rozwiązywania zarzą-

¹⁾ oznacza opór.

²⁾ W. Totomjanc — *Formy ruchu robotniczego*, Kraków 1907 r. str. 83.

³⁾ Prof. Rybarski — „Korporacjonizm i syndykalizm“ — *Kurjer Warszawski* Nr. 217 z 1932 r.

⁴⁾ Antonio Menotti Corvi — *Ustrój faszystowski w Italji* — str. 70, rok 1930.

⁵⁾ tegoż autora — *Państwo korporacyjne* — str. 16, rok 1932.

dów oraz mianowanie komisarzy rządowych, zatwierdzanie budżetów związków; nabycie i zbycie nieruchomości wymaga zgody władz państwowych).

Na czele organizacyj syndykalistycznych znajduje się Narodowa Rada Korporacyjna, która od marca 1930 r. z organu doradczego ministerstwa korporacyjnego stała się organem konstytucyjnym, powołanym do regulowania stosunków w dziedzinie pracy i produkcji. Prezesem rady, w łonie której istnieje 7 sekcji (łączyjących pracodawców i pracobiorców), odpowiadających podziałowi konfederacji na tyleż kategorii zawodowych — jest szef rządu; emanacją Narodowej Rady Korporacyjnej jest centralny komitet korporacyjny z szefem rządu na czele.

W Rosji legalne związki zawodowe występują dopiero po r. 1905, lecz i po tym czasie związki nie wykazują większej działalności, reakcja zaś porewolucyjna rozbiła niemal doszczętnie wszystkie organizacje, zapędzając je w podziemia. Związki w Rosji odrodziły się dopiero po rewolucji marcowej w 1917 r., obejmując stopniowo wszystkie gałęzie wytwórczości.

Na czele związków stała t. zw. wszechrosyjska rada związkowa, która przyjęła demokratyczne zasady związków. Rewolucja bolszewicka ze względów politycznych przeciwstawiła się tym zasadom, odbierając początkowo związkom zawodowym ich znaczenie przez tworzenie t. zw. komitetów fabrycznych, które stawiali na jednej płaszczyźnie ze związkami. Po zgnębieniu mieńszewików, bolszewicy opanowali związki zawodowe, czyniąc z nich placówki propagandy bolszewickiej (szkoły komunizmu). Do związków oprócz robotników włączono personel urzędniczy i techniczny.

Odtąd związki zawodowe znajdują się pod przemożnym wpływem bolszewików, a raczej pod ich dyktaturą, wszelka zaś inna organizacja skazana jest zgóry na zagładę.

Aparat związkowy został zbiurokratyzowany¹⁾, swoboda zaś koalicji i strajku zastąpione są przez przymus organizacji i militaryzację pracy. W ten sposób zarówno pod względem politycznym jak i organizacyjnym rosyjskie związki zawodowe, w których liczba zorganizowanych robotników jest b. duża²⁾, są więcej skrępowane, niż związki państw „burżuazyjnych“.

Amerykańskie związki zawodowe z ruchem europejskim nie mają łączności. Opierają się one na nieco odmiennych zasadach. Doniedawna amerykański robotnik nie zwracał się o opiekę do rządu, mimo że natrafiał na przeszkody ze strony potężnych

¹⁾ W końcu czerwca 1933 prasa podała, iż w/g nowego dekretu o połączeniu związków zaw. z komisariatem pracy zasada wybieralności organów sowieckich związków zawodowych została zniesiona. Związki przekształcone zostały na organy wykonawcze komisariatu pracy.

²⁾ w/g sprawozdania, złożonego w lutym 1934 r. na zjeździe rosyjskiej partji komunistycznej związki sowieckie liczą 17 milionów członków.

organizacji pracodawców, które nie zawsze tolerowały związki zawodowe. Poza tem istniało zarówno wśród robotników jak i przemysłowców zgodne przeświadczenie, że pomyślność przemysłu związana jest z wysokimi zarobkami.

Dopiero w ostatnich dwóch latach ustawodawstwo amerykańskie ingeruje głęboko w kształtowanie się warunków pracy i płacy, co świadczy o znacznem przestawieniu psychiki. W odniesieniu bowiem do niczem nieograniczonej swobody, jaką cieszyli się pracodawcy amerykańscy, postanowienia t. zw. kodeksów pracy są wprost rewolucyjnymi.

Kodeksy pracy dążą z jednej strony do konkretnego unormowania warunków pracy, z drugiej zaś strony stwarzają możliwość do przekształceń organizacyjnych dotychczasowych form zrzeszeniowych pracodawców i pracobiorców.

Robotnikom przyznano nieograniczone prawo zrzeszania się z tem jednak, iż nikogo nie można zmusić, aby przystąpił do związku. Pracodawca nie może przeciwstawić się pośrednio lub bezpośrednio tworzeniu związków i należenia do nich.

Na czele związków stoi Amerykańska Federacja Pracy, która istnieje od blisko 50 lat. Związki amerykańskie nie są związane z partją. Stopniowo jednak zaczynają przybierać charakter klasowy, skłaniając się ku idei socjalistycznej.

Kończąc tę pobieżną charakterystykę poszczególnych typów związków, należy podkreślić, że między sowiecką polityką związków zawodowych i faszystowską oraz hitlerowską i dolfusowską¹⁾ niewątpliwie odnaleźć można pewne pokrewieństwo. We wszystkich tych państwach będące u władzy partje usiłują związać ze sobą i celami swojemi ruch robotniczy wogóle, a zwłaszcza robotnicze organizacje zawodowe. Wspólna występuje myśl poddania związków daleko idącemu nadzorowi i kontroli.

III. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE W POLSCE W OKRESIE NIEWOLI.

W przeciwieństwie do państw zachodnich, gdzie już w drugiej połowie ubiegłego stulecia występowały potężne organizacje zawodowe, na ziemiach Polski pracowniczy ruch zawodowy zaczął powstawać znacznie później, bo dopiero w końcu XIX w. i na początku XX w. W b. zaborze rosyjskim do 1905 r. istniał

¹⁾ Dolfus uważa organizację zawodową robotników za rzecz zdrową i pożądaną, lecz jest przeciwny walce klasowej, którą chce zastąpić na wzór Włoch faszystowskich przez organizację stanową lub korporacyjną.

zakaz wszelkich zrzeszeń, usiłowania zaś w tym kierunku rząd carski zwalczał z całą bezwzględnością, dopatrując się nie bez pewnej słuszności w każdym stowarzyszeniu i związku ogniska propagandy wyzwoleniczej. Przedtem spotykamy w b. Kongresówce klasowe związki o charakterze niepodległościowym, których początku należy szukać jeszcze w 1878 r. w nielegalnych kasach oporu, zakładanych z inicjatywy Ludwika Waryńskiego¹⁾. Kasy oporu były to kółka robotnicze, złożone najwyżej z 14 osób; składki członkowskie miały tworzyć fundusz walki z kapitałem. Strajków kasy oporu nie prowadziły, lecz zajmowały się jedynie propagandą; niemożność prowadzenia szerszej pracy doprowadziła w niedługim czasie do zlikwidowania kas, na miejsce których zaczęto tworzyć po fabrykach kółka rewolucyjne.

Legalny ruch zawodowy występuje dopiero po roku 1905, ogarniając stopniowo prawie wszystkie ośrodki robotnicze. W r. 1907 istniało już 28 bezpartyjnych klasowych związków, w których zorganizowanych było 37.400 członków, z czego w Warszawie — 14.000, Łodzi — 16.800, Zagłębiu — 5.500, Częstochowie — 500 i tyleż w Żyrardowie²⁾.

Najpoważniejszą akcją bezpartyjnych związków klasowych była wspólna z socjaldemokratami walka z lokautem³⁾ łódzkim. Została wówczas powołana do życia międzypartyjna i międzyzwiązkowa komisja lokautowa, w skład której weszli przedstawiciele PPS, S. D. Kr. P. i L., Frakcji Rew. PPS i Bundu oraz przedstawiciele bezpartyjnych klasowych związków i socjaldemokratycznych.

Oprócz bezpartyjnych klasowych związków (wpływy PPS), działały w b. Kongresówce również związki klasowe socjaldemokratyczne (wpływ S. D. Kr. P. i L.) oraz związki t. zw. polskie, czyli narodowodemokratyczne i związki żydowskie. Ponadto od 1905 r. zaczęły powstawać stowarzyszenia robotników chrześcijańskich, które jednakże nie tylko, że nie posiadały charakteru zawodowego, ale wręcz głosiły pogląd, że klasa robotnicza Kongresówki jeszcze nie dojrzała do tworzenia związków zawodowych i że dopiero wychowana odpowiednio w stowarzyszeniach chrześcijańskich, kierowanych przez księży patronów,

¹⁾ Feliks Perl (Res) *Dzieje ruchu socjalistycznego w zaborze rosyjskim*, str. 64 — 66, wydanie nowe r. 1932.

²⁾ W. Trzciński — *Ruch zawodowy w b. Kongresówce — Robotniczy Przegląd Gospodarczy*, str. 42 Nr. 3 z 1932 r.

³⁾ W okresie rewolucji związki zawodowe wywalczyły sobie przywilej wywierania wpływu na dobór personelu fabrycznego, który nie mógł być zmieniany dowolnie, lecz po każdorazowym porozumieniu się z robotnikami. W końcu 1906 r. łódzcy fabrykanci postanowili odebrać robotnikom ten przywilej, przeciwko czemu oparły się klasowe związki. W odpowiedzi na to pracodawcy zlokautowali robotników, zmuszając ich po blisko półrocznej przerwie w pracy do przyjęcia swoich warunków.

w przyszłości będzie mogła organizować chrześcijańskie związki zawodowe¹⁾.

W przeciwieństwie do bezpartyjnych klasowych związków, związki socjaldemokratyczne posiadały więcej charakter partyjny. Nie były one nigdy legalizowane, wskutek czego były bardziej prześladowane, niż klasowe bezpartyjne związki. W 1908 r. istniało 12 związków, w których było zorganizowanych do 30.000 członków, a płacących składki około 7.000.

Polskie związki zawodowe, które po 1905 r. zaczęła tworzyć Narodowa Demokracja, prowadziły naogół swoją działalność bez większych przeszkód ze strony władz moskiewskich. W. Trzciński powiada, że jedyną represją było zamknięcie stowarzyszenia „Jedność” w Łodzi, na miejsce którego powstał później związek „Praca”. W roku 1909 ogółem istniało 52 związki, w których było zorganizowanych około 20.000 robotników.

Względna swoboda, jaka nastąpiła po r. 1905, związki zawodowe cieszyły się niedługo, gdyż już po 1908 r. przyszły represje i zamykanie związków pod pierwszym lepszym pozorem. Około 1910 r. prawie wszystkie klasowe związki przestały istnieć jako organizacje legalne i dopiero na krótko przed wybuchem wojny (1912 — 13 r.) powtórnie zalegalizowano szereg związków.

W b. zaborze rosyjskim występowały zatem dwie grupy związków, a mianowicie: grupa socjalistyczna, dążąca do radykalnej zmiany ustroju społecznego, oraz grupa umiarkowana. Do pierwszej zaliczyć należy związki socjaldemokratyczne, czyli esdeckie i bezpartyjne, do drugiej zaś — związki polskie oraz stowarzyszenia chrześcijańskie. Między związkami socjaldemokratycznymi a bezpartyjnymi nie było zasadniczo różnic ideologicznych, gdyż i jedne i drugie stały na gruncie socjalistycznym, polskie związki natomiast dalekie były od jakichkolwiek aspiracji odnośnie przebudowy ustroju społecznego.

Esdeckie związki różniły się od bezpartyjnych strukturą organizacyjną i taktyką, znajdującą wyraz w bardzo ściślej łączności z partją. Pozatem jako swój ostateczny cel stawiały sobie związki esdeckie obalenie caratu i stworzenie socjalistycznej ogólnorozyjskiej republiki, do której Królestwo Polskie weszłoby jako jednostka autonomiczna. Oderwanie Królestwa Polskiego od Rosji uważano za niewskazane z uwagi na utratę rosyjskich rynków zbytu dla polskiego przemysłu²⁾.

Pod zaborem austriackim pracowniczy ruch zawodowy przedstawiał się jeszcze skromniej, co zresztą wpływało i ze słabego uprzemysłowienia tej dzielnicy.

¹⁾ Ks. Woycicki — Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce.

²⁾ Stan. Kowalewski — Historia zw. zaw. rob. polskich w Król. Pol. Poznań — 1932 r. str. 72.

Związki socjalistyczne organizacyjnie związane były z Wiedniem. Za pośrednictwem Krajowej Komisji Związków Zaw., działającej na prawach autonomicznych, rozwijały w okręgach borysławskim, cieszyńskim i w ośrodku krakowskim energiczną akcję polityczną, prowadząc zarazem bardzo przezorną i pojędnawczą działalność zawodową. Posiadały one odpowiednio wyszkolonych sekretarzy i przywódców, z których w okresie powojennym większość przeszła do Warszawy, gdzie utworzyli naczelne władze klasowych związków.

W roku 1906 powstało w Krakowie Polskie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, które początkowo działało odrębnie od austriackich związków, a dopiero w 1910 r. przystąpiło do centrali wiedeńskiej chrześcijańskich związków.

W Małopolsce w 1914 r. klasowe związki (a właściwie oddziały) liczyły do 14.000 członków, a chrześcijańskie związki niespełna 4.000¹⁾; na Śląsku Cieszyńskim ilość zorganizowanych w związkach była stosunkowo nieco większa.

Stopień zorganizowania robotników w b. zaborze pruskim był b. słaby. Zresztą poza Górnym Śląskiem dzielnica ta posiadała charakter wyłącznie rolniczy, a jedyny gromadny żywioł pracowniczy jaki w niej występował — robotnicy rolni nie posiadali prawa koalicji i nie mogli należeć do związku.

Istniały tu oddziały niemieckich klasowych związków, w których była zorganizowana część robotników polskich. Poza-tem na Górnym Śląsku od 1913 r. robotnicy polscy należeli do odrębnego klasowego ugrupowania p. n. Centralny Związek Zawodowy Polski (t. zw. związki Biniszkievicza). Przedtem jeszcze w 1889 r. utworzone zostało na Górnym Śląsku stowarzyszenie górników i hutników p. n. „Wzajemna Pomoc“, które w 1909 r. weszło wspólnie z Polskim Związkiem Zawodowym w skład Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, powołanego do życia z inicjatywy b-ci Breiskich w 1902 r.; Polski Związek Zawodowy działał od 1902 r. w Poznańskim, zaś Zjednoczenie Zawodowe Polskie głównie na wychodźstwie w Westfalji i Nadrenji. Poza-tem już od 1903 r. w b. zaborze pruskim, zwłaszcza w Poznańskim zaczęły powstawać towarzystwa robotników katolickich, które nie posiadały jednak charakteru organizacji zawodowych, lecz jedynie cele kulturalno-samopomocowe.

Ogólnie więc biorąc pracowniczy ruch zawodowy na ziemiach Polski w okresie niewoli przedstawiał się b. skromnie. W działalności swej związki zawodowe wogóle, a zwłaszcza klasowo-socjalistyczne związki w b. zaborze rosyjskim, łączyły hasła wolnościowo-polityczne z dążeniami ekonomicznymi.

Dopiero z chwilą odbudowania niepodległości następuje żywiołowy wprost rozwój związków. Odtąd pracowniczy ruch za-

¹⁾ Rocznik pracowniczych związków za rok 1925 str. 25.

wodowy, który kroczył trzema odrębnymi łożyskami usłanymi przeszkodami, przybiera naturalne formy rozwoju, dochodząc stopniowo do coraz większego znaczenia.

IV. PODSTAWY PRAWNE DZIAŁALNOŚCI PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE.

Z chwilą odzyskania niepodległości przestały obowiązywać ograniczenia prawa koalicji, które istniały w b. państwach za-borczych. Prawo zrzeszania się uzyskali wszyscy obywatele, nie wyłączając i robotników rolnych oraz pracowników państwo-wych. Odtąd obywatele polscy mogą łączyć się w stowarzysze-nia, których cele, ustrój i działalność nie sprzeciwiają się pra-wu i nie zagrażają porządkowi publicznemu.

Z pośród ogółu stowarzyszeń nie zawsze jednak uwydatnia się w sposób dostatecznie wyraźny charakter zawodowy zrzeszeń. Według zawartej w dekrete z r. 1919 definicji prawnej, **związkami zawodowymi są te organizacje „których zadaniem jest obrona i popieranie interesów ekonomicznych i kulturalnych pracowni-ków w danej gałęzi pracy lub gałęzi pokrewnych, lub podob-nych“**. Z definicji tej wynika, że pracownicze związki zawo-dowe są te stowarzyszenia, które prowadzą działalność gospo-darczą (akcje zarobkowe, interwencje u pracodawców lub władz zwierzchnich) w interesie pracowników poszczególnych ga-łęzi pracy¹⁾.

Jednolitego prawa o pracowniczych związkach zawodowych dotychczas nie ma. Na terenie województw centralnych (bez pow. grodzieńskiego i wołkowyskiego z woj. białostockiego) związ-ki zawodowe objęte są dekretem z dnia 8 lutego 1919 r. w przed-miecie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach za-wodowych (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 209), rozciągniętym i na ziemię wileńską (Dz. U. R. P. Nr. 73, z 1922), który związkom nietylko, że zapewnił swobodę działania, ale nadał im pewne uprawnienia również w dziedzinie publicznej.

Na pozostałych obszarach państwa pracownicze związki za-wodowe, których centrale znajdują się poza obrębem działania dekretu z roku 1919 o związkach, objęte są przepisami prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 808). Pracownicze związki zawodowe, którym władze

¹⁾ Rocznik prac. związków zawodowych za rok 1925, str. 42.

przewidziane dekretem z r. 1919 zezwoliły na działanie na terenie całego państwa, mają jednakże prawo swobodnego otwierania swych oddziałów i poza terenem, na którym obowiązuje ten dekret.

O otwarciu oddziału zarządy centralne (główne) związków zawodowych obowiązane są jedynie zawiadomić w przeciągu 3-ch dni właściwego inspektora pracy oraz powiatową władzę administracji ogólnej (starostwo), właściwą dla miejscowości, w której oddział otwarto, przy równoczesnem złożeniu statutu związku centralnego oraz podaniu siedziby oddziału i każdorazowego jej kierownictwa. Zarejestrowane w ten sposób oddziały odnośnie swej działalności podlegają jednak ogółowi postanowień prawa o stowarzyszeniach z wyjątkiem niektórych artykułów, gdzie jest mowa kto ma prawo łączyć się w stowarzyszeniach oraz sposoby ich założenia, rejestracji, zmiana statutu, obowiązki zarządu.

Związki funkcjonariuszów państwowych oraz związki innych pracowników państwowych, których stosunek służbowy ma charakter publiczno-prawny, podlegają również przepisom prawa o stowarzyszeniach. Związki te nie mogą mieć celu lub ustroju oraz stosować środków działania, nie dających się pogodzić z przepisami służbowymi i wymaganiami służby.

Prawo o stowarzyszeniach w zasadzie nie dotyczy związków zawodowych, działających na mocy dekretu z 1919 r., jednak zawiera kilka wyjątków, które mają na celu umożliwienie władzom administracyjnym roztoczenia nadzoru pod kątem bezpieczeństwa nad działalnością związków. Nadzór ten nie może jednakże wkraczać w stosunku do związków zawodowych w dziedzinę ich działalności zawodowo-ekonomicznej, gdyż nadzór w tych kierunkach należy do resortowo właściwych władz nadzorczych (inspekcja pracy).

Na zasadzie art. 15 prawa o stowarzyszeniach wszystkie związki zawodowe pracownicze mają obowiązek dostarczać powiatowej władzy administracji ogólnej na jej żądanie danych co do składu swego zarządu. Starostwo może wezwać zarząd związku do dostarczenia odpisu protokołu z posiedzenia lub treści powziętej uchwały, jeżeli te były spisywane. W lokalach związków władza admin. ogólnej może przeglądać akta, księgi i posiadane dokumenty oraz sporządzać z nich notatki, odpisy i wyciągi, a także wzywać zarząd do okazania ich w określonym czasie. Zarząd związku obowiązany jest prowadzić i utrzymywać w stanie aktualności spis członków związku ze wskazaniem przynależności państwowej, oraz dostarczać władzy na jej żądanie danych z tego spisu. —

Jeżeli działalność związku zawodowego zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, powiatowa władza administracji ogólnej w myśl artykułu 17 prawa o stowarzy-

szeniach może bądź zażądać od zarządu związku usunięcia stanu zagrażającego, bądź zawiesić działalność związku i wystąpić do właściwego sądu okręgowego o rozwiązanie danego związku. Tam gdzie związek działa jako zwykle stowarzyszenie starosta może rozwiązać go własnym postanowieniem.

Sąd okręgowy w komplecie karnym (na posiedzeniu gospodarczym) może nałożyć grzywnę na winowajców lub zawiesić działalność związku na pewien przeciąg czasu bądź rozwiązać związek. Decyzja sądu okręgowego nie podlega w tym wypadku zaskarżeniu; sąd spełnia tu zadanie szczególne nie mieszczące się w ramach zwykłego postępowania sądowego.

W myśl dekretu z roku 1919 pracownicze związki zawodowe podlegają rejestracji przez odpowiednie organa Min. Opieki Społ. Organami temi są: dla związków o charakterze lokalnym — inspektor pracy tego obwodu, w którym związek ma mieć swoją siedzibę prawną, dla związków zaś, które przewidują w swych statutach tworzenie oddziałów w obrębie całego państwa — główny inspektor pracy; oddziały te nie wymagają oddzielnej rejestracji. Przy otwarciu oddziału należy jedynie zawiadomić właściwego inspektora pracy i przedstawić mu statut, zarejestrowany przez głównego inspektora pracy.

Dla zarejestrowania związku należy złożyć podanie podpisane conajmniej przez 3-ch założycieli. Do podania winny być dołączone 2 egzemplarze projektu statutu, który winien zawierać: dane o nazwie, terenie działalności, o sposobie przyjmowania i wykluczania członków, sposobie pobierania składek, o prawach i obowiązkach władz związku, sposobie tworzenia i formach urzędowania władz związku, o rozporządzaniu majątkiem związkowym, warunkach wymaganych dla zmian statutu oraz o sposobie likwidacji związku; rejestracji podlegają również wszelkie zmiany statutu.

W myśl wspomnianego dekretu odmowa rejestracji może nastąpić jedynie w 2-ch wypadkach: gdy statut związku nie odpowiada powyższym wymogom lub jest przeciwny prawu. Od decyzji głównego inspektora, względnie inspektora obwodu przysługuje w terminie miesięcznym prawo odwołania się do sądów powszechnych¹⁾. O ile w ciągu 20 dni od czasu złożenia podania nie nastąpi odpowiedź, związek należy uważać za zarejestrowany.

O zarejestrowaniu związku zawodowego inspektor pracy obowiązany jest zawiadomić właściwego wojewodę (art. 35 rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcji pracy z 14 lipca 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 590).

Pracownicze związki zawodowe mogą się łączyć w zrzeszenia (centrale związków). Rejestracja central odbywa się w ten

¹⁾ odwołanie od decyzji inspektorów pracy nie idzie jednak do sądu, jak przewiduje dekret, tylko do Najw. Tryb. Admin.

sposób, jak rejestracja poszczególnych związków; podanie o zarejestrowanie centrali związków (zrzeszenia) musi być podpisane conajmniej przez trzy związki.

Zarządy pracowniczych związków zawodowych obowiązane są nadsyłać właściwym inspektorom pracy sprawozdania składane na ogólnym zebraniu, najdalej w ciągu 14-tu dni od daty zgromadzenia.

Zarejestrowany związek zawodowy jest osobą prawną i może nabywać prawa, zaciągać zobowiązania, zawierać umowy zbiorowe, pozywać przed sąd i być pozwanym. Uchwała związku może zawierać przepisy o odpowiedzialności dyscyplinarnej i materialnej członków związku za niespełnienie wobec związku zobowiązań. Związki zawodowe wyposażone są w ten sposób w pewien zakres władztwa, przejawiającego się we władzy dyscyplinarnej w stosunku do swoich członków.

We wszystkich uprzemysłowionych państwach pracownicze związki zawodowe odgrywają znaczną rolę w rozwoju życia społeczno-gospodarczego dzięki wpływowi, jaki wywierają na płace i warunki pracy. W miarę stopniowego rozszerzania się wpływów pracowniczych organizacji zawodowych daje się ostatnio zauważyć dążenie do ściślejszego związania związków z państwem.

Zdaniem niektórych działaczy społecznych, wszelka forma upaństwowienia związków i uzależnienia ich od państwa przekreśla najistotniejszą cechę ruchu zawodowego. Z drugiej jednakże strony związki przymusowe są skutecznym środkiem prowadzącym do mechanicznego uporządkowania związków i scalenia ruchu zawodowego, ale jednocześnie zabijają społeczny charakter procesu rozwojowego pracowniczych związków zawodowych.

Nieco łagodniejszą formą są związki uprzywilejowane, które w drodze prawnej otrzymują niejako oficjalne przedstawicielstwo do reprezentowania pracobiorców zarówno wobec pracodawcy jak i wobec władz państwowych i samorządowych.

W Polsce pracownicze związki zawodowe zachowały charakter organizacji dobrowolnych. Zgodnie jednak z intencją dekretu z roku 1919 we wszelkich ciałach zbiorowych, tworzonych przy Min. Op. Społ., przewidziany jest udział delegatów związków zawodowych, jako przedstawicieli interesów zawodowych klasy pracującej¹⁾. — Utrzymując charakter organizacji dobrowol-

¹⁾ Istnieje szereg instytucyj, w których przedstawicielstwo pracownicze jest jednym z elementów współdziałania organu państwowego. Np. w sądach pracy, kandydaci przedstawieni przed związki uczestniczą w sądzie jako ławnicy. Przedstawiciele związków zawodowych zasiadają przy zarządzie głównym i komisjach przy obwodowych zarządach funduszu bezrobocia. 15 przedstawicieli pracowniczych organizacji zawodowych wchodzi w skład

nych, pracownicze związki zawodowe zostały pośrednio wciągnięte w obręb administracji publicznej przez wzięcie udziału w pracach organów tej administracji (przeważnie w charakterze doradczym). Dzięki temu przywilejowi związki zawodowe uzyskały w pewnym zakresie charakter publiczno-prawny, reprezentując nie tylko swych członków, lecz całą grupę zawodową, co się najbardziej m. in. przejawia w zawieraniu umów zbiorowych i likwidowaniu zatargów zbiorowych.

V. UWAGI OGÓLNE O OBECNYM STANIE PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO W POLSCE.

Prawie jedynym dotychczas materiałem, obrazującym stan ruchu zawodowego w Polsce, są wydane przez Min. Opieki Społecznej roczniki statystyczne, do których dane liczbowe o pracowniczych związkach zawodowych zbierane są w drodze dobrowolnych ankiet. Ponieważ jednak pewna liczba związków zupełnie nie nadsyła sprawozdań, a inne znów organizacje zazdrośnie strzegą swego stanu posiadania i podana przez nich ilość członków nie zawsze odpowiada istotnemu stanowi rzeczy, przeto zbierane w ten sposób dane liczbowe o pracowniczym ruchu zawodowym muszą być brane z pewnemi zastrzeżeniami.

Chcąc otrzymać pełniejszy obraz stanu ruchu zawodowego, musimy dane liczbowe z roczników statystycznych uzupełniać drogą obserwacji poszczególnych akcji zawodowych, podczas których najlepiej uwidoczniają się zarówno taktyka związków, jak i ich wpływy, a ponadto stałe śledzić prasę zawodową oraz różne wydawnictwa, a zwłaszcza poszczególne sprawozdania roczne zarządów związków. Nieustanna styczność z całokształtem materiału, dotyczącego rozwoju ruchu zawodowego i zachodzących w nim zjawisk, jest tembardziej konieczna, że wobec stałych zmian w stanie posiadania¹⁾ poszczególnych związków po-

radę obrony pracy (cało opiniodawcze przy ministrze), istniejącej od 1927 r., i t. p.

Inny charakter posiadałby samorząd zawodowy w postaci izb pracy, których w Polsce niema. Istnieją tylko izby przemysłowo-handlowe, izby rolnicze i izby rzemieślnicze, a poza tem istnieją izby adwokackie i lekarskie, jako samorząd zawodowy zawodów wolnych.

¹⁾ Obserwacja ruchu zawodowego wykazuje, że członkowie poszczególnych związków stanowią element płynny i przechodzą często z jednego odłamu do drugiego. Płynność ta zależy nie tyle od momentów ideologicznych ile przedewszystkiem od zmian konjunkturalnych na rynku pracy i widoków uzyskania przy pomocy danego związku zajęcia.

dane liczby w roczniku statystycznym nie mogą być długo aktualne i muszą być stale kontrolowane i uzupełniane.

Dla oceny stanu pracowniczego ruchu zawodowego istnieje kilka kryteriów. Wielka ilość organizacji świadczy o inicjatywie i aktywności przywódców, ale zarazem o rozbiciu ruchu zawodowego i jego słabości. Natomiast duża liczba oddziałów świadczy o zwartości organizacyjnej i o sile związków. Najbardziej jednakże miarodajnym kryterium dla oceny pracowniczego ruchu zawodowego jest liczba zorganizowanych i płacących składki, tudzież ogólna suma wydatków i dochodów oraz nakład prasy związkowej.

Pierwszą nasuwającą się kwestią jest stosunek liczby zorganizowanych w związkach do ogółu pracowników najemnych. Według przybliżonych obliczeń warstwa pracownicza Polski liczy około 3 milionów robotników, w tym ok. 1.550 tys. robotników rolnych i 1.450 tys. robotników nierolnych, oraz około 600 tys. zależnych pracowników umysłowych.

Z tej blisko cztero milionowej rzeszy pracowników najemnych około 30% stanowią bezrobotni, którzy wskutek długotrwałego kryzysu gospodarczego zostali wyeliminowani z procesu produkcji.

Z ogólnej liczby pracowników najemnych do organizacji zawodowych należy niespełna jedna trzecia z tem, że płacących składki jest znacznie mniej. Główna masa zorganizowanych zawodowo koncentruje się wśród pracowników przemysłowych, państwowych i samorządowych, natomiast wśród robotników rolnych stopień zorganizowania jest stosunkowo niewielki, wynoszący zaledwie jedną dziesiątą ogółu zatrudnionych. Zresztą liczby te ulegają ciągłym wahaniom, a szczególnie ilość płacących składki ulega dużym fluktuacjom zależnie od położenia gospodarczego kraju i wzmożenia lub też osłabienia akcji zawodowej.

Oprócz stosunkowo małej ilości zorganizowanych w związkach, słabą stroną polskiego ruchu zawodowego jest to, iż oparowały go partie polityczne, wskutek czego — mimo czynionych wysiłków koncentracyjnych — pracownicze związki zawodowe są rozbite między różne, wzajemnie zwalczające się ugrupowania. Do rozbicia pracowniczego ruchu zawodowego przyczyniły się liczne rozłamy, jak np. w klasowych związkach socjalistycznych i związkach t. zw. narodowych (enpeerowskich), a także i chrześcijańskich, oraz destrukcyjna działalność komunistów. Poza tem wskutek podporządkowania związków partjom i uprawiania demagogii¹⁾ wytworzyła do pewnego rodzaju niechęć ku organizacjom zawodowym ze strony mas robotniczych, dla których zresztą opłacanie składek nie jest w dzisiejszych czasach łatwą.

¹⁾ Przez wysuwanie nierealnych haseł i postulatów wskutek wzajemnego licytowania się związków.

Z drugiej znów strony długotrwały kryzys gospodarczy podciął materialne podstawy związków, które dziś nie posiadają żadnych zasobów finansowych na rozwinięcie akcji zapomogowej. Ta okoliczność, że związki nie mają nic do stracenia, wpływa na ich charakter wyraźnie radykalny, a niektórych wręcz nawet „bojowy“, do czego przyczynia się również i masowe bezrobocie na rynku pracy oraz nadprodukcja i proletaryzacja inteligencji¹⁾, która kieruje związkami robotniczymi.

W przemyśle istniało w 1932 r. aż 129 większych robotniczych związków, w rolnictwie i leśnictwie 7, w transporcie handlu i t. p. istniało aż 18 związków; na terenie zakładów miejskich i użyteczności działało 9 związków.

Pracownicy państwowi i samorządowi posiadają 50 organizacji zawodowych. Najbardziej rozbici są nauczyciele i profesorowie, którzy mają aż 14 związków, w tym dwa związki nauczycieli szkół prywatnych. Pracownicy kolejowi zrzeszeni są w 16 organizacjach, urzędnicy admin. państwowej w 5, urzędnicy admin. samorządowej w 4 i urzędnicy sądownictwa w 2 związkach. Pocztowcy mają 3 związki, a niżsi funkcjonariusze państwowi 4.

Wśród pracowników umysłowych prywatnych działa przeszło 100 związków w tem na terenie rolnictwa 8, przemysłu i handlu 27, ubezpieczalni 8 i tyleż na terenie służby zdrowia, w szkolnictwie prywatnym 7, w spółdzielczości i bankowości po 2; technicy zrzeszeni są w 11 związkach, literaci i dziennikarze w 7; najbardziej zwarci są farmaceuci-pracownicy, bo zrzeszeni są tylko w 1 związku²⁾.

Należy jednakże zaznaczyć, iż od pewnego czasu myśl scaleniowa zaczyna sobie zjednywać coraz szersze kręgi zwolenników. Na przestrzeni ostatnich 3-ich lat tendencje koncentracyjne ujawniły się zarówno wśród robotników jak i pracowników umysłowych oraz wśród urzędników państwowych i samorządowych.

Wyrazem tych dążeń jest prawie całkowite scalenie prądów robotniczych organizacji zawodowych i utworzenie Związku Związków Zawodowych, dalej wyłonienie wspólnej centrali pod nazwą Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, w skład której weszły 3 centrale związków pracowników umysłowych, oraz powołanie do życia Centralnej Rady Pracowniczej, będącej swojego rodzaju nadbudówką organizacyjną istniejących wszystkich central i związków pracowników umysłowych zarówno państwowych, samorządowych jak i prywatnych.

¹⁾ Zdeklasowani inteligenci byli zawsze motorami ruchów społeczno-rewolucyjnych.

²⁾ w/g rocznika pracown. związków zawodowych za rok 1932 str. 24 36 i 44.

Co więcej, czynione od pewnego czasu wysiłki, żeby „sumę i natężenie tarć między pracownikami umysłowymi i fizycznymi zmniejszyć do minimum“, znajdują ostatnio oddźwięk w związkach w sensie dodatnim dla ruchu zawodowego. Coraz częstsze są wypadki, że związki pracowników umysłowych występują solidarnie ze związkami robotniczymi, współdziałając z ich akcją strajkową i zaofiarowując swą pomoc materialną. Na tem tle nawiązuje się realny kontakt między odłami świata pracy.

Jakkolwiek pracowniczy ruch zawodowy poczynił w ostatnich 3-ach latach pewne postępy na drodze scaleniowej, jednakże w porównaniu z coraz szybciej postępującem jednoczeniem się organizacji pracodawców, jest on jeszcze zbyt rozbity i słaby, aby mógł im skutecznie się przeciwstawić.

Zmiany i przegrupowania, jakie ostatnio zachodzą w pracowniczych związkach, utrudniają ocenę stanu liczbowego ruchu zawodowego i uniemożliwiają przeprowadzenie rozgraniczenia pod względem społeczno-politycznym. Od pewnego czasu w pracowniczym ruchu zawodowym Polski nurtują dwa wyraźne prądy o zdecydowanie klasowym charakterze i radykalnych cechach. Według niektórych działaczy różnica, jaka zachodzi między nimi jest ta, że jeden jest ruchem „partyjno-politycznym“, podczas gdy drugi, prąd nowy stara się uchodzić za ruch „niezależny i państwowy“¹⁾.

Z tego też względu klasyfikacja pracowniczych związków zawodowych jest trudna do przeprowadzenia, gdyż niewiadomo do jakiego odłamu związków zaliczyć powstałe nowe ugrupowania, które nie ujawniły jeszcze zbyt wyraźnie swego oblicza społeczno-gospodarczego.

W polskim pracowniczym ruchu zawodowym głównie działają jednak tylko 3 odłamy związków, a mianowicie: klasowy, chrześcijański i narodowy. Pierwszy z nich znajduje się pod wpływami partyj socjalistycznych różnych odcieni i pod wpływami komunistycznymi; nie posiadając legalnych form organizacyjnych, wpływy komunistyczne nie mogą zbyt oddziaływać i występują na widownię przeważnie tylko w chwilach ostrych zatargów ekonomicznych. Do odłamu klasowego ruchu należałoby zaliczyć także Związek Związków Zawodowych, reprezentujący prąd nowy w ruchu zawodowym, oraz Unję Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, która uznała zasadę klasowości²⁾ i jedności z całą warstwą pracującą, a zwłaszcza z ruchem robotniczym, opartym na tych samych zasadach.

Chrześcijańskiemu odłomowi związków patronuje Chrześcijańska Demokracja, zaś narodowy ruch zawodowy, zwany także

¹⁾ Jan Hoppe — Związek zawodowy w państwie współczesnem — „Droga“ Nr. 12, miesięcznik, rok 1931.

²⁾ Socjaliści twierdzą, że jest to „klasowość bez konsekwencji“ — uzasadnia to Alfred Krieger w Robotn. Przeglądzie Gosp. Nr. 4 z 1932 r.

polskim, znajduje się pod wpływami Narodowej Partii Robotniczej, Stronnictwa Narodowego i Narodowego Stronnictwa Pracy.

Rozpatrując polski pracowniczy ruch zawodowy z perspektywy kilkunastu minionych lat, musimy dojść do wniosku, że odłam związków klasowych rośnie stopniowo w siłę kosztem związków narodowych i chrześcijańskich.

VI. CHARAKTERYSTYKA POSZCZEGÓLNYCH ODŁAMÓW PRACOWNICZEGO RUCHU ZAWODOWEGO.

KLASOWY RUCH ZAWODOWY:

a) Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce (skrót ZSZ).

W okresie niewoli pracowniczy ruch zawodowy wogóle, a również i klasowe związki w każdym z 3-ch zaborów tworzyły się i rozwijały w odrębny sposób. Związki klasowe w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim organizacyjnie związane były z odpowiednimi centralnymi związkami Austrii. Podobnie również było w b. zaborze pruskim, gdzie klasowe związki polskie były oddziałami odrębnych związków centralnych niemieckich. Jedynie na Górnym Śląsku rozwijały się równolegle t. zw. związki Biniszkiewicza pod wpływami Polskiej Partii Socjalistycznej zaboru pruskiego.

Na ziemiach b. zaboru austriackiego klasowe związki zerwały zaraz kontakt organizacyjny z centralą wiedeńską i utworzyły wspólną komisję zawodową w Krakowie. Natomiast w b. zaborze pruskim, z chwilą ustąpienia wojsk niemieckich, klasowe związki (właściwie oddziały) połączyły się w jeden okręg z siedzibą w Bydgoszczy i do 1930 r. prowadziły samodzielną działalność, jako Zrzeszenie Wolnych Związków Zawodowych w Bydgoszczy¹⁾.

W b. Kongresówce komisja centralna związków zawodowych²⁾, jednocząca związki bezpartyjne, stara się z miejsca ująć wyrastający żywiołowo ruch zawodowy w odpowiednie ramy organizacyjne. Zaraz w marcu 1919 r. zwołała konferencję delegatów wszystkich klasowych związków bezpartyjnych, na której uchwalono: 1) utrzymanie zasady bezpartyjności zwią-

¹⁾ Związki zawodowe w Polsce — odbitka z kwartalnika „Statystyka Pracy” 1932 r. str. 4.

²⁾ istniała nielegalnie po 1905 r., a półlegalnie w latach okupacji.

ków, 2) centralizację związków w/g gałęzi wytwórczości, 3) konieczność jednoczenia robotników bez różnicy narodowości, religijnych i politycznych przekonań. W lipcu 1919 roku doszło do skutku połączenie związków bezpartyjnych ze związkami socjaldemokratycznymi, zgrupowanymi wówczas w warszawskiej radzie związków zawodowych¹⁾.

W maju następnego roku zwołano I kongres do Warszawy, na którym doszło do połączenia klasowych związków b. Kongresówki ze związkami Małopolski. Zarazem uchwalono na nim statut Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce, jako centrali klasowych związków; kongres polecił związkom dokonanie centralizacji według gałęzi przemysłu.

Po kongresie proces centralizacji klasowych związków szybko postępował naprzód. W 1919 r. istniało tylko 7 związków ogólnokrajowych, 31 dzielnicowych i aż 39 lokalnych, natomiast w 1924 r. liczba ogólnokraj. związków wynosiła już 21, dzielnicowych tylko 7 i miejscowych 6. W cztery lata później centralizacja klasowych związków była już prawie zupełna, gdyż na 31 związków, w których zorganizowanych było 272 tys. członków, tylko dwa związki posiadały charakter dzielnicowy i 2 lokalny, a reszta była związkami ogólnokrajowymi²⁾.

Próby centralizacji oparły się jedynie oddziały niemieckich klasowych związków zawodowych na Górnym Śląsku, które stały na gruncie zastrzeżonej im w konwencji genewskiej swobody przynależności do central w Niemczech. Natomiast klasowe związki żydowskie przyłączyły się do ogólnego klasowego ruchu zawodowego już na początku 1922 r.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych, uważający siebie za jedynego reprezentanta klasowego ruchu zawodowego w Polsce, od samego początku swego powstania ulega wpływowi PPS. Cele i taktyka związków ZSZ zostały ustalone jeszcze na I kongresie w 1920 r., który uchwalił, że

„związki zawodowe — uważając się jedynie za część samodzielną wprawdzie i organizacyjnie niezależną ogólnorobotniczego ruchu, zdążającego do zupełnego wyzwolenia klasy robotniczej z więzów kapitalistycznego wyzysku, uznają za swój najpierwszy i jedyny cel: przygotowanie klasy robotniczej do stoczenia walki o nowy porządek społeczny i do objęcia przez nią kierownictwa gospodarki w nowym ustroju”.

Oceniając ze stanowiska formalnego, niezależność organizacyjną związki klasowe posiadają, lecz w praktyce w większości wypadków jedni i ci sami ludzie kierują partią i równocześnie związkami, zwłaszcza w poszczególnych lokalnych ogniwach organizacyjnych. Bezpośrednich nakazów partii związki klasowe

¹⁾ Sprawozdanie Komisji Centralnej Zw. Zaw. za lata 1918 — 1920 str. 5 — 6, 43 — 53.

²⁾ według sprawozdań Komisji Centralnej Zw. Zaw. z działalności i stanu zw. zaw. w Polsce w latach 1922 — 1925 str. 205 i 1925 — 1928 str. 337.

jednak nie wykonują, a w niektórych nawet wypadkach ostro przeciwstawiają się „wtrącaniu” się przedstawicieli partii do związków.

Na skutek ciągłych ataków ze strony komunistów, rozłamu w końcu 1928 r. i utworzenia pod wpływami PPS. d. Frakcji Rew. odrębnej centrali klasowych związków, a następnie powstania Związku Związków Zawodowych oraz kryzysu gospodarczego — ZSZ został znacznie osłabiony, mimo to jednak kroczy nadal na czele pracowniczego ruchu zawodowego i należy liczenie do najsilniejszego i najlepiej zorganizowanego robotniczego zawodowego ugrupowania. Mimo ciężkiej sytuacji związki ZSZ nie uszczupliły zbyt swego stanu posiadania, starając się ponieść straty powetować sobie na innym odcinku.

W końcu 1932 r. do ZSZ należało ogółem 23 związki centralne i 5 związków lokalnych, względnie dzielnicowych z 1279 oddziałami i 214.333 członkami¹⁾.

W ciągu okresu 4-letniego liczba członków zmniejszyła się o 58.000, tj. o 21%. Jeśli jednak uwzględnimy, że w tym czasie liczba zatrudnionych robotników spadła o 48%, to trzeba przyznać — mówi w swym sprawozdaniu Komisja Centralna Zw. Zaw. — że ubytek członków jest znacznie mniejszy, niż w danych warunkach możnaby było tego oczekiwać. Komisja Centralna Zw. Zaw. podkreśla, że w liczbie tych, którzy utracili pracę, był przedewszystkiem cały szereg członków jej związków, których w ten sposób przez pozbawienie pracy chciano odstraszyć od związków klasowych lub zmusić do przejścia do organizacji o zabarwieniu prorządowym.

Największy ubytek członków wykazują związki tych przemysłów, które najsilniej zostały dotknięte kryzysem. Ponadto dotkliwy ubytek członków wykazują również oba związki pracowników kolejowych tj. ZZK i ZZM.

Znacznie gorzej natomiast przedstawia się stan związków, zrzeszonych w tej centrali, jeśli uwzględnimy ilość pobranych wkładek, które z 2.400.000 w r. 1928 spadły w ciągu 4 lat na 1.285.000 wkładek miesięcznych, a więc prawie o połowę. Wraz ze spadkiem wkładek ograniczone zostały b. dotkliwie ogólne wpływy związków, które z 6.279.000 zł. 1929 spadły na 4 miliony w r. 1932, a więc blisko o $\frac{1}{3}$.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych jest ugrupowaniem robotniczym, lecz oprócz klasowych robotniczych związków zrzesza w swych szeregach także i związki pracowników umysłowych. Dla tej grupy związków usiłowano stworzyć w ramach Komisji Centralnej Zw. Zaw. jednolitą reprezentację początkowo w postaci Rady Generalnej Pracowników Umysłowych, a później

¹⁾ w/g sprawozdania Komisji Centralnej Zw. Zaw. z działalności i stanu związków w latach 1929 — 1932, W-wa 1933 r. str. 128.

Sekretariatu Pracowników Umysłowych. Usiłowania w tym kierunku jednakże nie powiodły się. Obie te organizacje po kilku miesiącach swego istnienia przestały wykazywać jakąkolwiek działalność i siłą faktu przestały istnieć.

Znaczenie Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce polega nie tylko na liczebności członków, ale i na tem, że posiada on zespół wyszkolonych i wytrawnych działaczy związkowych, a zwłaszcza sekretarzy oraz doskonale zorganizowany w związkach aparat administracyjny. Związki należące do ZSZ są całkowicie przytem scentralizowane i posiadają doskonałą organizację, zajmując pod tym względem, niezmiernie ważnym dla każdego ugrupowania — wyjątkowe stanowisko w pracowniczym ruchu zawodowym. W przeciwieństwie bowiem do innych niektórych ugrupowań związki klasowe, skupione w ZSZ, mają swoje oddziały rozmieszczone dość równomiernie na terenie całego państwa, występując wszędzie jako masowy ruch robotniczy.

Związek Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce swą strukturę organizacyjną ma nieco złożoną przez to, że istnieje w nim jeszcze niezupełnie zlikwidowana centrala związków żydowskich (t. zw. Rada Krajowa), a ponadto ukraińscy robotnicy posiadają pewne przywileje¹⁾. Jakkolwiek centrala żydowskich związków miała przeobrazić się w t. zw. „Kultur-Amt“ i prowadzić tylko sprawy kulturalno-oświatowe, jednakże dotychczas obok tych spraw zajmuje się nadal sprawami organizacyjno-zawodowymi.

¹⁾ W myśl porozumienia Komisji Centralnej Zw. Zaw. z Centr. Komitetem Ukraińskiej Partji Socjalno-Demokratycznej z kwietnia 1929 r. w sprawie jednności zw. zaw. ustalono, że:

1) „każdy Zarząd Centr. Zw. Zaw. ma obowiązek utworzyć oddział ukraiński w danej miejscowości, o ile zażądata tego robotnicy ukraińscy;

2) zarząd każdego oddziału działa samodzielnie według kompetencji statutowych, z uwzględnieniem interesów kultury ukraińskiej;

3) tak utworzone oddziały mają prawo używać języka ukraińskiego w całej swej działalności. Każdy członek ma prawo zwracać się do władz zawodowych w dostępnym dlań języku;

4) wszelkie wydawnictwa związkowe, legitymacje, cyrkularze i prasa zawodowa, przeznaczone dla członków ukraińców — winne również mieć i tekst ukraiński. Przy zastosowaniu tych zasad winne być brane pod uwagę możliwości finansowe;

5) członkowie ukraińscy winni mieć odpowiednie przedstawicielstwo we wszystkich instancjach związkowych, wybrane pod względem personalnym zgodne z ich życzeniem;

6) dla prowadzenia działalności agitacyjnej, organizacyjnej i kulturalno-oświatowej wśród robotników ukraińskich zostanie utworzona przy Komisji Centralnej Zw. Zawod. oddzielna, podporządkowana Komisji Centr. Zw. Zawod., Ukraińska Komisja Zawodowa. Komisja ta działa jako Komisja Okręgowa (art. 41 statutu Zw. Stow. Zawod.) i wybrana zostaje na każdorazowej konferencji oddziałów ukraińskich. Komisja ta, w porozumieniu z Komisją Centralną Zw. Zawod., ustanawia własnego sekretarza, którego koszt utrzymania obejmie zasadniczo Kom. Centr. Zw. Zawod.“

Związek Stowarzyszeń Zawodowych opiera się na związkach scentralizowanych i organizowanych według gałęzi wytwórczości, nie zaś według poszczególnych zawodów. Oddziałami ZSZ są rady związków zawodowych, w skład których wchodzi lokalne oddziały poszczególnych związków. Zadaniem rad zawodowych, które w zakresie polityki lokalnej i działalności kulturalno-oświatowej posiadają dość szeroką autonomję, jest koordynowanie prac oddziałów związków oraz prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej; w mniejszych ośrodkach płatny funkcjonariusz (sekretarz) rady obsługuje również sekretarjat oddziałowe związków.

Rady związków zawodowych, których istnieje 30 (niektóre z nich nie ujawniają żywszej działalności), znajdują się we wszystkich większych skupieniach robotniczych — miastach). Oprócz rad zawodowych istnieją także komisje okręgowe związków zawodowych, rozciągające swoją działalność na większe okręgi gospodarcze (komisja okręgowa we Lwowie zakresem swej działalności obejmuje aż 4 województwa — lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie). Zadaniem ich jest kontrolowanie działalności rad zawodowych, lecz w praktyce nie zawsze komisje okręgowe są jednostkami nadrzędnymi w stosunku do rad zawodowych. W wielu miejscowościach komisje okręgowe zastąpiły całkowicie rady zawodowe i zrzeszają bezpośrednio u siebie oddziały związków, które nie mają w swoim okręgu rad zawodowych. W innych znów miejscowościach zrzeszają zarówno oddziały związków jak i miejscowe rady zawodowe z podległymi im związkami; ogółem istnieje 9 komisji okręgowych¹⁾.

Najwyższą władzą (uchwałodawczą) dla ZSZ jest zbierająca się trzy lata kongres delegatów²⁾, zaś władzą wykonawczą

¹⁾ w Krakowie, Bielsku, Katowicach, Łodzi, Poznaniu, Częstochowie, Wilnie Białymstoku i we Lwowie.

²⁾ Dotychczas odbyło się 5 kongresów. Ostatni kongres, który obradował w Warszawie w końcu października w 1933 r., zalecił doprowadzić centralizację do tego stopnia, by z istniejących w łonie ZSZ dwudziestukilku organizacji utworzyć tylko jedenaście grup.

Odnosnie programu gospodarczego kongres podkreślił, że obecny ustroj, w którym produkcja oparta jest tylko na dążeniu przedsiębiorców do zysku, nie może zaspokoić potrzeb ludności. Kongres wyraził przekonanie, że kryzysu gospodarczego i masowego bezrobocia nie zlikwiduje ani czas, ani żadne reformy, lecz gruntowna zmiana ustroju, tak, by jedynym celem produkcji było zaspakajanie potrzeb społeczeństwa, a nie zysk jednostki.

Kierownictwo nad produkcją powinno objąć państwo i ono powinno przeprowadzić sprawiedliwy podział wytworzonych dóbr. Kongres domaga się wywłaszczenia wielkich majątków ziemskich i uspołecznienia surowców oraz cały aparat finansowo kredytowy i większe przedsiębiorstwa przem. i handlowe. Państwo winno ująć w swe ręce cały handel zagraniczny i dostarczyć życiu gospodarczemu pieniądza, niezależnie od zasobów posiadanego złota, skierowując równocześnie pieniądz do właściwej jego roli — środka ułatwiającego wymianę towarów.

Komisja Centralna Związków Zawodowych, której przewodniczącym jest obecnie b. pos. Kwapiński, a zastępcami pos. Szczerkowski, pos. Stańczyk i b. pos. Kuryłowicz, sekretarzem generalnym — pos. Żuławski.

W taktyce zawodowej klasowe związki, należące do ZSZ, ujawniają pewną nawet kompromisowość i respektowanie zawartych przez siebie układów (umów zbiorowych). Pod względem politycznym ZSZ wraz z należącymi do niego poszczególnymi związkami znajdują się — jak już zaznaczono — pod wpływem PPS i nastawione są opozycyjnie do systemu rządów pomajowych. ZSZ należy do międzynarodówki amsterdamskiej, poszczególne zaś jego związki należą do odpowiednich sekretariatów międzynarodowych, reprezentujących robotników według gałęzi pracy (wytwórczości).

W Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce w obecnej chwili jest skupionych 27 organizacji zawodowych (22 robotniczych, 4 pracowników umysłowych, 1 pracowników kolejowych).

1) Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych w R. P. (skrót — ZZK), z siedzibą główną w Warszawie, liczył w końcu 1933 r. 37.377, płacących składki¹⁾. Największe wpływy ZZK posiada w Dyrekcji Kolejowej Warszawskiej, bo aż 10.367 członków, w krakowskiej — 7.879, lwowskiej — 5.490, radomskiej — 4.700, wileńskiej — 3.645, stanisławowskiej 1.970, poznańskiej — 2.267, katowickiej — 609, toruńskiej — 759; ponadto trochę członków posiada na prywatnych kolejkach dojazdowych. Należy zaznaczyć, iż w ciągu ostatnich dwóch lat liczba członków ZZK, płacących składki, zmniejszyła się o przeszło 10.000 osób (z 49.746 na 31. XII. 1930 r. do 37.377 z początku stycznia 1934 r.).

W każdej dyrekcji istnieje zarząd okręgowy związku, a jedynie w dyrekcji katowickiej, ze względu na małą liczbę kół i członków, rolę zarządu okręgowego spełnia komisja organizacyjna okręgu, złożona z przedstawicieli kół. Okręgi dzielą się na koła, których ogólna ilość wynosi 129, z czego na poszczególne okręgi przypada: warszawski — 39 kół, wileński — 16, krakowski — 20, lwowski — 13, stanisławowski — 7, radomski — 16, poznański — 7 toruński — 7 i katowicki — 5. —

ZZK należy do najbogatszych organizacji w Polsce. O jego stanie majątkowym świadczą następujące cyfry: za okres sprawozdawczy 1929/30 bilans zamknięcia w aktywach i pasywach wynosi 8.884.863,38 zł.; poważna część majątku jest ulokowana w nieruchomościach.

ZZK należy do Międzynarodowej Federacji Transportowców (skrót — ITF), w której zorganizowani są: kolejarze, marynarze, szoferzy, tramwajarze, robotnicy portowi i pracownicy zatrudnieni w lotnictwie. W ostatnich latach b. silnie zaznaczył się rozwój ITF, o czym świadczą następujące cyfry: 1 stycznia 1929 r. liczba członków wynosiła 2.108.499, zorganizowanych w 80 związkach i w 32 państwach, a na 1 stycznia 1930 r. już 2.275.336 w 93 związkach i w 35 krajach;

2) Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce (skrót — ZZM) z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, posiada blisko 7.000

V kongres polecił komisji centralnej szczegółowe opracowanie programu gospodarczego, opartego na powyższych zasadach i wszczęcie akcji agitacyjnej dla spopularyzowania tego programu.

¹⁾ w/g danych Ministerstwa Komunikacji, zaś w/g sprawozdania zarządu głównego, złożonego na X zjeździe delegatów kół w W-wie dn. 11 — 12 czerwca 1933, ZZK liczy 42.291 czł.

członków płacących składki. Najwięcej członków posiada w tych okręgach, których kolejność jest podana przy omawianiu wpływów ZZK. Jest zorganizowany na tych samych zasadach co i ZZK i również należał do ITF. Od kwietnia 1934 r. zerwał łączność organizacyjną z Kom. Centr. i ITF;

3) Związek Zawodowy Robotników Rolnych w R. P. (skrót — ZZRR), siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada zarejestrowanych do 32.174 członków. Największe wpływy posiada w grupie województw centralnych i niektórych powiatach woj. lwowskiego i krakowskiego. Ostatnio poczynił pewne postępy organizacyjne na terenie woj. poznańskiego i częściowo pomorskiego, osłabiając tam wpływy związku enpeerowskiego, który posiada w tej dzielnicy dominujące stanowisko. Poza tem występuje miejscami również i w grupie woj. północno-wschodnich i południowo-wschodnich;

4) Centralny Związek Górników w Polsce, (skrót — CZG) z siedzibą zarządu głównego w Krakowie, posiada zarejestrowanych 16.000 członków. Rozwija swoją działalność we wszystkich 3-ch zagłębiach węglowych i zagłębiu naftowym, w którym posiada dominujące stanowisko, gdyż blisko 70% robotników ulega jego wpływom. W zagłębiu śląskim jest obok związku enpeerowskiego najsilniejszą organizacją, liczącą około 10.000 zwolenników¹⁾; posiada przewagę w zagłębiu dąbrowskim i w zagłębiu krakowskim.

5) Związek Zawodowy Pracowników Komunalnych i Instytucyj Użyteczności Publicznej w Polsce (skrót — ZZPK), z siedzibą główną w Warszawie, posiada zorganizowanych do 14.000 członków. Największe wpływy posiada w Warszawie, bo zorganizowanych do 5.000 członków, następnie we Lwowie, Łodzi i częściowo w Krakowie;

6) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w R. P., zarząd główny mieści się w Łodzi, ma zarejestrowanych 14.000 członków, lecz połowa z nich nie płaci składek. Obecnie po wygranym strajku robotnicy spowrotem wracają do związku, tak, że w obecnej chwili ilość płacących składki nieco zapewne wzrosła²⁾; w związku tym poważne wpływy posiada „Lewica Związkowa”. Najwięcej zwolenników związek posiada w okr. przemysłowym łódzkim, gdzie wspólnie z polskim związkiem „Praca” zajmują dominujące stanowisko; w częstochowskich fabrykach jutowych posiada przeważające znaczenie i to samo również w przemyśle bielsko-bialskim, oraz w przemyśle białostockim;

7) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce, z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, w ostatnich 3-ch latach bardzo podupadł. Z 21.000 zorganizowanych członków w 1928 r. pozostało w tej chwili zaledwie 6.000. Wpływy jego głównie koncentrują się w Warszawie, gdzie posiada przeszło 2.000 członków, następnie w kieleckiem i trochę na Śląsku; od strajku powszechnego 1932 r. w kieleckiem obserwuje się upadek jego wpływów na rzecz ZZZ;

8) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Odzieżowego w Polsce, główna siedziba w Warszawie, ma zorganizowanych blisko 9.000 członków. Występuje we wszystkich prawie ośrodkach robotniczych, głównie zaś w Warszawie. Część oddziałów tego związku opanowana jest przez „Lewicę Związkową”;

9) Centralny Związek Robotników Budowlanych w R. P., z siedzibą zarz. głównego w Krakowie, posiada przeszło 6.000 zorganizowanych członków. Wpływy jego koncentrują się w województwach południowych, trochę na Śląsku i w Warszawie; zresztą oddziały swe, z których część znajduje się pod wpływami komunistycznymi, ma rozrzucone na terenie całego państwa;

¹⁾ w/g sprawozdania okręg. komisji kl. zw. zaw. Centralny Związek Górników posiada na Górnym Śląsku 7.000 czł.

²⁾ w/g sprawozdań członków zarz. głównego.

10) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Krakowie, ma zorganizowanych przeszło 1.000 członków. Największe wpływy posiada w Puszczy Białowieskiej; część oddziałów jest pod wpływami elementów komunizujących;

11) Związek Zawodowy Drukarzy i pokrewnych zawodów w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada przeszło 3.000 członków i występuje we wszystkich ośrodkach przemysłu drukarskiego;

12) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Chemicznego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Krakowie, posiada zorganizowanych do 6.000 członków. W niektórych ośrodkach przemysłu chemicznego związek ten zajmuje dominujące stanowisko;

13) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Tytoniowego w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, obejmuje swojemi wpływami większość robotników fabryk tytoniowych. W ostatnich 3-ach latach dużo utracił na rzecz ZZZ., mimo to jest jeszcze najsilniejszą organizacją na terenie fabryk monopolu tytoniowego. Posiada do 4.000 członków;

14) Centralny Związek Robotników Przemysłu Skórzanego w Polsce, siedziba główna w Warszawie, liczy zgórą 4.000 członków; część oddziałów jest pod wpływami „Lewicy Związkowej”;

15) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego w Polsce, siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada około 3.000 członków; część oddziałów znajduje się pod wpływami komunistycznymi;

16) Związek Zawodowy Dozorców Domowych i służby domowej (Kraków, Lwów i Łódź) liczy zgórą 3.000 członków;

17) Związek Zawodowy Transportowców w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, posiada 5.000 członków; znaczne wpływy posiadają w nim komuniści; działalność swoją koncentruje głównie w Warszawie i Gdyni (marynarze i robotnicy portowi);

18) Związek Zawodowy Robotników Cukrowni w Polsce, z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, posiada 34 oddziały, w których jest zorganizowanych 1.500 członków; występuje przeważnie w b. Kongresówce i Małopolsce oraz na Wołyniu; należy do najstarszych związków w Polsce.

19) Związek Zawodowy Automobilistów w R. P., połączył się ze Związkiem Transportowców;

20) Związek Zawodowy Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów w Polsce — zarząd główny w Warszawie, liczy 7 oddziałów i 370 członków;

21) Związek Zawodowy Kapeluszników w Polsce posiada 450 członków; skomunizowany.

22) Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich w R. P., siedziba zarządu głównego w Warszawie, liczy 25 oddziałów, w których zorganizowanych jest 480 członków.

23) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego w Polsce, siedziba w Warszawie, liczy 48 oddziałów i około 4.000 członków;

Z grupy związków pracowników umysłowych do ZSZ należą następujące organizacje:

1) Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych (Afa-Bund), Katowice, jest organizacją dzielnicową. Posiada, przeważnie w górnośląskim ciężkim przemyśle, 30 oddziałów (w tem 8 oddziałów młodzieżowych), w których jest zorganizowanych około 2.500 członków;

2) Powszechny Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Polsce, Warszawa, znajduje się pod wpływami Bundu; posiada 27 oddziałów i około 8.000 zarejestrowanych członków;

3) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w przemyśle, handlu i biurowości w R. P., Kraków, posiada 2 oddziały (Kraków i Włocławek), w których jest zorganizowanych około 800 członków;

4) Związek Zawodowy Urzędników Przemysłu Drzewnego w R. P., Lwów, został rozwiązany;

5) Związek Zawodowy Pracowników Kas Chorych i Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych w R. P., Warszawa, należał dawniej do najsilniejszych związków na terenie Kas Chorych. Obecnie posiada zgórą 1.700 członków;

6) Pod wpływami PPS znajduje się również Centralny Związek Pracowników Umysłowych (CZPU) z siedzibą w Katowicach; przypuszczalna ilość członków około 100.

Do grupy klasowych związków, znajdujących się pod wpływami PPS, należy zaliczyć również Związek Zawodowy Małorolnych w R. P., z siedzibą zarządu głównego w Warszawie, liczący w połowie 1933 r. około 9.000 czł. i 33 oddziały. W niektórych miejscowościach w grupie wojew. centralnych związek zawodowy małorolnych prowadzi działalność dość ożywioną.

RADA KRAJOWA KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH (ŻYDOWSKICH).

W b. zaborze austriackim robotnicy żydowscy należeli, podobnie jak i robotnicy polscy, do centralnych związków klasowych, których siedziby znajdowały się przeważnie w Wiedniu. W b. Kongresówce natomiast robotnicy żydowscy tworzyli odrębne związki, w których ścierały się wpływy Partji Socjalistycznej „Bundu“, Poalej-Sjonu i Ferajnigte; związki organizowane przez partje „Bund“ stały na gruncie więcej partyjnym, przekazując część swych dochodów na fundusz organizacji politycznej¹⁾.

Zjednoczenia klasowych związków żydowskich z ogólnymi klasowymi związkami najwcześniej dokonano w Małopolsce, bo jeszcze w 1919 r.²⁾. Natomiast w b. Kongresówce dopiero w 1921 r. powstała komisja organizacyjna związków przemysłowych, z której wyłoniła się następnie centrala ruchu żydowskiego p. n. Związek Klasowych Związków Zawodowych z Radą Krajową na czele. W początku 1922 r. nastąpiło połączenie klasowych związków żydowskich ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce na następujących zasadach:

1) związki żydowskie lub ich oddziały stają się filjami odnośnych ogólnych związków przemysłowych, 2) dla spraw robotników żydowskich z pośród istniejących oddziałów w danej miejscowości powołany będzie wspólny wydział, działający pod kontrolą centrali, 3) robotnicy żydowscy mają mieć zagwarantowane przedstawicielstwo we wszystkich instancjach władz centralnych i okręgowych, 4) przy Komisji Centralnej zostaje utworzony wydział dla prowadzenia działalności agitacyjnej i kulturalno-oświatowej („Kultur-Amt“).

Na podstawie tej umowy Rada Krajowa przeobraziła się w Centralny Wydział dla spraw robotników żydowskich, wszystkie zaś związki skupione w Radzie, stały się bezpośrednio człon-

¹⁾ Rocznik pracown. zw. zaw. za rok 1925, str. 16.

²⁾ Sprawozd. Kom. Centr. Klas Zw. Zaw. za lata 1918 — 1920. str. 29.

kami Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce¹⁾). Według regulaminu, uchwalonego przez Komisję Centralną Związków Zawodowych z końcem 1923 r., Wydział Centralny, wybierany na ogólnokrajowej konferencji wydziałów miejscowych, jest organem Komisji Centralnej i działa pod jej kontrolą. W miejscowościach, gdzie tego wymaga liczebny stan członków, tworzy się wydziały miejscowe dla spraw kulturalnych i agitacyjnych robotników żydowskich. Tam, gdzie istnieją jednolite rady zawodowe lub komisje okręgowe, miejscowe wydziały dla spraw kulturalnych mają być utworzone przy radach lub komisjach okręgowych.

W praktyce jednakże Rada Krajowa „w zastępstwie i zgodnie z taktyką organizacyjną” Komisji Centralnej Związków Zawodowych zakres swej działalności znacznie rozszerzyła i dotychczas prawie całkowicie kieruje klasowym ruchem zawodowym robotników żydowskich.

Oprócz obsługi oddziałów związków, należących bezpośrednio do ZSZ, Rada Krajowa kieruje kilkoma związkami jeszcze niescentralizowanymi (związek drukarzy, metalowców, roznosiciele gazet, artystów scen żydowskich i kilka związków lokalnych w Wilnie, Łodzi i innych miastach) z odnośniami centralnymi związkami robotników polskich.

Dla łatwiejszego wykonania swych zadań, Rada Krajowa organizuje w poszczególnych miastach swoje oddziały — miejscowe rady związków żydowskich, do których należą oddziały żydowskie i grupy członków żydowskich z oddziałów mieszanych. Rady klasowych związków żydowskich istnieją we wszystkich większych ośrodkach miejskich z wyjątkiem miast położonych na terenie wojew. zachodnich.

Rada Krajowa Związków Zawodowych grupuje więc w swoim łonie pewną liczbę robotników żydowskich, niezorganizowanych w centralnych związkach, ponadto zaś reprezentuje i przeprowadza pracę agitacyjną i oświatową wśród robotników żydowskich, którzy są zorganizowani w związkach ogólnych.

Poza klasowymi związkami żydowskimi, reprezentowanymi przez Radę Krajową, które ulegają wpływom Partii Socjalistycznej „Bund”, inne pracownicze związki żydowskie nie posiadają większego znaczenia²⁾; w związkach bundowskich poważny wpływ posiada Komunistyczna Partja Polski, która jest ostro zwalczana, przyczem na tem tle dochodzi często do teroru. W ostatnich latach stosunek Rady Krajowej do Komisji Central-

¹⁾ Sprawozd. Komisji Central. Zw. Zaw. za lata 1920 — 1922. 38 — 39.

²⁾ Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy usiłuje również oprzeć się na związkach zawodowych, starając się je organizować w niektórych miastach, zwłaszcza w W-wie i Częstochowie; to samo również czyni Poalej-Sjon zarówno Lewica jak i Prawica.

nej Związków Zawodowych zaczyna się nieco rozluźniać i oziębować. Żydowskie związki bundowskie zarzucają polskim robotnikom i związkom egoizm i nacjonalizm oraz rzekome odgradzanie się i niechęć do prowadzenia wspólnej akcji z robotnikami żydowskimi.

Należy wspomnieć, iż w 1925 r. Rada Krajowa powołała do życia specjalny wydział p. n. Biuro Walki o równe prawo do pracy. W kwietniu 1927 r. biuro to zwołało kongres żydowskiej klasy robotniczej. Był to pierwszy w dziejach żydowskiego ruchu robotniczego w Polsce kongres, w którym brali udział przedstawiciele całej żydowskiej klasy robotniczej bez różnicy przekonań i przynależności partyjnej.

Z pośród 604 delegatów (jeden delegat na każdych 100 członków) 438-iu reprezentowało pracownicze związki zawodowe, 49 — spółdzielnie, 44-ch — robotnicze frakcje radzieckie, 28 — robotnicze frakcje w kasach chorych i 24 — robotnicze frakcje w gminach żydowskich. 72% ogółu delegatów reprezentowało pracowniczy ruch zawodowy, grupujący wtedy — według obliczeń żydowskich działaczy związkowych — blisko 50 tys. zorganizowanych członków.

Pod względem politycznym dzielił się kongres w następujący sposób: 434 delegatów należało do Bundu, 97-miu — do Poalej-Sjonu (Lewicy), 43 — do komunistów, 9-ciu — do Poalej-Sjonu (Prawicy), 8 — do Niezależnej Socjalistycznej Partii Pracy i 13-tu bezpartyjnych.

We wszystkich klasowych związkach zawodowych w Polsce jest obecnie — według obliczeń żydowskich działaczy związkowych — około 40.000 członków, robotników żydowskich.

* * *

Kończąc charakterystykę i przegląd sił klasowego ruchu zawodowego, któremu przewodzi Związek Stowarzyszeń Zawodowych, należy zaznaczyć, iż z wypadków w Niemczech klasa robotnicza, skupiona pod sztandarami socjalistycznymi, wysnuła wniosek, że droga demokracji parlamentarnej nie prowadzi do celu.

Dotychczas socjalizm europejski, a wraz z nim i socjalizm polski, dążył do obrony demokracji parlamentarnej, jako tej formy organizacji państwowej, która — zdaniem socjalistów — umożliwia przejście od kapitalizmu do ustroju socjalistycznego bez katastrofalnych wstrząśnień społeczno-gospodarczych. Według nich, dzięki demokracji parlamentarnej, klasa robotnicza uzyskiwała możliwość wpływu na politykę państwową nawet wtedy, gdy była w opozycji.

Pod tym względem w obozie socjalistycznym niema jednak jednolitych poglądów. Lewicowi socjaliści mają odrębną nieco taktykę. Dążą do prowadzenia więcej samodzielnej polityki so-

cialistycznej klasy robotniczej i jej „naturalnych” sprzymierzeńców. Uważają, iż oswobodzenie klasy robotniczej będzie dziełem jej własnych rąk, a nie rezultatem parlamentarnych „kombinacji”.

Pod wpływem wypadków w Niemczech ostatnio zwolennicy „bezpośredniej walki” dochodzą coraz bardziej do głosu. Na zebraniach związków przywódcy socjalistyczni mówią, iż żyjąc w warunkach politycznych i gospodarczych zmienionych, należy stosować inne metody walki, przystosowując się do taktyki przeciwników. Z obrony — mówią — należy przejść do walki czynnej i bez oglądania się na parlament „prowadzić walkę w terenie”.

b) Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w R. P. (CZKZZ).

Pod wpływem rozdzwień politycznych w końcu 1928 r. w Polskiej Partii Socjalistycznej nastąpił rozłam, który pociągnął za sobą analogiczny rozłam i w klasowych związkach. Część działaczy zbliżona do poglądów ówczesnego ministra Moraczewskiego i Jaworowskiego wystąpiła ze Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce i utworzyła nowe ugrupowanie zawodowe p. n. Centralne Zrzeszenie Klasowych Związków Zawodowych w Polsce, które uznając konieczność odbudowy państwa w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego, zaczęło głosić hasła odrodzenia polskiego socjalizmu.

W niektórych ośrodkach robotniczych Centralne Zrzeszenie Klasowych Związków Zawodowych poważnie zaczęło dawać się we znaki Związkowi Stowarzyszeń Zawodowych, odciągając od niego nie tylko poszczególnych działaczy i członków, ale również i niektóre związki, a zwłaszcza ich oddziały. Rozłam dał się silnie odczuć PPS i jej związkom szczególnie na terenie Warszawy, gdzie w ciągu dłuższego czasu związki ZSZ znajdowały się w mniejszości. Już jednak w pierwszym zaraz okresie stosunkowo pomyślnego rozwoju związków Centralnego Zrzeszenia nastąpiły w nim nieporozumienia na tle stosunku związków do partii, które, pogłębiając się stopniowo, doprowadziły do rozłamu; także taktyka niektórych przywódców tego ugrupowania, odznaczająca się gwałtownością i stosowaniem teroru podczas prowadzonych akcji, zrażała robotników, z których część spontanicznie zaczęła odpyływać do związków ZSZ.

W końcu marca 1931 r. zwołano do Warszawy równocześnie dwa kongresy delegatów organizacji Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, z których jeden obradował pod przewodnictwem Moraczewskiego, a drugi — Jaworowskiego. Związki i działacze, którzy stanęli po stronie Moraczewskiego, postanowili zerwać dotychczasową łączność z PPS. d. Fr. Rew. i zając się robotą apolityczną i państwową oraz opowiedzieli się za bezpartyjnością związków, wchodząc wkrótce potem jako

część składowa do ZZZ. Natomiast zwolennicy Jaworowskiego postanowili nadal współdziałać z partją. Celem zaś przeciwstawienia się grupie Moraczewskiego i uniemożliwienia jej „uprawiania pozorów, że istnieje jakakolwiek łączność między nią, a klasowymi związkami, tworzącymi Centralne Zrzeszenie“, postanowiono nazwę Centralnego Zrzeszenia zmienić na **Centralę Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych**¹⁾. Ponadto kongres, któremu przewodniczył Jaworowski, potwierdził, że związki CZKZZ są klasowe, stoją na gruncie socjalizmu, łączności i braterskiej współpracy z PPS. d. Frakcją Rewolucyjną.

Przy Centrali Zjednoczenia Klas. Zaw. pozostała pewna ilość związków i robotników w poszczególnych fabrykach oraz prawie wszyscy członkowie, rekrutujący się z pośród robotników miejskich w Warszawie. Znaczna jednakże ilość członków i wybitniejszych działaczy stanęła po stronie Moraczewskiego i przystąpiła do ZZZ, zrywając zupełnie kontakt z Polską Partją Socjalistyczną d. Frakcją Rewolucyjną.

Pod względem ideowo-społecznym CZKZZ zachowała wszystkie cechy ruchu klasowo-socjalistycznego, uznając konieczność „braterskiego sojuszu i współdziałania z PPS — d. Fr. Rew. o urzeczywistnienie ustroju socjalistycznego“. Związki CZKZZ tem się jednak różnią od związków ZSZ, że, zwalczając zasadniczo politykę BBWR, zachowują pozytywny stosunek do osoby Marszałka Piłsudskiego; ponadto nie należą do międzynarodówki. Według Jaworowskiego, CZKZZ stoi na gruncie „utrzymania tradycji polskiego socjalizmu i tem różni się od BBWR, który jest prawicą społeczną²⁾).

Strukturą organizacyjną CZKZZ też prawie niczem nie różni się od Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Najwyższą władzą uchwałodawczą jest ogólno-krajowy kongres delegatów, a władzą wykonawczą — Główna Rada Zawodowa (w ZSZ jest Centralna Komisja Związków Zawodowych), zaś w poszczególnych ośrodkach robotniczych (okręgach) tworzone są rady zawodowe, jako oddziały CZKZZ, których zadaniem jest koordynowanie działalności poszczególnych oddziałów związków, wchodzących w skład rad.

Związki należące do CZKZZ działają formalnie na obszarze całego państwa, podobnie jak związki ZSZ. Posiadając w swoich szeregach kilkunastu ideowych dawnych bojowców, odczuwają jednak brak, podobnie jak i ZZZ, wyrobionych działaczy lokalnych, z zwłaszcza sekretarzy. Radykalizmem społecznym i ostrością taktyki CZKZZ prześciga niekiedy związki ZSZ, które, posiadając wybitniejszych i wytrawniejszych działaczy, prowadzą

¹⁾ Uchwały piątego kongresu kl. zw. „Walka“ — organ PPS. d. Fr. Rew. z dn. 23 III. 1932 r.

²⁾ „Hasło“ str. 4 Nr. 15 — 16 z dnia 5 — 20 sierpnia 1932 r. — organ Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych.

akcję zawodową z większą rozważą, niż to czynią działacze związków PPS. d. Fr. Rew.

W ciągu ostatnich 2-ch lat wpływy CZKZZ uległy znacznemu skurczeniu zarówno na rzecz ZZZ jak i ZSZ, który odbudował już swoje organizacje, a zwłaszcza na terenie Warszawy, gdzie spowrotem odzyskał przodujące stanowisko w ruchu zawodowym. Obecnie CZKZZ poza Warszawą nie odgrywa poważniejszej roli i samodzielnie nie jest zdolna przeprowadzić żadnej masowej akcji. Wpływy związków CZKZZ koncentrują się głównie w Warszawie i to przeważnie już tylko na terenie przedsiębiorstw miejskich.

W niektórych innych ośrodkach robotniczych, jak np. w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym, na terenie wojew. kieleckiego i krakowskiego, a zwłaszcza w obu zagłębiach, w woj. warszawskim (Płock, Żyrardów i miejscowości podstołeczne), trochę w lubelskiem i na Polesiu znajdują się oddziały związków CZKZZ, lecz nie wykazują one większej prężności.

CZKZZ zrzesza 27 związków, w których jest zorganizowanych zgórą 25.000 członków, z tego płacących składki będzie zaledwie 15.000 członków. Z pośród poszczególnych związków najliczniejsze są:

- 1) Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej w R. P., siedziba zarządu głównego mieści się w Warszawie, posiada przeszło 4 tys. członków płacących składki; związek ten przeszedł z ZSZ w całości w końcu 1928 r. do Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, a w 1931 r. stanął przy boku Jaworowskiego;
- 2) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Piekarskiego i Młynarskiego w R. P. — siedziba w Warszawie — 2.300 czl.;
- 3) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego w R. P. — siedziba w Warszawie — 2.000 czl.;
- 4) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Transportu Rzecznego w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1.500 czl.;
- 5) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1.810 czl.;
- 6) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Miejskich i Zakł. Użyteczności Publicznej w R. P. z siedzibą w Warszawie — 1.500 członków;
- 7) Klasowy Związek Górników i Hutników w R. P. z siedzibą w Sosnowcu — 1.500 członków;
- 8) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego — 1.200; z siedzibą w Warszawie;
- 9) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Mięsnego — z siedzibą w Warszawie — 1.000 czl.;
- 10) Centralny Związek Zawodowy Tramwajarzy i Kolejek Dojazdowych w R. P. — 500 członków;
- Pozostałe niżej wymienione związki, których siedziby zarządów głównych mieszczą się w W-wie, posiadają do 10.000 członków;
- 11) Centralny Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Fabryk Chemicznych w R. P.;
- 12) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego w Polsce;
- 13) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Samochodowego, Lotniczego i Pokrewnych;
- 14) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego;

- 15) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Garbarskiego;
 - 16) Centralny Związek Zawodowy Szewców Mechaniczno-ręcznych i pokrewnych;
 - 17) Centralny Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego;
 - 18) Centralny Związek Zawodowy Rob. Przemysłu Cukierniczego;
 - 19) Centralny Związek Zawodowy Pracowników i Pracownic f-k monopolowych;
 - 20) Związek Zawodowy Numerowych, Dworców Kolei Państwowych;
 - 21) Związek Zawodowy Sprzedawców Ulicznych;
 - 22) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Zatrudnionych przy Hodowli Koni;
 - 23) Centralny Związek Zawodowy Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych;
 - 24) Związek Zawodowy Pracowników Teatralnych i Kinowych;
 - 25) Centralny Związek Zawodowy Szoferów;
 - 26) Związek Zawodowy Administratorów i Rzędców m. st. Warszawy i
 - 27) Klasowy Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Naftowego.
- Ponadto na Górnym Śląsku rozwija działalność Centralny Związek Zawodowy Polski z liczbą członków około 1.000, który ulegał wpływom PPS — d. Frakcji Rew., lecz organizacyjnie nie był jednakże podporządkowany Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych w Warszawie; ostatnio Centr. Zw. Zaw. Polski przeszedł pod wpływ Radykalnego Ruchu Uzdrawienia.

c) Komunistyczny (rewolucyjny) klasowy ruch zawodowy.

Oprócz 2-ch wspomnianych odłamów klasowego ruchu zawodowego w Polsce istnieje jeszcze trzeci, znajdujący się pod wpływami komunistycznymi. Całością komunistycznego (rewolucyjnego) ruchu zawodowego we wszystkich państwach kieruje Czerwona Międzynarodówka Związków Zawodowych — czyli „Profintern“, która w myśl uznanej przez komunistów zasady jedności organizacyjnej ruchu zawodowego z partią jest w praktyce całkowicie podporządkowana Międzynarodówce Komunistycznej (Kominternowi). W poszczególnych zaś państwach rewolucyjnym ruchem zawodowym kierują, w myśl otrzymywanych instrukcji „Profinternu“, odnośne krajowe partie komunistyczne za pośrednictwem centralnych wydziałów zawodowych.

Powodując się względami taktycznymi, komuniści usiłują wykazać, że między Czerwoną Międzynarodówką Zawodową (Profinternem), a Międzynarodówką Komunistyczną (Kominternem) istnieje tylko związek ideologiczny, natomiast organizacyjnie „Profintern“ działa samorządnie i samodzielnie i nie jest uzależniony od „Kominternu“. W praktyce jednak ta niezależność i samodzielność „Profinternu“ sprowadza się do fikcji¹⁾.

¹⁾ „Wywrotowe Partje Polityczne“, str. 23, wydanie II. Instytut Nauk. Bad. Komun. Warszawa, 1933 r.

Stosownie do poleceń „Profinternu“ teren robotniczych związków zawodowych otaczają komuniści szczególną opieką, uważając go za jeden z najważniejszych, bo ułatwiający opanowanie i rewolucjonizowanie mas w związku z bezpośrednimi potrzebami i dążeniami klasy robotniczej. W tym celu usiłują zakładać na terenie zakładów i przedsiębiorstw (w przemyśle wielkim, a zwłaszcza w ciężkim — górnictwym, hutniczym, metalowym, chemicznym itp., które mają podstawowe znaczenie dla bytu i obrony państwa, następnie w przedsiębiorstwach komunikacyjnych i w zakładach użyteczności publicznej), t. zw. komórki fabryczne, których członkowie mają za zadanie z jednej strony wpływać na pracowników i pozyskiwać ich dla idei komunistycznej, z drugiej zaś strony przez zapoznawanie się z techniką w danym przedsiębiorstwie czy zakładzie przygotować się do objęcia poszczególnych funkcji w momencie oczekiwanego przez nich przewrotu ¹⁾.

Organizując komunistyczny ruch zawodowy, Centralny Wydział Zawodowy kieruje się w obecnej chwili uchwałami VI zjazdu KPP ²⁾ i postanowieniami II plenum KC KPP (styczeń 1934) ³⁾ które nakazują, aby formy tego ruchu były nie tylko konspiracyjne i półkonspiracyjne, ale i legalne. Pragnąc wykorzystać również i możliwości legalne, już od dłuższego czasu komuniści, obok zakładania własnych związków, wysuwają hasła tworzenia wszędzie t. zw. Lewicy Związkowej dla skupienia w niej również niezadowolonych elementów z innych ugrupowań zawodowych, a zwłaszcza reformistycznych ⁴⁾.

Formalnie nazewnątr Centralny Wydział Zawodowy występuje jako „Krajowy Komitet Lewicy Związkowej“, który przeznaczony jest do zdobywania wpływów i rozwijania działalności opozycyjnej w cudzych związkach zawodowych wszelkich odcieni (klasowych, enpeerowskich, chadeckich i prorządowych).

Zgodnie z dyrektywami partii o masowości tego ruchu komuniści obowiązani są we wszystkich związkach zawodowych tworzyć grupy Lewicy Związkowej — zresztą pod rozmaitymi nazwami, przyczem wszyscy członkowie partii muszą w tej pracy opozycyjno-związkowej brać udział aktywny, a partyjne organizacje — systematycznie kierować i pomagać ludziom, wydzielonym do roboty w cudzych związkach zawodowych. To kierowanie odbywa się za pośrednictwem **frakcyj komunistycznych** (najmniej

¹⁾ Biuletyn Instytutu Naukowego Badania Komunizmu, zeszyt 3, Warszawa 1932 r.

²⁾ „VI Zjazd“ — broszura wydana przez KC KPP Warszawa, grudzień 1932 r. str. 15 — 16.

³⁾ „II Plenum KC KPP“, broszura wydana przez KC KPZB, str. 46 — 64.

⁴⁾ Klasowe związki socjalistyczne, stojące na gruncie międzynarodówki amsterdamskiej, która uznaje, że zmiana ustroju na socjalistyczny może się odbyć w drodze reform.

dwóch członków partii), które muszą istnieć we wszystkich ogniwach nie tylko cudzych, ale i własnych, t. zw. rewolucyjnych związków zawodowych. Zresztą najnowsze dyrektywy KPP i KZMP wyraźnie wskazują, że nie należy tworzyć własnych związków zawodowych, lecz organizować i rozbudowywać w istniejących legalnie związkach frakcje komunistyczne, bo budowa własnych związków pochłania zbyt wiele energii oraz powoduje represje.

W uchwałach II Plenum KC KPP¹⁾ znalazło to wyraz w następującej dyrektywie: „...zdobyte przez Lewicę Związkową oddziały nie należy wyprowadzać z central reformistycznych, a trzeba z nich zrobić bazę dla rozwijania roboty w skali krajowej“.

Dla wzmocnienia działalności opozycyjnej w reformistycznych związkach należy do nich wprowadzać nie tylko oddzielnych członków Lewicy Związkowej, ale nawet całe grupy rewolucyjnych robotników; szczególne znaczenie daje II Plenum analogicznej robotcie w związkach, należących do centrali p. n. „Związek Związków Zawodowych“.

¹⁾ II Plenum KC KPP, które obradowało w początku 1934 r., stwierdziło wzrost wpływów Lewicy Związkowej, lecz jednocześnie podkreśliło, że zdobycze jej w związkach reformistycznych są niewystarczające, a w chrześcijańskich i prorządowych są niezwykle słabe.

W związku z tem powyższe plenum nakazało uaktywnienie lewicowej opozycji w związkach reformistycznych, do których wprowadzać należy całe grupy rewolucyjnych robotników.

W uchwałach swych plenum podkreśla, że Lewica Związkowa musi walczyć o każdy wybieralny posterunek w związkach reformistycznych, zdobyć poszczególne oddziały związkowe, których nie należy wyprowadzać z central związków reformistycznych.

Te same dyrektywy stosują się również i do młodzieży, przyczem grupy lewicy młodzieżowej należy łączyć z grupami robotników lewicy dorosłych.

Nakazując głoszenie hasła jednolitego frontu z celem rozbudowy opozycji w związkach reformistycznych i chadeckich, Plenum KC KPP podkreśla, że rozłamowa robota w prorządowych związkach ma szczególnie duże znaczenie. Zwalczając delegatów wyznaczanych przez kierownictwo prorządowych związków, Plenum nakazuje wprowadzać na wybieralne posterunki najbardziej zaufanych, lecz niesztandarowych robotników rewolucyjnych.

Wzywając do wykonania uchwał CK i VI zjazdu w sprawie organizacji Lewicy Związkowej, a zwłaszcza o udziale komórek partyjnych w pracy grup fabrycznych Lewicy Związkowej — Plenum KC KPP podkreśla, że największym hamulcem rozbudowy grup fabrycznych Lewicy Związkowej jest to, że większość członków partyjnych komórek fabrycznych nie należy do grup Lewicy Związkowej i że przejście członka Lewicy Związkowej do partii w praktyce oznacza usunięcie się jego z czynnej pracy związkowej.

Jednocześnie w uchwałach swych Plenum przypomina dyrektywy partii o frakcjach komunistycznych, które powinny istnieć we wszystkich ogniwach związków „reakcyjnych”; we frakcjach tych muszą siedzieć komuniści partyjni, żeby kierować akcją Lewicy Związkowej.

Także i młodzież komunistyczna, zorganizowana w KZM, razem z partią organizuje grupy „Młodzieży Lewicy Związkowej“ w fabrykach i poszczególnych związkach zawodowych, ściśle wiążąc je z grupami Lewicy Związkowej dorosłych.

Każda komórka fabryczna i pracujący gazetemowiec — czytamy w „Międzynarodówce Młodzieży“¹⁾ — muszą pracować wewnątrz związków zawodowych i w grupach Lewicy.

Organizacja Lewicy Związkowej. Uchwały organizacyjno-taktyczne, dotyczące się Lewicy Związkowej, możemy znaleźć przede wszystkim w broszurze nielegalnej p. t. „V kongres Profinternu“²⁾ i uchwale Komitetu Wykonawczego „Profinternu“ o najbliższych zadaniach Lewicy Związkowej w Polsce (z grudnia 1930 roku).

W „Uchwałach II Plenum KC KPP“³⁾ znajdziemy zalecenie partii, dotyczące się popularyzacji tych uchwał 1930 roku, a równocześnie uzupełnienie wytycznych w sprawie organizacji Lewicy Związkowej, zawartych w okólnikach KC. Mówi się w nich o tworzeniu grup Lewicy we wszystkich fabrykach, przy PUPP-ach i folwarkach oraz wciąganiu do nich zarówno zorganizowanych, jak i niezorganizowanych. Mówi się również o wybieraniu komitetów lokalnych i okręgowych Lewicy na specjalnie zwoływanych konferencjach. W roku 1931 już mamy do czynienia z „centralą“ Lewicy Związkowej.

W początku 1931 r. odbyła się w Warszawie konferencja krajowa Lewicy Związkowej w Polsce, która wydała manifest, wzywający robotników do podjęcia walki o wyliczone w manifestie żądania oraz do przeciwstawienia „biurokratycznemu aparatowi bonzów reformistycznych i przywódców związków faszystowskich i chadeckich“ jednolitej masowej organizacji pod nazwą „Lewica Związkowa“. Konferencja postanowiła rozbudować Lewicę w całym kraju, objąć nią zarówno robotników niezorganizowanych jak i robotników zorganizowanych w związkach: „rewolucyjnych, pepesowskich, enpeerowskich, chadeckich, szajdemanowskich, bundowskich, poalej-sjonistycznych, bebesowskich, Generalnej Federacji Pracy, robotników, chcących walczyć o postulaty Lewicy Związkowej“.

Manifest głosi, że w każdej fabryce i kopalni, na folwarku, w każdym zakładzie pracy, przy każdym PUPP-ie powstać musi **grupa** Lewicy Związkowej, obejmująca zorganizowanych i niezorganizowanych, (grupa, licząca więcej niż 10 członków, wybiera kierownictwo — komitet z 3 członków, a jeżeli liczy mniej niż 10 członków wybiera pełnomocnika).

¹⁾ Nr. 1 z lutego 1934 r., stronica 10.

²⁾ Na str. 60, 67, 68, 71 i 72.

³⁾ Styczeń 1931, na str. 28 i 29.

W każdej miejscowości, w każdym okręgu musi być miejscowy lub **okręgowy komitet** Lewicy Związkowej dla kierowania całokształtem rewolucyjnego ruchu zawodowego w danym ośrodku. Te komitety — według uchwały Profinternu — muszą być wybierane na konferencjach przedstawicieli grup. Zwołennicy L. Z. wybierają w każdym oddziale fabrycznym **pełnomocników**, których zadaniem jest przeprowadzanie dyrektyw komitetu grupy fabrycznej, rejestrowanie członków, zbieranie składek itd;

Konferencja ta nakazała, aby wszyscy członkowie płacili miesięczne składki członkowskie (starsi robotnicy — 20 gr., młodsi — 10 gr., bezrobotni — 10 groszy) i wpisowe (10 groszy).

Role inicjatorów i organizatorów masowej rozbudowy Lew. Związ. włożyła konferencja na związki rewolucyjne w fabrykach, przyczem grupy tych związków w fabrykach wchodzi w skład jednolitych grup Lewicy.

Całym rewolucyjnym ruchem zawodowym w Polsce kieruje, „wybrany“ przez konferencję „Krajowy Komitet Lewicy Związkowej“.

Manifest ten rozesłany został przez „wybrany“ komitet, wraz z okólnikiem Nr. 1 z dn. 31 stycznia 1931 do wszystkich rewolucyjnych zw. zawod., komitetów Lewicy Związkowej, fabrycznych grup L. Z. i komitetów bezrobotnych; Okólnik ten zawiera już szereg wskazań natury organizacyjnej.

W lutym 1932 zakonspirowana Centrala Lewicy Związkowej wydaje okólnik Nr. 3, w którym zapowiada wydanie deklaracji i statutu organizacji. Lecz co ważniejsze, centrala ta przystępuje do konspiracyjnych form organizacji, wprowadzając rejestrację numerową członków bez wymieniania nazwisk, aby uniknąć represyj policyjnych i zrozumiałych obaw sympatyków rewolucyjnego ruchu zawodowego.

W literaturze komunistycznej ciągle czytamy o **rewolucyjnych, samodzielnych związkach zawodowych**. Równocześnie wiemy jednak że V Profintern zaliczył Polskę do krajów, gdzie niema samodzielnych rewolucyjnych związków zawodowych. Późniejsze jednak uchwały organizacyjne wciąż je wymieniają, więc takie związki muszą istnieć. Wątpliwości te wyjaśniają się przy bliższem zbadaniu stanu faktycznego. Za rewolucyjne związki zawodowe partja uważa te z opanowanych przez siebie, które bądź nie należą do żadnych z istniejących legalnie central (dzikie związki), bądź też należą do nich (przeważnie klasowych) i mają w łonie swego zarządu tak silną opozycję, że ulegają kierownictwu opozycjnemu. Rozumie się, że istnienie takiego związku jest czasowe, bo wreszcie albo władze znajdą dowody działalności wywrotowej i rozwiążą związek, albo centrala się spostrzeże i zawiesi działalność swego oddziału. Wiemy z praktyki, że w każdym czasie istnieje jednak spora ilość takich związków.

W literaturze partyjnej KPP widzimy ciągle podkreślanie ważności masowych rewolucyjnych związków zawodowych i Lewicy Związkowej i nazywanie ich własnymi masowymi organizacjami zawodowymi. Organ KC KPZB „Do Walki” (№ 6/32) pisze, że „w Lewicy Związkowej powinni się znajdować zarówno komuniści, jak i robotnicy pepesowcy, chadeccy, enpeerowcy, bundowscy, bezpartyjni itd. — wszyscy, którzy chcą walczyć z burżuazją o prawo do życia, przeciw obniżce zarobków, przeciw redukcjom i bezrobociu”.

Z instrukcyjnej literatury komunistycznej wiemy nadto, że organizowanie przez Lewicę Związkową osobnych związków zawodowych powinno być zaniechane, jeżeli napotyka na trudności policyjne i niemożność uzyskania odpowiednich funduszy. Wtedy lewicowcy kontynuują swoją pracę frakcyjną w cudzych zw. zawodowych, istniejących legalnie i przez krytykowanie przywódców tych związków, kompromitowanie ich przed robotnikami na każdym zgromadzeniu, dążą do opowania kierownictwa i rozbicia związku.

Nie ulega dziś najmniejszej wątpliwości, że organizowanie Lewicy Związkowej jest akcją, na którą partja kładzie specjalny nacisk. Partja komunistyczna, dopędzając stracony czas¹⁾, wykonywuje z opóźnieniem uchwały V Profinternu.

¹⁾ Kongres V Profinternu odbył się w sierpniu 1930, organizacja Lewicy Związkowej na dobre zaczęła się dopiero w 1931, a po VI zjeździe KPP, t. j. w końcu 1932 roku, partja wydaje dyrektywy w sprawie rewolucyjnych związków zawodowych i Lewicy Związkowej, nakazując:

1. odbudowę zamkniętych lewicowych związków i rozbudowę ich w szerszym zakresie pod dowolną nazwą;

2. tam, gdzie istnieje lewicowy związek zawodowy — wciąganie do niego niezorganizowanych, a nie tworzenie odrębnych fabrycznych grup Lewicy Związkowej;

3. w cudzych, t. zw. reakcyjnych, związkach — tworzenie grup opozycyjnych, działających pod kierownictwem lewicowych związków;

4. stosowanie w związkach lewicowych jaknajszerszej demokracji, zwoływanie częstych konferencji mężów zaufania, delegatów związkowych, wciąganie do ich zarządów rewolucyjnych członków z partji socjalistycznych;

5. współpracę żydowskich związków z polskimi z kursem na związki jednolite;

6. gdzie nie istnieją lewicowe związki, tworzenie grup fabrycznych Lewicy Związkowej pod najrozmaitszymi nazwami (lewicowe grupy zawodowe i t. p.);

7. gdzie nie udaje się stworzyć fabrycznej lewicowej grupy zawodowej, — rozpoczęcie jej budowania od utworzenia grupy opozycyjnej w związku reformistycznym z członków partji komunistycznej. Na zebranie tej grupy należy przyciągać robotników niezorganizowanych i wciągać ich na stałych członków fabrycznej grupy Lewicy Związkowej, a bardziej świadomych wprowadzać do związku reformistycznego dla wzmocnienia opozycji;

8. demaskowanie i kompromitowanie w oczach mas kierownictwa socjalistycznych związków zawodowych;

9. tworzenie sekcji młodocianych robotników przy każdym lewicowym związku zawodowym.

Centrala Lewicy Związkowej jest niewątpliwie tworem partyjnym i zlewa się z Wydziałem Zawodowym KC KPP, a na wet okręgowe komitety Lewicy Związkowej, albo się pokrywają, albo są w większości obsadzone przez członków okręgowych wydziałów zawodowych partii komunistycznej. W ten sposób partja komunistyczna, przebudowując rewolucyjną Lewicę Związkową na szeroką, masową, zawodową organizację ze wszystkimi kierowniczymi organami od dołu do góry, stara się ziszczyć samodzielne rewolucyjne kierownictwo w walkach ekonomicznych proletariatu, surowo jej nakazane przez K. Wyk. Profinternu w grudniu 1930 roku. Profintern skolei, ulegając naciskowi sfer wojskowych, nakazał organizowanie grup lewicy przedewszystkiem na większych fabrykach, zakładach i w transporcie.

Sprawozdania sowieckie mówią, że wpływami komunistycznymi w Polsce na terenie zawodowym było objętych w 1930 r. około 100 tys. robotników. Zasadniczo wpływy komunistyczne nie przybierają w polskim ruchu zawodowym legalnych form organizacyjnych i z tego względu są nieuchwytnie. Wprawdzie pod wpływem trudności gospodarczych nastąpiło w ostatnich latach przesunięcie się nastrojów na lewo, ale w każdym bądź razie wpływami komunistycznymi nie jest prawdopodobnie ogarniętych więcej jak 40 tys. robotników, co w stosunku do ogólnej liczby pracowników najemnych w Polsce (około 4 mil. osób) stanowi znikomy odsetek.

Najsilniej jest rozbudowana Lewica Związkowa w Łodzi i w łódzkim okręgu przemysłowym, następnie w zagłębiu dąbrowskim, trochę na Śląsku, we Lwowie, Warszawie i w ośrodkach podwarszawskich, we Włocławku, Białymstoku i Wilnie. Zresztą lokalne drobne związki komunizujące, najczęściej żydowskie, spotkać można we wszystkich większych miejskich ośrodkach robotniczych z wyjątkiem Poznańskiego i Pomorza.

NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKI RUCH ZAWODOWY.

a) Zjednoczenie Zawodowe Polskie (ZZP).

Obok klasowego ruchu zawodowego największe znaczenie posiada narodowo-chrześcijański ruch zawodowy, rozgałęziający się w zależności od wpływów politycznych na trzy kierunki: 1) Zjednoczenie Zawodowe Polskie z siedzibą w Poznaniu¹⁾, ulegające wpływom Narodowej Partii Robotniczej, 2) Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” — z siedzibą w Warszawie —

¹⁾ na 5 sejmiku ZZP, który się odbył w Poznaniu w październiku 1933 r., upoważniono Wydział Rady do poczynienia kroków w celu przeniesienia siedziby naczelnych władz ZZP do Warszawy.

wpływy Stronnictwa Narodowego i 3) Polskie Związki Zawodowe „Praca” z siedzibą w Łodzi, które znajdują się pod wpływami Narodowego Stronnictwa Pracy (dawna Narodowa Partja Robotnicza — Lewica).

Narodowo-chrześcijański ruch zawodowy reprezentowany jest najsilniej przez Zjednoczenie Zawodowe Polskie, pozostałe zaś dwa ugrupowania ruchu narodowego poważniejszej roli w życiu robotniczym nie odgrywają.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie wyznaje zasady chrześcijańsko-katolickie i stoi na gruncie poszanowania instytucji prywatnej własności. Odrzucając myśl o rewolucji społecznej i „dyktaturze proletariatu”, ruch ten jednakże w ostatnich latach radykalizuje się i stopniowo staje też na platformie walki klasowej.

Kolebką ZZP była Westfalja i Nadrenja, gdzie skupiła się wielka rzesza wychodźców z Wielkopolski, Prus Zachodnich i Górnego Śląska¹⁾. Podniętą do utworzenia odrębnej organizacji zawodowej Polaków było wydane w 1889 r. rozporządzenie władz górniczych, zakazujące zjazdu w podziemia robotnikom, niewłaściwym językiem niemieckim, które wywołało żywy oddźwięk wśród polskich górników.

Dzięki inicjatywie braci Brejskich powstało w 1902 r. Zjednoczenie Zawodowe Polskie, które po zwycięskim strajku górników w 1903 r. w szybkim tempie rozszerzyło swoje wpływy w Nadrenji i w Westfalji i utworzyło swoje ogniska organizacyjne również w Poznańskim, gdzie działał już Polski Związek Zawodowy.

W 1909 r. nastąpiło połączenie Polskiego Związku Zawodowego ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskim, do którego jednocześnie przyłączyła się istniejąca już od 1889 r. organizacja robotników polskich (przemysłu górniczego i hutniczego) na Górnym Śląsku p. n. „Wzajemna Pomoc”²⁾. „Wzajemna Pomoc” działała głównie na polu samopomocowym i nie mieszała się do akcji ekonomicznych, kierowanych przez związki niemieckie. Dopiero od czasu połączenia się jej ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskim zaczęło wśród robotników górnośląskich wzrastać zainteresowanie organizacją zawodową.

Po połączeniu się z Polskim Związkiem Zawodowym i z „Wzajemną Pomocą”, Zjednoczenie Zawodowe zostało podzielone na trzy autonomiczne części: górników z siedzibą w Bochum, metalowców z siedzibą w Katowicach oraz robotników i rzemieślników z siedzibą w Poznaniu. W 1913 r. Zjednoczenie

¹⁾ Rocznik pracowniczych związków zawodowych str. 21, rok 1925. Min. Pracy i Op. Społ.

²⁾ „Głos Zjednoczenia” Nr. 3, marzec 1933 r. — organ oficjalny Zarządu Centralnego ZZP w Poznaniu.

Zawodowe Polskie liczyło już ogółem 75 tys., z czego blisko $\frac{4}{5}$ stanowili górnicy.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie ma piękną kartkę w historii ruchu zawodowego w b. zaborze pruskim i na wychodźstwie. W czasie bowiem niewoli związki ZZP były główną podwaliną ruchu narodowego w obronie polskości i przyczyniły się w wielkiej mierze do wyzwolenia ziem zachodnich Polski, a zwłaszcza Górnego Śląska, biorąc wybitny udział w akcji powstańczej i plebiscytowej.

W wolnej niepodległej Polsce związki ZZP nie zdołały jednakże wybić się pod względem organizacyjnym. Zjednoczenie Zawodowe Polskie działa nadal głównie w dzielnicy zachodniej, w pozostałych zaś obszarach Polski jako ruch masowy nie występuje. Nawet tam ZZP jest szarpane z jednej strony przez ZZZ, z drugiej znów przez oba odłamy związków socjalistycznych, a zwłaszcza związki ZSZ, które śmiało wkroczyły na teren wojew. poznańskiego i pomorskiego i sfopniowo zarówno na terenie miejskim jak i wiejskim rozszerzają swoje wpływy, przeważnie kosztem związków enpeerowskich¹⁾; także rozłam w Narodowej Partii Robotniczej w 1926 r. i organizowanie przez zwolenników lewicowego narodowego ruchu polskich związków „Praca“ wprowadziło w szeregi ZZP zamieszanie i odciągnęło od nich sporą ilość członków.

Wpływy ZZP obecnie głównie koncentrują się na Górnym Śląsku i w województwie poznańskim, gdzie związki jego posiadają jeszcze dominujące znaczenie. Natomiast w województwie pomorskim, jeśli chodzi o robotników przemysłowych, to przodujące stanowisko zajmują raczej klasowe związki socjalistyczne, a związki enpeerowskie mają przewagę już tylko wśród robotników rolnych; w ostatnich latach kurczenie się wpływów ZZP zaobserwowano także na Górnym Śląsku.

W 1920 r. Zjednoczenie Zawodowe Polskie liczyło około 350 tysięcy członków, obecnie zaś związki enpeerowskie zrzeszają zgórą 170 tysięcy członków (łącznie z kolejarzami, którzy luźno związani są z ZZP), mimo to ZZP jest w dalszym ciągu najsilniejszym po ZSZ ugrupowaniem na terenie robotniczego ruchu zawodowego²⁾.

Społecznie ZZP jest ugrupowaniem umiarkowanym. Wbrew jednakże światopoglądowi narodowo-chrześcijańskiemu dzieje ZZP obfitowały niejednokrotnie w posunięcia radykalne oraz daleko idące żądania z dziedziny socjalnej. Naogół jednak przyznać należy, że ZZP prowadzi akcje ekonomiczne oględnie i niechętnie

¹⁾ Związki ZZP są nazwane enpeerowskimi z tego względu, że ulegają wpływom Narodowej Partii Robotniczej.

²⁾ w/g sprawozdania złożonego na 5 sejmiku ZZP w Poznaniu wynika, że ogólny majątek ZZP wynosi około 6 milionów zł. (w gotówce i w nieruchomościach).

angażuje swoje organizacje w długotrwałe zatargi. Strajk uważa ZZP za środek ostateczny i zawsze wykazuje tendencję do polubownego zlikwidowania zatargu, jeżeli tylko może to być korzystniejsze od niepewnej walki. Z tego więc względu konserwatywna ta grupa związków jest dodatnim czynnikiem spokoju i stałości wśród masy pracowniczej.

Istniejące od pewnego czasu w ruchu zawodowym tendencje do uniezależnienia związków od partii spowodowały to, że w ostatnich latach ZZP stara się być organizacją więcej samodzielną. Wyrazem takich tendencji jest podana niżej rezolucja, uchwalona na 5 sejmiku¹⁾ ZZP, który się odbył w Poznaniu w dn. 22 — 23 X 1933 r., stwierdzająca, że należące do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego związki i stowarzyszenia są organizacjami samodzielnymi, niezależnymi od jakichkolwiek partii politycznych i w działalności swojej opierają się na zasadach narodowych i etyce chrześcijańskiej.

Należy jednak zaznaczyć, że jakkolwiek ZZP stara się zachowywać pozory organizacji apolitycznej, jednakże pod tym względem w łonie związków enpeerowskich niema jednolitych poglądów. W ostatnim czasie wśród wybitniejszych działaczy ZZP wytworzyły się dwie grupy. Pierwsza reprezentuje pogląd, że ZZP powinno być zupełnie bezpartyjne i niezależne, a nawet przeciwnie powinno ono wywierać wpływ na politykę Narodowej Partii Robotniczej. Natomiast druga grupa dąży do oparcia związków o partję i chce, żeby działacze ZZP rekrutowali się z szeregów NPR, czyli innemi słowy: wpierw należy być enpeerowcem, a potem zetzetpowcem. Związki enpeerowskie starają się nie ujawniać swoich nastrojów opozycyjnych, jednak w posunięciach zawodowych dają się często odczuć takie dążenia. Interesów zawodowych dla celów polityczno-opozycyjnych ZZP naogół jednak nie poświęca.

Według starego statutu, który obowiązywał do połowy 1931 r., ustrój władz ZZP przedstawiał się następująco:

1) sejmik zwoływany co 3 lata, a nadzwyczajny w miarę potrzeby, był najwyższą władzą i instancją;

2) sejmik wybierał: zarząd centralny, który był od niego zależny i przed nim tylko zdawał sprawozdanie,

3) oraz komisję rewizyjną;

4) związki, wchodzące w skład ZZP, delegowały swych przedstawicieli do rady ZZP, jako jej członków, których zatwierdzał sejmik. Rada była raczej ciałem doradczym zarządu centralnego, który w ciągu swego urzędowania

¹⁾ Uchwalone na 5-ym sejmiku ZZP rezolucje gospodarcze domagają się: kontroli państwowo-społecznej nad produkcją, gospodarki planowej, stopniowego uspołecznienia większych przedsiębiorstw, podwyższenia zarobków i skrócenia czasu poborów dyrekcji i rad nadzorczych zarówno w przedsiębiorstwach prywatnych jak i państwowych, uruchomienia robót publicznych, osiedlania na roli bezrobotnych i t. p.

wania mógł ZZP kierować według swej woli i decyzje jego były bezapelacyjne.

Obowiązujący od połowy 1931 r. nowy statut wprowadził następującą organizację władz ZZP¹⁾:

- 1) sejmik jest najwyższą władzą (uchwałodawczą);
- 2) rada ZZP, która jest odpowiedzialna przed sejmikiem, przestrzega, aby zgodnie z postanowieniami statutu były wykonywane uchwały sejmiku;
- 3) wydział wykonawczy ZZP (czyli wydział rady) składa się z 7-iu członków, których wybiera rada. Wydział wykonawczy jest zależny od rady i przed nią odpowiada. Prezes wydziału jest równocześnie prezesem rady (tak jak w ZZZ, gdzie prezes wydziału centralnego przewodniczy jednocześnie na radzie naczelnej);
- 4) komisja rewizyjna.

Ta zmiana ustroju władz ZZP, która była dokonana pod wpływem niezadowolenia z pociągnięć politycznych prezesa, posiada duże znaczenie. Dawniej nikt poza sejmikiem nie mógł w ciągu 3-lecia kontrolować (nie pod względem finansowym) i zmienić zarząd centralny. Obecnie zaś wydział wykonawczy może być każdej chwili przez radę zmieniony; rola prezesa została znacznie ograniczona.

Liczba członków rady jest zależna od ogólnej ilości członków ZZP. Wybory do rady odbywają się następująco: 7-miu członków (wydział wykonawczy) wybiera bezpośrednio sejmik, resztę zaś według ustalonego klucza²⁾ delegują związki, których również sejmik zatwierdza.

W przeciwieństwie do klasowych związków socjalistycznych i związków ZZZ, pod względem terytorjalnym ZZP nie dzieli się na organizacje okręgowe (związki ZZP, podobnie jak i związki socjalistyczne oraz ZZZ, posiadają sekretariaty okręgowe), nie posiada też rad zawodowych, a jedynie w miarę potrzeby powołuje w poszczególnych miejscowościach kartele związków zawodowych. W skład karteli wchodzi prezesi poszczególnych filij związków, działających w danej miejscowości. Jeden z takich karteli, działających na terenie Łodzi, w którym jest zrzeszonych przeszło 4 tys. członków (z tego około 800 rob. rolnych z terenu całego województwa), w wystąpieniach swych ujawnia duży radykalizm.

Ogółem do ZZP należy 13 związków, których siedziby znajdują się przeważnie w Poznaniu i Katowicach. Z pośród poszczególnych związków, wchodzących w skład ZZP, najliczniejszy jest związek robotników rolnych i leśnych jeśli chodzi o ilość zorganizowanych, zaś najwięcej członków, płacących składki, posiada związek kolejowców; — dalej idzie związek górników, metalowców i hutników, rzemieślników, robotników budowlanych i pracowników miejskich itd.

¹⁾ Sprawozdanie z obrad sejmiku ZZP 1931 r.

²⁾ 3 — 4 tys. członków wybiera 1 delegata, 8 — 10 tys. czł. — 2 delegatów.

1) Zjednoczenie Kolejowców Polskich (ZKP), z siedzibą w Warszawie, powstało z połączenia się dawnego polskiego związku kolejowców (PZK), pozostającego pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji i Stronnictwa Narodowego, ze związkiem kolejarzy ZZP, który ulegał wpływom NPR. Polski Związek Kolejowców rozwijał swoją działalność głównie w Małopolsce Zachodniej i częściowo południowej b. Kongresówce. Natomiast wpływy związku kolejarzy ZZP koncentrowały się głównie w zachodnich województwach.

Dominujące wpływy w ZKP posiada NPR w zarządach zaś „dołowych” (zarządy okręgowe i kół) znajduje się spora ilość zwolenników BBWR.

W początku 1934 r. ZKP posiadało dziewięć sekretariatów okręgowych i 300 kół, w których było zorganizowanych 50.817 członków. Najwięcej zwolenników posiadało ZKP w dyrekcji warszawskiej, bo aż 8.619 członków, następnie w dyrekcji toruńskiej — 8.028, poznańskiej 7.606, krakowskiej 5.910, lwowskiej 5.403, katowickiej 5.339, wileńskiej 4.564, stanisławowskiej 2.742 i radomskiej 2.594. Obok ZZK i Zw. Nauczycielstwa Polskiego związek ten należy do najbogatszych organizacji zawodowych w Polsce.

2) Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych — ZZP z siedzibą w Poznaniu, posiada przeszło 800 oddziałów i zorganizowanych około 60.900 czł.¹⁾ lecz płacących składki znacznie mniej. Występuje przeważnie tylko w województwach zachodnich;

3) Związek Górników ZZP — siedziba w Katowicach — liczy 179 oddziałów i około 20.199 członków²⁾, z czego około 18.600 przypada na Górny Śląsk, 613 czł. na zagł. krakowskie, 582 na zagł. dąbrowskie i 404 czł. na zagł. naftowe;

4) Związek Metalowców, Hutników i Pokrewnych Zawodów ZZP — siedziba w Królewskiej Hucie — posiada zorganizowanych około 9.000 członków, z czego większa część przypada na Górny Śląsk; liczy 70 oddziałów;

5) Związek Pracowników i Rzemieślników ZZP — siedziba Poznań — posiada około 10.000 członków; liczy 169 oddziałów;

6) Związek Pracowników Budowlanych i Pokrewnych Zawodów w RP, — siedziba w Katowicach — 4.300 członków;

7) Związek Zawodowy Pracowników Drzewnych ZZP — siedziba w Poznaniu — 570 czł.; związek posiada 12 oddziałów;

8) Związek Pracowników Miejskich i Zakładów Użyteczności Publicznej ZZP — siedziba w Warszawie — według własnych sprawozdań posiada 1.130 członków;

9) Związek Pracowników Umysłowych ZZP z siedzibą w Katowicach — ok. 4.300 czł.;

10) Związek Pracowników Portowych ZZP siedziba — w Gdyni — 700 członków;

11) Związek Zawodowy Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego ZZP — Łódź — 500 członków;

Pozatem do ZZP należą jeszcze związki Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku, w których jest zorganizowanych w 11 oddziałach 2.600 członków³⁾, oraz związek górników ZZP w Bochum (Westfalja) z liczbą członków około 3.000⁴⁾.

¹⁾ w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Poznaniu w dniu 26 i 17 czerwca 1933 r.

²⁾ w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Katowicach w dniu 30/4 1933 r.

³⁾ Przegląd sił Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Gdańsku — „Głos Zjednoczenia” Nr. 2, luty 1931 r. str. 29.

⁴⁾ Według sprawozdania delegata z Bochum na Sejmiku ZZP, w 1931 r. w Poznaniu.

Należy dodać, że w 1932 r. między Zjednoczeniem Zawodowym Polskim, a Chrześcijańskim Zjednoczeniem Zawodowym były prowadzone rozmowy w sprawie połączenia zbliżonych do siebie programem związków enpeerowskich i chrześcijańskich.

b) Polskie Związki Zawodowe „Praca“ (PZZP).

Polskie Związki Zawodowe „Praca“ są pozostałością dawniejszych polskich związków zawodowych, które po 1905 roku zaczął organizować w b. Kongresówce Narodowy Związek Robotniczy¹⁾. Nie uznając walki klas, związki te stały na gruncie narodowym i występowały przeciwko strajkom, jakie wówczas prowadzili socjaliści.

Polskie związki zawodowe rozwijały się chaotyczniej, niż klasowe związki socjalistyczne. Składały się one z mnóstwa drobnych stowarzyszeń, opartych o zawód, niezdolnych do rozwijania szerszej działalności. Ponadto związki te nie posiadały wspólnej centrali, której rolę spełniała tylko stopniowo Rada Okręgowa w Warszawie.

Jeszcze w 1918 r. polskie związki zawodowe były dość silne i rozwijały swoją działalność prawie we wszystkich ośrodkach przemysłowych. Na zjeździe delegatów w 1919 roku postanowiono połączyć je ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskim, które siedzibę swoją miało przenieść do Warszawy, co jednakże nie nastąpiło. W dwa lata później na sejmiku ZZP delegaci polskich związków z b. Kongresówki zostali przegłosowani i zarząd główny ZZP pozostał nadal w Poznaniu.

Działacze polskich związków zawodowych przypuszczali, że ZZP, jako stara i wypróbowana organizacja, która powstała na tle walki prowadzonej przez robotników polskich b. dzielnicy pruskiej i na wychodźstwie w Westfalji w obronie polskości — przejmując organizację w b. Kongresówce, potrafi poprowadzić te związki i zakres działalności ich rozszerzyć. Tymczasem stało się inaczej, gdyż w następnych latach znaczenie i rola polskich związków zawodowych w życiu społecznym zupełnie zmalała. W obecnej chwili pozostały po nich tylko niedobitki w postaci kilku mało znaczących związków. W Warszawie np. gdzie związki te swojego czasu były dość silne, dziś znaczenie swe straciły i liczą zaledwie po kilkuset członków. Jedynie w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym utrzymały się jeszcze dawne polskie związki zawodowe, które od 1925 r. prowadzą tam samodzielną działalność.

¹⁾ Rocznik pracowniczych związków zawodowych w Polsce, rok 1925 — Min. Pracy i Op. Społ. 1927 r.

Rozłam w Narodowej Partji Robotniczej w 1926 r., który nastąpił na tle ustosunkowania się do wypadków majowych, spowodował również rozdźwięki w związkach Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Polski związek zawodowy robotników przemysłu włókienniczego „Praca” już w roku 1925 zerwał kontakt organizacyjny z ZZP i przeszedł pod wpływy lewicy narodowego ruchu robotniczego, (NPR — Lewica), która po rozłamie w Narodowej Partji Robotniczej przystąpiła do organizowania polskich związków zawodowych „Praca”; do polskich związków „Praca” weszła najradykałniejsza część ówczesnego ZZP.

Oprócz związków organizowanych w Łodzi, w 1927 r. powołano do życia dwa związki również w Poznaniu: Polski Związek Robotników Rolnych i Leśnych „Praca” i Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych „Praca”, które w 1931 weszły w całości wraz z posłem Ciszakiem, który im przewodził, w skład ZZZ.

Z pośród łódzkich organizacji, które były podporządkowane Radzie Okręgowej Polskich Związków Zawodowych „Praca”, większa część działaczy i związków z posłem Waszkiewiczem na czele nie chciała zgodzić się na całkowite połączenie się z ZZZ i prowadzi nadal samodzielną działalność.

Po odejściu części działaczy i związków do ZZZ obecnie polskie związki zawodowe „Praca” liczebnie są bardzo słabe, dzięki jednakże sięgającej czasów przedwojennych tradycji, jaką posiadają w Łodzi, wywierają tam, zwłaszcza wśród włóknarzy pewne wpływy. Polskie Związki Zawodowe „Praca” działają dziś głównie w Łodzi i łódzkim okręgu przemysłowym i trochę w kieleckim, a ściślej w częstochowskich fabrykach, opierając się już głównie tylko na związku włóknarzy, założonym jeszcze w 1910 r.

Pod względem politycznym Polskie Związki Zawodowe „Praca” ulegają wpływom Narodowego Stronnictwa Pracy (d. Narodowa Partja Robotnicza — Lewica), w którym główną rolę odgrywają zwolennicy posła Waszkiewicza, stojący na stanowisku dalszego utrzymania samodzielności polskich związków „Praca”; grupa ta ostro przeciwstawia się działaczom, pracującym na terenie ZZZ.

W łonie Rady Okręgowej Związków „Praca” znajduje się grupa działaczy, która dąży do likwidacji związków „Praca” i połączenia się z ZZZ, lecz nie posiada ona wśród większości członków rady większego posłuchu.

Niektórzy lokalni przywódcy związków „Praca” w przemówieniach swych ujawniają duży radykalizm i opozycyjność w stosunku do BBWR i Rządu. Ogólnie jednak biorąc polskie związki „Praca” zaliczyć należy do ugrupowań o orjentacji prorządowej. Pod względem ideowo społecznym między PZZP a ZZP niema zasadniczych różnic, mimo to zwalczają się wz-

jemnie niekiedy w sposób b. ostry. Występują natomiast różnice natury politycznej gdyż polskie związki „Praca” w stosunku do rządów pomajowych zajmują stanowisko pozytywne i od chwili swego powstania znajdują się w obozie ideowym Marszałka Piłsudskiego.

Pod względem organizacyjnym polskie związki zawodowe „Praca” nie posiadają centrali, lecz podporządkowane są Radzie Okręgowej Polskich Związków Zawodowych „Praca” z siedzibą w Łodzi. Władze Rady wybierane są na ogólnej konferencji delegatów związkowych. W obecnej chwili Radzie Okręgowej PZZP jest podporządkowanych 8 związków, w których jest zorganizowanych około 8.000 członków.

Z pośród poszczególnych związków „Praca” najsilniejszy jest 1) Polski Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego „Praca” z siedzibą w Łodzi, posiadający 11 oddziałów i przeszło 5.000 członków;

2) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Ceramicznego „Praca”, Łódź — liczy 400 członków;

3) Polski Związek Zawodowy Pracowników Budowlanych „Praca”, — Łódź, liczy 400 członków;

4) Polski Związek Zawodowy Pracowników Samorząd. i Użyteczności Publicznej „Praca” — Łódź — ma 300 czl.;

5) Polski Związek Zawodowy Pracowników Instytucyj — Ubezpieczeń Społecznych „Praca” — Łódź, około 300 czl.;

6) Polski Związek Zawodowy Pracowników Tramwajowych „Praca”, Łódź — 150 czl.;

7) Polski Związek Zawodowy Kolejek Dojazdowych „Praca” — Łódź — 150 czl. i

8) Polski Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Służby Domowej „Praca” — Łódź — 250 członków.

Należy zaznaczyć, że jeszcze przed wstąpieniem części związków „Praca” do ZZZ na Pomorzu nastąpił w nich rozłam. Prezes zarządu okręgowego w Tczewie, poparty przez większość członków, zerwał kontakt z centralą poznańską, która zamierzała usunąć go z zajmowanego stanowiska, i przystąpił do organizowania samodzielnego związku pod nazwą Pomorski Związek Robotniczy „Praca”. Związek ten jest nastawiony prorządowo, lecz widoków rozwoju nie posiada.

c) Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” w R. P. (ZZPP)

Odłam narodowego ruchu zawodowego, któremu patronuje Stronnictwo Narodowe, posiada mniejsze znaczenie, niż polskie związki „Praca”, jakkolwiek pod względem ilości zorganizowanych członków dorównywuje im. Centrala związków ZZP z siedzibą w Sosnowcu powstała dopiero w dobie postabilizacyjnej w roku 1928, lecz działalność poszczególnych związków datuje się już od 1925 r.

Początkowo działalność związków ZZPP ogniskowała się w zagłębiu dąbrowskiem, skąd następnie przeniosła się do innych ośrodków przemysłowych. Trzy lata temu władze Stron-

nictwa Narodowego przenieśli siedzibę zarządu głównego do Warszawy, na terenie zaś zagłębia dąbrowskiego pozostał zarząd okręgowy.

Stojąc na gruncie idei katolicko-narodowej, związki „Praca Polska” uważają za swój obowiązek prowadzenie walki z żydami.

ZZPP głosi konieczność ścisłej solidarności i współdziałania pracowników z pracodawcami na terenie poszczególnych gałęzi wytwórczości. Nie uznając walki klas, która „rozsadza spójność narodową i państwową”, ZZPP wysuwa zasadę łączenia we wspólnej organizacji wszystkich pracujących w danej gałęzi wytwórczości: robotników, rzemieślników, urzędników i inżynierów, aż do kierowników przedsiębiorstw włącznie¹⁾. Hasło między-narodowej solidarności proletariatu ZZPP zastępuje hasłem tworzenia narodowych związków gospodarczych, zabezpieczających możliwość zarobkowania w Polsce przede wszystkim polskiemu pracownikowi. Strajki i lokauty są szkodliwe dla obu stron, dlatego ZZPP jest za przymusowym arbitrażem. —

ZZPP zrzesza zarówno robotników jak i personel administracyjno-techniczny. Do związków ZZPP należą w charakterze t. zw. członków popierających inżynierowie i kierownicy fabryk, którzy, płacąc stosunkowo wysokie składki, uzależniają w ten sposób je od siebie pod względem finansowym.

Stronnictwo Narodowe zaczyna ostatnio coraz żywiej interesować się tym odłamek związków, wydając swoim działaczom specjalne instrukcje, jak mają organizować robotników. W tym celu przy zarządzie głównym Stronnictwa Narodowego powołano specjalny referat dla spraw robotniczych²⁾. Stronnictwo Narodowe jest zdania, że masy robotnicze są chętne idei narodowej i tam, gdzie powstały związki zawodowe, „Praca Polska” stopniowo rozszerzają zakres swoich wpływów, pomimo, że „szkodliwe państwu i idei narodowej czynniki” starają się wytworzyć w warstwach robotniczych pewnego rodzaju niechęć do obozu narodowego.

Stronnictwo Narodowe uważa jednak, że akcja wśród robotników wymaga specjalnego nastawienia i podejścia do warstw pracujących, dlatego też w chwili obecnej — powiada — nie we wszystkich ośrodkach można już rozpoczynać „robotę masową”, a raczej ściśle organizacyjną.

Narazie Stronnictwo Narodowe zaleca by rozpocząć energicznie akcję organizacyjną. Placówki stronnictwa winny pomagać przy tworzeniu, a po utworzeniu czuwać nad związkami zawodowymi „Praca Polska”, których program społeczno-gospo-

¹⁾ Włodzimierz Marszewski — Związki zawodowe „Praca Polska” ich cele i organizacja”. — Warszawa.

²⁾ Również i w obozie Narodowo-Radykalnym istnieje (narazie — czerwiec 1934 — w stadium organizacyjnym) referat do spraw robotniczych, na czele którego stoi Mieczysław Prószyński.

darczy jest zgodny z poglądami Stronnictwa Narodowego. Należy działalność tych związków otoczyć opieką — mówią władze stronnictwa — i kierować do nich wybitniejsze jednostki ze sfer robotniczych. Władze stronnictwa zalecają, aby związki zawodowe „Praca Polska” powstawały wszędzie, gdzie wpływy Stronnictwa Narodowego na to pozwalają.

Na terenie Warszawy w związkach „Praca Polska” jest zorganizowanych około 1.000 robotników, w tem 500 pracowników miejskich. W województwie warszawskim ta grupa związków występuje jedynie w dwu miejscowościach (Żyrardów Miłanówek), posiadając do 120 członków.

W Łodzi do związków „Praca Polska” należy do 300 włóknarzy i 200 poza Łodzią. Poważniej reprezentowane są związki „Praca Polska” na terenie województwa kieleckiego, gdzie liczą do 1.700 członków, w tem przeszło 700 górników i tyłuż metalowców. Na terenie wojew. śląskiego związki te posiadają do 1.400 członków, rekrutujących się przeważnie z pośród robotników zatrudnionych w bielskich fabrykach włókienniczych. Poza tem na terenie województwa krakowskiego związki „Praca Polska” posiadają zorganizowanych w powiecie żywieckim przeszło 400 członków i około 300 członków w województwie poznańskim. Na terenie pozostałych województw związki „Praca Polska” nie występują.

W ciągu ostatnich lat ZZPP wzrosło liczebnie dzięki przyłączeniu się do niego w 1928 r. Narodowego Związku Robotniczego imienia ks. Stanisława Stojalskiego, z siedzibą w Bielsku, z liczbą około 1.400 członków. Obecnie do ZZPP należy 23 związki, posiadające przeważnie charakter lokalny, w których zorganizowanych jest zgórą 6.000 członków. Z podanej niżej liczby związków znaczna część znajduje się właściwie jeszcze w stadium organizacyjnem, niektóre zaś nie ujawniają żadnej działalności.

- 1) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego „Praca Polska” z siedzibą w Łodzi;
- 2) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Metalowego — „Wspólna Praca” z siedzibą w Warszawie;
- 3) Związek Zawodowy Górników „Praca Polska” w R. P. w Sosnowcu;
- 5) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Szklanego „Praca Polska” w Sosnowcu;
- 6) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Papier. „Praca Polska”, Sosnowiec;
- 7) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Cukrowniczego „Praca Polska”, Sosnowiec;
- 8) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Chemicznego „Praca Polska”, Sosnowiec;
- 9) Związek Zawodowy Pracowników Cukierniczych „Praca Polska — Warszawa”;
- 10) Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Użyteczności Publicznej „Praca Polska” — Sosnowiec;

- 11) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Drzewnego „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 12) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 13) Związek Zawodowy Służby Domowej „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 14) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Skórzanego „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 15) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Samochodowego „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 16) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Rolnych „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 17) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Odzieżowego „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 18) Związek Zawodowy Pracowników Leśnych „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 19) Związek Zawodowy Pracowników Gastronomiczno-hotelowych „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 20) Związek Zawodowy Pracowników Bankowych, Handlowych i Biurowych „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 21) Związek Zawodowy Metalowców „Praca Polska” — Sosnowiec;
- 22) Związek Zawodowy Pracowników Tramwajów, Autobusów i Kolejek Dojazdowych „Wspólna Praca” — Warszawa.

CHRZEŚCIJAŃSKO-SPOŁECZNY RUCH ZAWODOWY.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe R. P. (ChZZ).

Chrześcijańsko-społeczny ruch zawodowy w Polsce powstał i działa na zasadach encykliki papieskiej, zwanej „rerum novarum”¹⁾, w której Kościół, poruszając wielkie zagadnienie społeczne — stosunku wzajemnego między pracą i kapitałem, przez usta swego najwyższego przedstawiciela stwierdził, że stoi w obrobie upośledzonego świata pracy. Poruszając w encyklice kwestję robotniczą, równocześnie papież nakreślił drogi, jakimi iść powinna myśl i akcja społeczna, aby zgodnie z zasadami Kościoła katolickiego doprowadzić do równowagi i spokoju społecznego.

Kolebką obecnego ruchu chrześcijańsko-społecznego są stowarzyszenia robotników chrześcijańskich (w b. dzielnicy pruskiej i Małopolsce nazywane katolickimi związkami)²⁾, które początkowo rozwijały swoją działalność jedynie na polu kulturalno-oświatowym i samopomocowym; w b. dzielnicy pruskiej i austriackiej związki te istniały już przed ogłoszeniem encykliki „rerum novarum”.

W b. Kongresówce i na ziemiach wschodnich stowarzyszenia te powstały dopiero po roku 1905 w okresie porewolucyjnym, gdy ogłoszony został „ukaz” cesarski, zezwalający na zakładanie

¹⁾ Encyklika Leona XIII o kwestji robotniczej „rerum novarum” w tłumaczeniu i z objaśnieniami ks. Jana Piwowarczyka — Kraków 1931 r.

²⁾ Chrześcijańsko narodowy kalendarz robotniczy na 1925 r. — ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce.

tego rodzaju organizacji. Już jednak w 1904 roku w jednej z fabryk w Warszawie został zorganizowany związek tajny p. n. „Straż”¹⁾, którego zadaniem było: „zwalczanie hasał i teoryj (przyp. autora — socjalistycznych), niezgodnych z duchem chrześcijańskim i narodowym; dążenie do zachowania sprawiedliwości i miłości pomiędzy pracującymi a pracodawcą; szerzenie oświaty w duchu chrześcijańskim i polskim; zakładanie dla pracujących kas samopomocowych”.

Dopiero w dwa lata później w Warszawie zostało zarejestrowane pierwsze stowarzyszenie robotników chrześcijańskich, później w Częstochowie i Łodzi, a następnie i w różnych innych ośrodkach przemysłowych. Głównym organizatorem i patronem stowarzyszeń robotników chrześcijańskich w b. Kongresówce był ks. prałat Godlewski, który wkrótce po odzyskaniu niepodległości ustąpił ze swego stanowiska. Według późniejszego jego oświadczenia, powodem ustąpienia było dążenie do utworzenia stronnictwa politycznego p. n. Chrześcijańskiej Demokracji, czemu był przeciwny, gdyż chciał utrzymać apolityczność stowarzyszeń robotników chrześcijańskich.

Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich nie posiadały charakteru organizacji zawodowych. Chrześcijańsko-społeczny ruch zawodowy, jako przeciwwagę związków socjalistycznych w walce o poprawę bytu klasy pracującej, zaczęto organizować dopiero nieco później: w Poznańskim po 1902 r., w Małopolsce od 1906 r., a w b. Kongresówce dopiero od wielkiej wojny²⁾;

Z chwilą zakończenia wojny działacze chrześcijańskich związków zawodowych z Małopolski nosili się przez pewien czas z projektem przystąpienia do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, jednakże doszli do przeświadczenia, że bardziej celowe jest podjęcie i prowadzenie samodzielnej pracy organizacyjnej na terenie całego państwa. W 1919 r. zwołany został zjazd delegatów chrześcijańskich związków z Małopolski oraz przedstawicieli stowarzyszeń robotników chrześcijańskich z b. Królestwa. Na zjeździe tym postanowiono rozciągnąć działalność chrześcijańskich związków na obszar całej Rzeczypospolitej oraz utworzyć wspólną centralę p. n. Polskie Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych z siedzibą w Krakowie; zjazd delegatów stowarzyszeń robotników chrześcijańskich, który się odbył nieco później, uznał w całości poprzednią rezolucję.

Chrześcijański ruch zawodowy nie poszedł jednakże po linii wytkniętej przez dwa wspomniane zjazdy. W lutym 1921 r. powstała nowa centrala z siedzibą w Warszawie p. n. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, która podporządkowała sobie se-

¹⁾ Jak powstało stowarzyszenie rob. chrześc. — *Gazeta Warszawska* z dn. 2/8. 29 r.

²⁾ Alicja Bělcikowska — *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce* str. 122 — W-wa 1925.

kreterjaty z obszaru województw centralnych. Również i lwowskie ugrupowanie chrześcijańskich związków zawodowych usamodzielnia się, powołując do życia nową centralę p. n. Zjednoczenie Chrześcijańskich Związków Zawodowych na Małopolskę Wsch. Także usamodzieliło się utworzone po wojnie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na Poznańskie i Pomorze, Centralny Chrześcijański Związek Zawodowy w Wilnie, oraz Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Katowicach¹⁾.

Pomimo wysiłków i starań w kierunku przeprowadzenia unifikacji całego chrześcijańskiego ruchu zawodowego do ostatnich lat ruch ten był rozbity na szereg dzielnicowych central. W roku 1923 powołano do życia Centralną Komisję Chrześcijańskich Związków Zawodowych, do której dokooptowano przedstawicieli innych central, jednakże tendencje odśrodkowe były tak silne, że nie zdołano doprowadzić do centralizacji chrześcijańskich związków. W dwa lata później odbyła się w Krakowie konferencja dzielnicowych przedstawicieli chrześcijańskich związków zawodowych (byli na niej obecni delegaci z Białej, Grudziądza, Katowic, Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi i Warszawy), na której stwierdzono, że najważniejszą przeszkodą należytego rozwoju chrześcijańskich związków zawodowych jest decentralizacja²⁾. Konferencja powzięła wówczas jednomyślną uchwałę w sprawie zwinienia central dzielnicowych i utworzenia jednolitej centrali w Warszawie. Ze złożonych wówczas sprawozdań okazało się, że na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej działało zgórą 500 związków chrześcijańskich (oddziały niescentralizowane liczono zapewne jako osobne związki) oraz 50.000 płacących członków; liczba sekretarjatów wynosiła 70.

W praktyce jednak wszystko pozostawało po dawnemu i chrześcijański ruch zawodowy mimo czynionych wysiłków nie mógł utworzyć wspólnej centrali. Dopiero na początku 1931 r. zdołano doprowadzić do formalnego połączenia chrześcijańskich związków w jedną wspólną centralę z siedzibą w Warszawie. W praktyce jednakże połączenie to nie jest jeszcze zupełne. Większość związków pozostaje nadal niescentralizowana, co uniemożliwia wprowadzenie jednolitej polityki i taktyki.

Chrześcijańskie związki zawodowe nie posiadały dawniej i nie posiadają obecnie nigdzie wpływów przeważających, odgrywając wszędzie rolę jednego z mniejszych ugrupowań. W ostatnich 2-ch latach sporo członków z chrześcijańskich związków zawodowych odpłynęło do ZZZ.

Pod względem politycznym chrześcijańskie związki znajdują się pod wpływami Chrześcijańskiej Demokracji. Niektórzy

¹⁾ Rocznik pracowniczych związków zawodowych, rok 1925 str. 32.

²⁾ Związki zawodowe w drugim półroczu 1925 — odbitka z czasopisma „Praca i Opieka Społeczna”.

działacze są jednakże przeciwni „wtrącaniu się” stronnictwa do związków i nie chcą dopuścić do tego, by chrześcijańskie związki zawodowe były ekspozyturą partji. Wyrazem tych nastrojów jest uchwała zarządu głównego chrześcijańskich związków zawodowych z końca 1932 r., postanawiająca prowadzić w związkach działalność samodzielną, niezależną od stronnictwa, żądając od partji, aby nie wchodziła w bezpośredni kontakt z poszczególnymi zarządami związków.

Również charakterystyczna jest pod tym względem rezolucja kongresu chrześcijańskich związków zawodowych, który się odbył w dniach 3 i 14 sierpnia 1933, zalecająca władzom nacelnym całkowite odgrózenie chrześcijańskich związków od partji politycznych. Przebieg kongresu i wybór do naczelnych władz związkowych zwolenników odpartyjnięcia ruchu zawodowego wskazują na to, iż w łonie chrześcijańskich związków zawodowych, za wyjątkiem ośrodka śląskiego, któremu przewodzi senator Korfanty — występują ostre tendencje do całkowitego wyeliminowania wpływów partyjno-politycznych wogóle, a przede wszystkim wpływów Ch. Demokracji.

Ponadto zasługuje na uwagę przyjęta na kongresie rezolucja, upoważniająca zarząd główny ChZZ do ponownego rozpoczęcia pertraktacyj unifikacyjnych ze Zjednoczeniem Zawodowym Polskiem. Prócz tego kongres położył nacisk na centralizację związków i zaprowadzenie jednolitych składek członkowskich w poszczególnych ośrodkach.

Czołowi działacze ChZZ są nastawieni opozycyjnie do rządów pomajowych, lecz niektórzy z nich podkreślają konieczność stosowania ostrożnej taktyki, przyczem w niektórych ośrodkach ujawniają się tendencje do współpracy z organizacjami prorządowymi. Np. na Górnym Śląsku z końcem 1929 r. w łonie chrześcijańskich związków zawodowych nastąpił na tem tle rozłam. Część działaczy z prezesem centrali katowickiej opowiedziała się przeciwko polityce Chrz. Dem. i utworzyła osobną centralę związków, która z początku 1934 r. połączyła się ze Związkiem Związków Zawodowych. Również w Łodzi i na Pomorzu część członków chrześcijańskich związków zawodowych zerwała kontakt z chrześcijańskim ruchem, wstępując do ZZZ.

Istotną cechą chrześcijańskiego ruchu zawodowego, od samego początku jego powstania i do dziś dnia jeszcze, jest brak związków scentralizowanych, a natomiast działa duża ilość związków lokalnych. W poszczególnych miejscowościach związki lokalne tworzą t. zw. kartele chrześcijańskich związków zawodowych, odpowiadające pod względem organizacyjnym radom okręgowym innych central. Kartele te o tyle jednak różnią się od rad okręgowych, że prowadzą nietylko akcje zawodowo-ekonomiczne, lecz również i działalność administracyjno-gospodarczą.

W obecnej chwili stan organizacyjny chrześcijańskich związków zawodowych przedstawia się następująco: ChZZ posiada 18 sekretariatów okręgowych i 255 oddziałów związkowych, w których jest zorganizowanych około 50.000 członków.

Jak już wspomnieliśmy wyżej ChZZ opiera się jeszcze przeważnie na związkach niescentralizowanych. Ponieważ wymienienie wszystkich związków zabrałoby za wiele miejsca, ograniczamy się do podania tylko główniejszych tembardziej, że w najbliższym czasie prawdopodobnie przeprowadzona będzie całkowita ich centralizacja. Dotychczas całkowicie scentralizowane zostały 4-y związki, a mianowicie: 1) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego ChZZ w R. P. z siedzibą w Łodzi, posiadający około 3 000 członków, 2) Związek Zawodowy Dozorców Domowych ChZZ w R. P. z siedzibą w Warszawie z liczbą około 5.000 członków, 3) Chrześcijański Związek Zawodowy Robotników Rolnych w R. P. z siedzibą w Warszawie — posiada około 6.000 członków; w związku istnieje sekcja robotników leśnych i 4) Chrześcijański Związek Zawodowy Służby Domowej w R. P. — z siedzibą w Warszawie — około 6.000 członków, który jednakże organizacyjnie nie należy do Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, jako centrali.

Pozatem z silniejszych związków należy wymienić: chrześcijański związek zawodowy metalowców, posiadający około 2.000 członków, chrześcijański związek górników z liczbą około 3.000 członków, związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego, mineralnego i papierniczego z liczbą około 2.000 członków. W ChZZ jest zorganizowana spora ilość pracowników samorządowych i zakładów użyteczności publicznej; w Warszawie np. chrześcijańskie związki zajmują drugie miejsce pod względem ilości zorganizowanych pracowników samorządowych.

ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W POLSCE (skrót ZZZ).

W drugiej połowie 1926 r. został powołany do życia Związek Naprawy Rzeczypospolitej¹⁾, który wkrótce potem przystąpił do organizowania pracowniczego ruchu zawodowego na zasadach syndykalistycznych²⁾, głosząc, że solidarność klasy pracującej urzeczywistniona może być „jedynie na gruncie bezpartyjnego ruchu zawodowego, na gruncie niezależnych związków zawodo-

¹⁾ Został zorganizowany przez wybitniejszych działaczy Związku Strzeleckiego, Związku Osadników i Związku Powstańców Górnośląskich.

²⁾ J. Szurig — Założenia ideowe Generalnej Federacji Pracy — Warszawa, 1929 r.

wych, będących organizacjami gospodarczymi proletariatu, bezpośrednim wyrazem walki między pracownikami a kapitałem“.

Stwierdzając walkę klas, jako zjawisko nieuchronne w ustroju kapitalistycznym, Związek Naprawy Rzeczypospolitej nie robił jednak z niej postulatu programowego i nie przenosił walki klas z życia gospodarczego do życia polityczno-państwowego, stawiając państwo na naczelnym miejscu.

Rozbicie pracowniczego ruchu zawodowego nastąpiło, zdaniem syndykalistów, na skutek upartyjnienia związków, dlatego też związki zawodowe w ich pojęciu muszą być bezpartyjne i niezależne od jakichkolwiek ugrupowań politycznych. Hasło bezpartyjności i niezależności związków zawodowych, jakie głosił Związek Naprawy Rzeczypospolitej, znalazło oddźwięk wśród warstw pracowniczych, dzięki czemu w szybkim czasie udało się założyć na terenie fabryk kilkadziesiąt kół robotniczych.

Po połączeniu się w 1928 r. Związku Naprawy Rzeczypospolitej z Partią Pracy i utworzeniu Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, koła te stały się zaczątkiem powołanej w tym czasie do życia Generalnej Federacji Pracy, która posiadała cechy ruchu klasowego i była nastawiona dość radykalnie. Do osoby Marszałka Piłsudskiego działacze GFP odnosili się z bezgranicznym zaufaniem, natomiast do BBWR, jako całości, odnosili się z pewną rezerwą. Generalna Federacja Pracy ulegała wpływom Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast.

Wpływy GFP koncentrowały się głównie w Warszawie i na Górnym Śląsku. W końcu 1930 r. GFP miała zorganizowanych już blisko 10.000 członków.

Słabszym ugrupowaniem była Konfederacja Gospodarczych Związków Zawodowych (KZZ), powołana do życia w końcu 1929 r., która w przeciwstawieniu do GFP. uznawała solidaryzm społeczny¹⁾. Zaczątkiem Konfederacji Związków Zawodowych były gospodarcze związki, ogniskujące swoją działalność w zagłębiu krakowskim, z których część przeszła w 1929 r. do Centralnego Zrzeszenia Klasowych Związków Zawodowych, a pozostałe związki utworzyły własną centralę w Warszawie.

W końcu 1930 r. na terenie sejmowym wyłoniła się z pośród posłów Klubu BB. t. zw. Robotnicza Grupa Parlamentarna, która m. in. postawiła sobie za zadanie scalenie robotniczego ruchu zawodowego. Z jej inicjatywy rozpoczęto w tym kierunku prace, które niebawem doprowadziły do powstania jednej centrali proruskowskich robotniczych związków zawodowych p. n. Związek Związków Zawodowych w Polsce. W skład ZZZ weszła w całości Generalna Federacja Pracy i Konfederacja Związków Zawodowych, następnie część związków i działaczy Centralnego Zrze-

¹⁾ Zgodne współdziałanie wszystkich warstw społeczeństwa. Solidaryzm reprezentowany jest we Włoszech przez korporacjonizm, a w Niemczech hitlerowskich przez t. zw. Arbeitsfront.

szenia Klas Zw. z Moraczewskim na czele oraz część związków „Praca“ NPR — Lewicy.

W dn. 25 maja 1931 r. w Warszawie odbył się I ogólnopolski kongres połączeniowy delegatów związków zawodowych z czterech wspomnianych grup, na którym powołano władze ZZZ¹⁾.

Uznając dobro Państwa Polskiego za prawo naczelne, ZZZ uważa za cel swego istnienia zorganizowanie klasy pracującej, jako świadomego, twórczego czynnika w życiu społeczno-gospodarczym państwa, w celu obrony jej interesów ekonomicznych i kulturalnych, uzyskania wpływu decydującego na organizację wytwórczości, na politykę społeczną i gospodarczą państwa. Według ZZZ organizacje zawodowe powinny być szkołą zawodową, życiową i obywatelską, przygotowującą klasę robotniczą do spełnienia jej naczelnej funkcji społecznej — kierowania życiem gospodarczym państwa. Zadania swe związki spełnia, o ile nie będą podlegały żadnej partii, ani grupie politycznej, stąd też ZZZ głosi hasła niezależności i bezpartyjności pracowniczego ruchu zawodowego. W akcjach zawodowych związki nie mogą uciekać się do takich środków walki, które godziłyby w interesy państwa lub obniżały poziom moralny wystąpień robotniczych.

W zakresie społeczno-gospodarczym ZZZ wysuwa następujące postulaty: skrócenie czasu pracy do 36 godzin tygodniowo i podniesienia zarobków, upaństwowienie banków, kopalń i ciężkiego przemysłu, domaga się kontroli państwowej nad całym życiem gospodarczym oraz kontroli robotniczej nad produkcją przez udział robotników w zarządzie przedsiębiorstw, nastawienie produkcji nie na zysk, a na zaspakajanie potrzeb państwa i ogółu, zwiększenie obiegu pieniężnego i wyzwolenia gospodarki państwa z pod władzy złota, a więc z pod dyktatury gospodarczej banków i kapitałów zagranicznych. —

Stojąc na stanowisku jedności interesów klasy robotniczej i państwa, ZZZ uznaje celowość, a nawet konieczność międzynarodowej współpracy ze związkami innych krajów pod warunkiem niemieszania się organizacji zawodowych państw jednych w sprawy wewnętrzne proletariatu państw drugich²⁾. Przede wszystkim jednak ZZZ dąży do zjednoczenia klasy pracującej u siebie w swoim kraju, podkreślając, że zanim wywiesi na swoich sztandarach hasło „proletariusze wszystkich krajów łączcie się“, chce najpierw doprowadzić do urzeczywistnienia hasła polscy proletariusze łączcie się.

¹⁾ „Młot i Piłg“ — organ Związku Związków Zawodowych Nr. 11 z dn. 1. 6. 1931 r. — Warszawa.

²⁾ Podstawy ideowe i taktyczne zjednoczonego robotniczego ruchu zawodowego p. n. Związek Związków Zawodowych w Polsce, Warszawa — 1931 r. i uchwały II kongresu ZZZ Front Robotniczy z dn. 25/1-34 r.

Pod względem społeczno-politycznym ZZZ jednoczy w sobie żywioły dość różnorodne. Obok wyznawców syndykalizmu (GFP) i socjalizmu (związki i działacze z Centralnego Zrzeszenia Klas Zw.) znajdują się zwolennicy solidaryzmu społecznego (Konfederacja Zw. Zaw.) oraz zwolennicy haseł narodowo-chrześcijańskich (polskie związki „Praca“).

Większość jednakże z pośród wybitniejszych działaczy ZZZ stoi na gruncie syndykalistycznym i z tego względu ugrupowanie to należałoby raczej rozpatrywać w grupie związków klasowych, tembardziej, że ewolucja ZZZ wyraźnie idzie w tym kierunku.

Pod względem organizacyjnym ZZZ opiera się na związkach ogólnokrajowych, organizowanych według gałęzi wytwórczości, działających na obszarze całego państwa. Siedzibą ZZZ jest Warszawa. Władzami ZZZ są: ogólnopolski kongres delegatów związków zawodowych, rada naczelna, centralny wydział zawodowy, główna komisja rewizyjna oraz okręgowe i lokalne rady zawodowe, będące oddziałami ZZZ. Ogólnopolski kongres, który w zasadzie zbiera się co dwa lata, stanowią: członkowie rady naczelnej, centralny wydział zawodowy, komisja rewizyjna, delegaci okręgowych rad zawodowych oraz delegaci poszczególnych związków. Naczelną radę i centralny wydział (organ administracyjno-wykonawczy) wybiera kongres. Na czele rad okręgowych i lokalnych stoją wydziały, wybierane na konferencji oddziałów związkowych i zatwierdzone przez centralny wydział, oraz sekretarze mianowani przez centralny wydział.

We wszystkich większych skupieniach robotniczych działają okręgowe względnie, podokręgowe i miejscowe rady zawodowe, które spełniają to samo zadanie co i rady klas. zw.

Najwięcej zwolenników ZPP posiada na Górnym Śląsku, następnie w Warszawie, w woj. krakowskim, kieleckim i łódzkim oraz w stanisławowskim, mniej natomiast w łódzkim okręgu przemysłowym i w pozostałych województwach oraz w woj. białostockim, gdzie dopiero w ostatnich czasach widać większy wzrost ZZZ.

ZZZ staje się powoli ruchem masowym, posiadając oddziały swoich związków we wszystkich prawie ośrodkach robotniczych i pod tym względem upodabnia się coraz więcej do klas. zw. (ZSZ).

Pod względem organizacyjnym najpomyślniej dla ZZZ przedstawia się Górny Śląsk, gdzie ZZZ jeśli nadal będzie w takim tempie i z takim rozmachem się rozwijać, to ma wszelkie widoki, że w niedługim czasie wybiję się na czoło pracowników związków Górnego Śląska.

ZZZ w obecnej chwili zrzesza 29 związków, posiadających przeważnie charakter ogólnokrajowy, w których jest zorganizowanych przeszło 100.000 członków, a mianowicie:

1) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Górniczego w Polsce z siedzibą w Katowicach liczy do 10.000 członków. Wpływy jego koncentrują się głównie w zagłębiu śląskim;

2) Związek Zawodowy Metalowców w Polsce — siedziba w Warszawie, posiada około 12.000 członków; działa głównie na Śląsku, w Warszawie i w kieleckim;

3) Federacja Polskich Kolejowców (PFK) z siedzibą w Katowicach liczy 5.500 czł. płacących składki;^{*)}.

4) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Tytoniowego i Spirytusowego w Polsce — siedziba w Warszawie — ma około 4.000 członków; działa na terenie wszystkich prawie fabryk monopolu tytoniowego; przy związku istnieje sekcja rzemieślników, w której są zorganizowani rzemieślnicy (mechanicy) ze wszystkich fabryk tytoniowych;

5) Związek Zawodowy Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej w Polsce — siedziba w Warszawie — posiada około 7.000 czł.;

6) Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Naftowego w Polsce — siedziba Borysław — posiada około 900 członków;

7) Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych w Polsce liczy do 20.000 członków; siedzibą jego jest Poznań;

8) Związek Zawodowy Pracowników Transportowych w Polsce;

9) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Włókienniczego w Polsce z siedzibą w Łodzi — posiada około 1.000 czł.;

10) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego w Polsce, siedziba w Warszawie;

11) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego w Polsce — siedziba w Warszawie;

12) Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych w R. P. — siedziba w Warszawie — około 5.000 czł.;

13) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Mięsnego w Polsce — siedziba w Warszawie — 800 członków;

14) Związek Zawodowy Pracowników Portowych w Polsce — siedziba w Gdyni — około 900 członków;

15) Związek Zawodowy Robotników Spożywczych w Polsce — siedziba w Warszawie — około 1.500;

16) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Odzieżowego w Polsce — siedziba w Warszawie około 2.500 członków;

17) Związek Zawodowy Marynarzy i Pracowników Okrętowych w Polsce — siedziba w Gdyni;

18) Związek Zawodowy Garbarzy, Warszawa;

19) Związek Zawodowy Saliniarzy — siedziba w Warszawie;

20) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu, Handlu i Biurowości w Polsce — siedziba w Katowicach;

21) Związek Zawodowy Dozorców Domowych w Polsce — siedziba w Warszawie;

22) Związek Zawodowy Pracowników Drukarskich i Pokrewnych Zawodów w Polsce — siedziba w Warszawie;

23) Związek Zawodowy Kelnerów i Pokrewnych Zawodów w Polsce — siedziba w Warszawie;

24) Związek Zawodowy Administratorów i Rządców Domów w Polsce z siedzibą w Warszawie;

25) Związek Zawodowy Pracowników Zakładów Ubezpieczeń Społecznych w Polsce — z siedzibą w Warszawie;

26) Związek Zawodowy Pracowników Teatralnych i Kinofilmowych w Polsce — siedziba w Warszawie;

27) Związek Zawodowy Strażaków — Katowice;

^{*)} w kwietniu 1934 r. Federacja wystąpiła z ZZZ.

Ponadto do ZZZ należy związek zawodowy niższych funkcjonariuszów poczt, telegrafów i telefonów, posiadający około 10.000 płacących składki, oraz związek zawodowy pracowników teletechnicznych z liczbą członków ok. 1.500.

Na terenie Wilna działa grupa prorządowych związków, występująca pod nazwą Zjednoczenie Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno-Wschodnich, która jakkolwiek organizacyjnie nie jest związana z ZZZ, lecz ideowo jest mu pokrewna. Zjednoczenie Robotniczych Związków Ziemi Północno-Wschodnich grupuje 9 związków lokalnych, w których jest zorganizowanych zgórą 1.300 członków.

Również Wołyńskie Zjednoczenie Pracy z siedzibą w Łucku jest ideowo pokrewnie ZZZ, lecz organizacyjnie dotychczas nie jest z nim związane. Wołyńskie Zjednoczenie Pracy powstało w kwietniu w 1931 r. jako centrala następujących lokalnych związków: transportowców, strycharzy, użyteczności publicznej, chemicznego, górniczego budowlanego, spożywczego, służby domowej, robotników tartacznych, metalowców i robotników rolnych.

Ze związkami ZZZ wydatnie współpracuje na polu kulturalno-oświatowym Robotniczy Instytut Kultury i Oświaty im. Stefana Żeromskiego oraz niektórzy członkowie Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej Szkół Wyższych R. P.

VII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

W większości państw ruch zawodowy pracowników umysłowych uzależniony jest od ruchów społecznych robotniczych¹⁾, natomiast w Polsce związki zawodowe pracowników umysłowych posiadają odrębne od ruchu robotniczego drogi rozwojowe i są niezależne od poszczególnych ruchów zarówno socjalistycznego jak i chrześcijańskiego oraz narodowego. Jedynie nieliczne grupy związków zawodowych pracowników umysłowych są organizacyjnie i ideowo związane z poszczególnymi centralami ugrupowań robotniczych, lecz w ogólnym ruchu zawodowym pracowników umysłowych nie odgrywają one poważniejszej roli.

Przyczyny tego zjawiska należy może doszukiwać się w tem, że w przeciwieństwie do mas robotniczych, warstwa pracowników umysłowych organizowała się bez oparcia i opieki ugrupo-

¹⁾ Kościński — „Na terenie międzynarodowym” — „Jutro Pracy” z dn. 10. IV. 1933 r.

wań politycznych, wskutek czego ruch zawodowy pracowników umysłowych posiada inne nastawienie i charakter więcej niezależny. Z tego też względu pojęcie klasowości wprowadzone do statutu niektórych związków prac. umysłowych, posiada raczej znaczenie gospodarcze i nie może być rozumiane jako tendencja ustrojowa w duchu socjalistycznym¹⁾.

W stosunku do ruchu zawodowego robotniczego ruch zawodowy pracowników umysłowych w Polsce zaczął się rozwijać znacznie później, wskutek czego nie posiada on jeszcze tak skryształizowanych form rozwoju i metod działania, jak ruch robotniczy. Żywsze tempo rozwoju ruchu zawodowego pracowników umysłowych nastąpiło dopiero po roku 1918. Wtedy znaczna ilość stowarzyszeń wzajemnej pomocy przekształciła się w związki zawodowe i coraz wyraźniej wystąpiły dążenia wśród pracowników umysłowych do przyjęcia form organizacyjnych i metod działania ruchu robotniczego.

Związki pracowników umysłowych Małopolski we wrześniu 1919 roku utworzyły Radę Związków Zawodowych Urzędników Prywatnych Małopolski i Śląska²⁾, a jednocześnie istniejąca w tym czasie Rada Polskich Stowarzyszeń Pracowniczych w Warszawie rozpoczęła wysiłki w kierunku zorganizowania pracowników umysłowych na obszarze całego państwa. W Końcu 1919 r. zwołała zjazd przedstawicieli 19 związków b. Kongresówki, czterech z Małopolski i jednego z Wielkopolski, na którym większością głosów przyjęto zasadę bezpartyjności i klasowości ruchu zawodowego. W Małopolsce występowało przez pewien czas Zrzeszenie Pracowniczych Związków Zawodowych, dopiero jednak w połowie 1923 r. utworzono bardziej żywotną centralę p. n. Zrzeszenie Polskich Pracowniczych Związków Zawodowych, w skład którego weszło 11 związków, działających głównie na terenie woj. centralnych i Górnego Śląska; ugrupowanie to posiadało charakter umiarkowany — prawicowy.

W rok później kilka większych związków ogólnokrajowych powołało do życia komisję porozumiewawczą związków zawodowych pracowników umysłowych, która miała już charakter więcej radykalny i pozostawała pod przeważającymi wpływami Polskiej Partii Socjalistycznej. W Połowie 1925 r. obie te organizacje połączyły się w istniejącą do 1932 r. Centralną Organizację Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (COZZPU) z siedzibą w Warszawie, która była prawie jedyną centralą ruchu zawodowego pracowników umysłowych prywatnych, jednocząc przeszło 20 związków z ogólną ilością około 10 tys. płacących składki; centrala ta uznawała zasadę klasowości. Począt-

¹⁾ Atlas organizacji społecznych str. 15, W-wa, 1932 r.

²⁾ Rocznik pracowniczych związków zawodowych w Polsce, str. 3, Min. Pr. i Op. Społ., rok 1927.

kowo przeważały w niej wpływy PPS, lecz w ostatnich latach wzięły górę prądy bezpartyjne o orientacji prorządowej.

Wskutek rozdzwieków nietyle natury ideowej i organizacyjnej, ile natury personalnej, Związek Pracowników Handlowych i Przemysłowych w Sosnowcu wystąpił w 1927 r. z COZZPU, pociągając za sobą również i związek handlowców w Bielsku, z którym utworzył wkrótce nową centralę p. n. Federacja Związków Zawodowych Prac. Umysłowych zachodniej i południowej Polski (FZZPU) z siedzibą w Sosnowcu; centrala ta istniała już i przedtem jako luźna organizacja porozumiewawcza¹⁾. Federacja Zw. Zaw. Prac. Umysłowych, rozwijając swoją działalność na obszarze najbardziej uprzemysłowionym, jednoczyła 7 związków, w których było zorganizowanych do 8 tys. członków. FZZPU nastawiona była prorządowo, lecz nie brak w niej było i prądów opozycyjnych.

Trzecią z rzędu centralą ruchu zaw. pracowników umysłowych była Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych (PKPU) z siedzibą w Warszawie, która powstała z inicjatywy Związku Inteligencji Pracującej w końcu 1924 r. PKPU nie stanowiła początkowo centrali związków zawodowych w ścisłym tego słowa znaczeniu, gdyż obok organizacji zawodowych należały do niej również związki i instytucje o charakterze społecznym i naukowym. Dopiero w późniejszych latach swego rozwoju PKPU upodobniła się do innych central ruchu zawodowego. Do PKPU należało (przed połączeniem z FZZPU) 8 związków, w których było zorganizowanych około 7 tys. członków (pracowników prywatnych, państwowych i samorządowych).

We wrześniu 1930 r. Federacja Zw. Zaw. Prac. Umysł. połączyła się z Polską Konfederacją Prac. Umysł., zachowując jednak osobowość prawną i autonomję, jako centrala związków w łonie PKPU, której przyjęto nazwę i statut. Jednocześnie prowadzone były rozmowy w sprawie przyciągnięcia do siebie i 3-go ugrupowania pracowników umysłowych (COZZPU) i utworzenia wspólnej centrali, co ostatecznie nastąpiło w początku 1932 r.

UNJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POLSCE (UZZPU).

W kwietniu 1932 r. odbył się zjazd delegatów Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych i Polskiej Konfederacji Prac. Umysł., na którym nastąpiło połączenie tych ugrupowań w jedną wspólną centralę pod nazwą Unja Związków Zaw. Prac. Umysłowych (UZZPU), która w obecnej chwili jest

¹⁾ Sprawozdanie Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. za czas od 1 listopada 1927 r. do 1 listopada 1928 r.

jedyną centralą związków zaw. prac. umysł., zatrudnionych w prywatnych zakładach pracy.

W UZZPU reprezentowany jest zarówno kierunek prorządowy jak i opozycyjny. Związki zgrupowane w dawniejszej PKPU reprezentują kierunek bardziej umiarkowany i prorządowy, natomiast związki pracowników prywatnych z dawnej COZZPU są bardziej zradykalizowane i nastrojone więcej opozycyjnie. Jeszcze podczas ostatnich wyborów do Sejmu i Senatu w związkach, należących obecnie do UZZPU, przeważał kierunek prorządowy, od tego jednak czasu nastroje przesunęły się bardziej ku opozycji lewicowej.

Pierwszy kongres UZZPU przyjął zasadę klasowości¹⁾ i jedności z całą klasą pracującą, a zwłaszcza uznał konieczność współdziałania z zawodowym ruchem robotniczym, opartym na tych samych zasadach²⁾. Według UZZPU zasada klasowości oznacza stwierdzenie faktu, że między klasami istnieją w obecnym układzie społecznym różnice interesów, które wywołują konflikty społeczne.

Pod względem organizacyjnym UZZPU opiera się zarówno na związkach ogólnokrajowych jak i lokalnych różnych zawodów³⁾. W poszczególnych miejscowościach tworzone są rady okręgowe, których zadaniem jest koordynowanie działalności poszczególnych oddziałów związkowych, wchodzących w skład wspomnianych rad; rady okręgowe istnieją we wszystkich większych miastach, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Radomiu, Częstochowie, Lublinie, Włocławku, Poznaniu (na woj. poznańskie i pomorskie), Krakowie, Lwowie i Wilnie. Najwyższą władzę UZZPU stanowią: kongres delegatów związków zawodowych i naczelną radą wybraną na kongresie.

W obecnej chwili Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł. jednoczy 39 organizacji, w których jest zrzeszonych przeszło 30 tys. członków, a mianowicie:

1) Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych w R. P., siedziba zarz. główn. w W-wie;

2) Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeniowych R. P., W-wa;

3) Związek Zawodowy Pracowników Instytucji Ubezpieczeń Społecznych R. P., W-wa;

4) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, W-wa;

5) Związek Zawodowy Pracowników Farmaceutów R. P., W-wa;

6) Związek Kobiet Polskich Pracujących w Handlu, Przemysle i Biurowości, W-wa;

7) Związek Zawodowy Muzyków R. P., W-wa;

8) Centralny Związek Zawodowy Felczerów w W-wie;

9) Związek Zawodowy Pracowników Ubezpieczeń Społ. w Polsce, W-wa;

¹⁾ Deklaracja ideowa Unji, „Jutro Pracy” z dn. 17. 4. 1932 r.

²⁾ Dotychczas Unja Zw. Zaw. Prac. Umysł. współdziała jedynie ze Związkiem Związków Zawodowych.

³⁾ przeprowadzana jest centralizacja związków w/g gałęzi pracy.

- 10) Związek Zawodowy Handlowców Polskich w Łodzi;
- 11) Polski Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych w Krakowie;
- 12) Związek Zawodowy Wermistrzów Polskich w Poznaniu;
- 13) Polski Związek Zawodowy Pracowników Instytucyj Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi;
- 14) Związek Pracowników Umysłowych Ziem Zach. w Poznaniu;
- 15) Związek Pracowników Kupieckich w Poznaniu;
- 16) Związek Kupców i Podróżujących Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu;
- 17) Ogólny Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych we Lwowie;
- 18) Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Naftowego w Polsce, Borysław;
- 19) Syndykat Dziennikarzy Warszawskich, W-wa;
- 20) Polski Związek Zawodowy Artystów Widowiskowych, W-wa;
- 21) Polski Związek Drogistów w Warszawie;
- 22) Związek Zawodowy Majstrów Fabrycznych w Łodzi;
- 23) Związek Zawodowy Pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, W-wa;
- 24) Związek Zaw. Pracowników Umysłowych Zatrudnionych w Handlu, Przemysle i Biurowości w Kielcach;
- 25) Związek Lekarzy Dentystów, W-wa;
- 26) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Zatrudnionych w Handlu, Przemysle i Biurowości w Białymstoku;
- 27) Zrzeszenie Pracowników Umysłowych Banku Polskiego, W-wa;
- 28) Zrzeszenie Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego, W-wa;
- 29) Zrzeszenie Urzędników Banku Rolnego, W-wa;
- 30) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Monopoli Tytoniowego, W-wa;
- 31) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Monopoli Spirytusowego, W-wa;
- 32) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu i Handlu w Sosnowcu;
- 33) Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Biur. i Handlu w Katowicach;
- 34) Związek Zawodowy Urzędników Prywatnych w Bielsku;
- 35) Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Państw. F-ki Związków Azotowych w Mościcach;
- 36) Związek Księgowych w Polsce, W-wa;
- 37) Związek Zawodowy Leśników, W-wa;
- 38) Związek Zawodowy Majstrów Fabr. Przem. Metalowego, W-wa;
- 39) Zw. Zaw. Pracowników Organizacyj Gospod. i Społecz., W-wa.

Poza Unją związków stosunkowo spora ilość pracowników umysłowych jest skupiona w ZSZ, który reprezentuje 5 związków z ogólną liczbą około 13 tys. członków Zjednoczenie Zawodowe Polskie zrzesza około 4.000 pracowników umysłowych, a Związek Związków Zawodowych przeszło 1.000. Pozostałe ugrupowania robotnicze zawodowe nie zrzeszają zupełnie pracowników umysłowych lub też posiadają ich znikomą ilość. Niemieckie związki zawodowe na Górnym Śląsku obejmują około 6 tys. pracowników umysłowych.

Znaczna ilość związków pracowników umysłowych nie jest organizacyjnie związana z żadną z istniejących central. Organizacje te posiadają przeważnie jednak charakter lokalny, z nie-

wielką liczbą członków i w ogólnym ruchu zawodowym pracowników umysłowych nie odgrywają poważniejszej roli.

Z silniejszych organizacji, pozostających w stanie luźnym, należy wymienić jedynie Związek Zawodowy Pracowników Bankowych R. P. z siedzibą w Warszawie, który w połowie 1931 r. został wykluczony z COZZPU za nielojalne ustosunkowanie się do niej i złośliwe nieptacenie składek.

VIII. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Ruch zawodowy pracowników państwowych posiada stosunkowo dużo zorganizowanych członków i pod tym względem przedstawia sobą poważną siłę, lecz organizacyjnie jest rozbity między poszczególne ugrupowania, a prócz tego większa część związków pracowników państwowych nie należy do żadnej z istniejących central i chodzi luzem.

Z pośród poszczególnych grup pracowników państwowych najlepiej są zorganizowani kolejarze i pocztowcy. O ile jednak pocztowcy zdołali przez szereg lat utrzymać jednolitą organizację i dopiero od 1925 r., wskutek wyodrębnienia się niższych funkcjonariuszów, działają głównie dwa związki, o tyle wśród pracowników kolejowych zaraz w początku, na ogólnym zjeździe w Warszawie w grudniu 1918 r., zarysowały się różnice programowe i nastąpiła secesja grupy, która nie chciała zgodzić się na podkreślenie solidarności z całą klasą robotniczą¹⁾. Odtąd każdy z odłamów związkowych usiłuje organizować kolejarzy, a prócz tego poza ogólnymi związkami kolejarzy, różniąciami się między sobą ideologią, zaczęto tworzyć organizacje oparte o zawód (np. konduktorzy, maszyniści, zwrotnicy itd.) wskutek czego na terenie P. K. P. działa obok siebie aż 16 związków.

Podobną drogą poszli również pracownicy działów administracyjnych, szkolnictwa oraz sądownictwa. Pomimo podejmowanych wysiłków, dotychczas nie udało się doprowadzić do skupienia wszystkich urzędników państwowych w ramy jednolitego związku centralnego.

Z pośród organizacji pracowników państwowych związek zaw. prac. kolejowych — ZZK w sile 40 tys. członków należy do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego należy zjednoczenie kolejowców

¹⁾ Rocznik pracowniczych związków zawodowych za r. 1925.

polskich (ZKP), posiadające 50.000 członków, z Centralą Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych organizacyjnie związany jest centralny związek pracowników kolejowych (CZK) — 1.800 członków, a ze Związkiem Związków Zawodowych — federacja kolejowców polskich (FKP), posiadająca 5.575 członków¹⁾. Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych obejmuje około 4.000 pracowników państwowych. —

Pozostałe związki pracowników państwowych (szereg związków kolejarzy, związki pocztowców²⁾ i wszystkie prawie pracowników działów administracyjnych, szkolnictwa i sądownictwa) chodzą luzem, bądź tworzą międzyorganizacyjne komisje porozumiewawcze, które nie są jednakże centralami w ścisłym tego słowa znaczeniu, a wchodzące do nich niektóre związki organizacyjnie związane są z centralami poszczególnych odłamów związkowych.

Jednym z najwcześniej utworzonych takich ciał międzyzwiązkowych dla wspólnego występowania wobec władz była Centralna Komisja Porozumiewawcza Związków Zawodowych Pracowników Państwowych (CKP), jednocząca szereg większych związków, z których niejedne pod względem politycznym znajdowały się pod wpływami ugrupowań opozycyjnych, a zwłaszcza PPS. Centralna Komisja Porozumiewawcza opierała się głównie na dwóch związkach kolejarzy (ZZK i ZZM), liczącymi w 1929 r. jeszcze 60.000 członków. Ponadto z pośród większych związków do CKP należały: związek nauczycielstwa szkół powszechnych i średnich z 45.000 członków, dwa związki pracowników poczt, telegrafów i telefonów — 25.000 członków, stowarzyszenie urzędników państwowych — 8.000 członków, związek konduktorów — 8.000 czł. Ogółem CKP reprezentowała około 170.000 członków; prezesem jej był dr. Raabe, radny m. Warszawy, jeden z wybitniejszych działaczy PPS.

W połowie 1930 r. prorzadowe organizacje pracowników państwowych, które zajęły negatywne stanowisko wobec zwołanego w końcu 1929 r. kongresu pracowników państwowych — utworzyły nowe ciało międzyorganizacyjne p. n. Zjednoczenie Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych (ZZSPP). W ciągu niespełna roku ZZSPP zdołało skupić wokół siebie 9 związków (stowarzyszenie urzędników skarbowych, związek drużyn konduktorskich, związek pracowników umysłowych administracji wojskowej, związek niższych funkcjon. państwowych, związek niższych funkcjon. pocztowych i telegraficznych, centralny związek kolejarzy, stowarzyszenie urzędników kontroli skarbowej, stowarzyszenie urzędników kontroli skarbowej z wyższym wykształceniem i związek urzędników kolejowych) z ogólną

¹⁾ W kwietniu 1934 r. Federacja wystąpiła z ZZZ.

²⁾ związek niższych funkcjon. pocztowych należy do ZZZ.

liczbą około 50.000 członków; podczas wyborów do ciał ustawodawczych w 1930 r. wszystkie wymienione związki skupiły się przy naczelnym bloku wyborczym pracowników państwowych, współpracując na rzecz BBWR.

Po utworzeniu ZZSPP Centralna Komisja Porozumiewawcza zaczęła się rozpadać. Wystąpiły z niej 3 najsilniejsze związki (nauczyciele, pocztowcy i stowarzyszenie urzędników państwowych), które ostatecznie zdecydowały o jej losie. CKP od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku i przestaje istnieć. ZZSPP przekształcono potem na Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych (MKPP), który w obecnej chwili reprezentuje następujące związki:

1) Związek Nauczycielstwa Polskiego z siedzibą w W-wie, powstały z połączenia związku naucz. szkół powszechnych ze związkiem nauczycieli szkół średnich, liczy przeszło 40.000 czł. Ścierają się w nim: kierunek prorządowy z opozycyjno-lewicowym; we władzach związku utrzymują się zwolennicy kierunku prorządowego;

2) Związek Pracowników Poczt., Telegrafów i telefonów — Warszawa, liczy do 15.000 członków; opozycja w nim posiada znaczne wpływy, lecz władze związku opanowane są przez prorządowców;

3) Związek Urzędników Kolejowych — Warszawa, posiada 11.580 czł.;

4) Zawodowy Związek Drużyn Konduktorskich — Warszawa — posiada 7.000 czł.;

5) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych — Warszawa, z liczbą około 5.000 czł., grupuje urzędników z działów administracyjnych. Wpływy polityczne — różne z przewagą jednakże (zwłaszcza w ostatnich 3-ach latach) zwolenników prorządowych; posiada 75 kół z czego 20 przypada na Warszawę;

6) Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych — Warszawa — liczące około 10.000 czł. jest zdecydowanie prorządowe;

7) Związek Niższych Pracown. Poczt., Telegrafów i Telefonów — Warszawa — liczy około 10.000 członków, zrzesza prawie całą niższą służbę pocztowo-telegraficzną; przeważają w nim nastroje opozycyjne;

8) Związek Niższych Funkcjonariuszy Państwowych — Warszawa — posiada około 5.000 członków; nastawiony jest prorządowo;

9) Związek Pracowników Umysłowych Administracji Wojskowej — Warszawa — secesjonisci ze stow. urz. państw., ma przeszło 1.000 czł.; prorządowy;

10) Stowarzyszenie Urzędników Kontroli Skarbowej — Warszawa — zrzesza przeszło 2.000 członków; występuje zawsze razem ze Stow. Urzędników Skarbowych;

11) Związek Zawodowy Pracowników Więziennych R. P. — Warszawa;

12) Związek Zawodowy Leśników R. P.;

13) Powszechny Związek Emerytów Państwowych;

W Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych należy rozróżnić dwie grupy związków: wyraźnie prorządową i niezdecydowaną. Do pierwszej grupy należą związki z dawnego Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, na czele którego stał dr. Filipek. Do grupy drugiej zaś należą te organizacje, które dopiero później wystąpiły z Centralnej Komisji Porozumiewawczej i łącznie ze związkami Zjednoczenia utworzyły MKPP. Są to następujące organizacje: zwią-

zek nauczycielstwa polskiego, stowarzyszenie urzędników państwowych, związek pracowników pocztowych, więziennych i leśników. Ogólnie jednak biorąc w Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państw., który reprezentuje około 120 tysięcy pracowników, przeważają wpływy prorządowe.

Obok MKPP działa drugie luźne ugrupowanie pracowników państwowych pod nazwą Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych (NKPPKK), ulegający bardziej wpływom opozycji prawicowej, w skład którego wchodzi następujące organizacje:

- 1) Zjednoczenie Kolejowców Polskich (ZKP) z liczbą 50.000 członków; organizacyjnie związane jest ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem;
 - 2) Związek Umysłowych Pracowników Kolejowych — Lwów — 1.516 członków oraz
 - 3) Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych R. P., które powstało w 1928 r., obejmujące:
 - 1) Związek Stowarzyszeń Urzędników Państwowych i Samorządowych z wykształceniem akademickim, z siedzibą w Warszawie — 1.100 członków¹⁾;
 - 2) Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych²⁾ z siedzibą w Warszawie — 4.624 czł.;
 - 3) Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych R. P. z siedzibą w Warszawie;
 - 4) Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — Warszawa — 8.800 czł.;
 - 5) Związek Zrzeszeń Pracowników Publicznych Wojew. Krakowskiego;
 - 6) Centralny Związek Urzędników Kancelaryjnych, Politycznych i Skarbowych Małopolski — Lwów;
 - 7) Wojewódzki Związek Stałej Delegacji Pracowników Państwowych w Tarnopolu;
 - 8) Związek Okręgowy Stowarzyszeń Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Wojew. Poznańskiego;
 - 9) Zespół Zrzeszeń Pracowników Publicznych Wojew. Śląskiego;
 - 10) Zawodowy Związek Stowarzyszeń Państwowych Urzędników Rachunkowo-Kontrolnych dla Małopolski — Lwów;
 - 11) Związek Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych Wojew. Lwowskiego;
 - 12) Związek Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych na wojew. Śląskie;
 - 13) Stowarzyszenie Urzędników Sekwestratorów Podatkowych R. P.;
 - 14) Okręgowy Związek Emerytów na wojew. pomorskie i poznańskie.
- Dodać należy, że związek stowarzyszeń urzędników państwowych i samorządowych z wykształceniem akademickim obejmuje:³⁾
- 1) Towarzystwo Urzędników Pocztowo-Telegraficznych z wykształceniem akademickim — Warszawa;
 - 2) Stowarzyszenie Urzędników Państwowych Administracji ogólnej z wykształceniem prawniczym — Warszawa;
 - 3) Towarzystwo Urzędników Skarbowych z wyższym wykształceniem — Warszawa;

¹⁾ Atlas Organizacji Społecznych, Warszawa 1932 r.

²⁾ Trwający od dłuższego czasu ferment w łonie Towarzystwa nauczycieli szkół średnich i wyższych, zakończył się rozłamem. Część delegatów na zjazd opuściła salę obrad i zapowiedziała stworzenie odrębnej organizacji.

³⁾ Rocznik prac. zw. zaw. w Polsce rok 1930. Min. Pr. Op. Społ.

- 4) Towarzystwo Polskich Inżynierów Mierniczych — Lwów;
- 5) Stowarzyszenie Inżynierów Budownictwa Państwowego — Lwów;
- 6) Związek Pracowników P. K. P. — Warszawa;
- 7) Związek Lekarzy Rządowych — Warszawa;
- 8) Towarzystwo Urzędników Leśnych z wyższem wykształceniem — Lwów;
- 9) Towarzystwo Wyższych Urzędników Woj. Poznańskiego — Poznań;
- 10) Stowarzyszenie Prawników Dyrekcji Lasów Państwowych — Lwów;

11) Związek Tymczasowego Wydziału Samorządowego (TWS), Lwów.

Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych, jako całość, znajduje się pod przeważającemi wpływami Str. Narodowego i Chrześc. Demokracji oraz NPR, lecz w poszczególnych niektórych związkach przeważają wpływy prorządowe. Ugrupowanie to jest organizacją dość ścisłą, gdyż działalność swoją opiera na statucie.

Do Naczelnego Komitetu Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych należały poprzednio również dwa socjalistyczne związki kolejarzy: ZZK i ZZM, stanowiące trzon dawniejszej Centralnej Komisji Porozumiewawczej, lecz w 1932 r. wystąpiły z niego. Obecnie NKPPKK reprezentuje zgórą 80 tys. pracowników, z czego większa część przypada na kolejarzy.

Reasumując powyższe należy zaznaczyć, że z wymienionych dwóch ugrupowań MKPP jest nastawiony więcej prorządowo, natomiast w NKPPKK przeważają wpływy opozycyjne.

Poza temi dwoma ugrupowaniami związków pracowników państwowych z większych organizacyj pozostają na uboczu dwa związki kolejarzy (ZZK i ZZM).

IX. UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH.

Związki zawodowe pracowników samorządowych, podobnie jak i pracowników państwowych, nie zdołały wytworzyć jednej wspólnej centrali, która by jednoczyła zarówno organizacje pracowników umysłowych jak i robotników, wskutek czego ci ostatni są rozbici między poszczególne ugrupowania.

Istniejące 4 samodzielne związki, w których są zorganizowani pracownicy umysłowi samorządu miejskiego, wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, już w 1924 r. powołały międzyzwiązkową komisję porozumiewawczą dla wspólnego formułowania swoich potrzeb gospodarczo-zawodowych. Po wspólnym zjeździe wszystkich pracowników samorządowych w końcu 1924 r. komisja ta przeobraziła się w ściślejszy komitet wykonawczy,

który w rok później przekształcił się w radę naczelną związków zawodowych pracowników samorządowych, złożoną z trzech przedstawicieli każdego związku.

Robotnicy samorządu miejskiego i instytucji użyteczności publicznej są bardziej rozproszeni niż pracownicy umysłowi. Każdy bowiem z istniejących odłamów związkowych stara się ogarnąć swoimi wpływami również i pracowników samorządowych, skutkiem czego istnieje tyle związków zawodowych pracowników samorządowych i instytucji użyteczności publicznej, wiele jest central robotniczych związków. Ponadto występują także dzielnicowe i lokalne związki zawodowe pracowników samorządowych, które jednakże w ogólnym ruchu zawodowym pracowników samorządowych poważniejszej roli nie odgrywają.

Powołana do życia w 1925 r. Rada Naczelną Zw. Zaw. Prac. Samorządowych spełnia podobne zadanie, co i luźne nadbudówki organizacyjne pracowników państwowych. W obecnej chwili w Radzie Naczelnej reprezentowane są następujące związki:

1) Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Miejskich R. P. z siedzibą w Warszawie powstało w 1932 r. z przekształcenia Związku Zaw. Prac. Miejskich R. P. na centralę związkową; oddziały Zw. Prac. Miejskich stały się samodzielnymi związkami w ramach Zrzeszenia. Zrzeszenie związków zaw. prac. miejskich nie posiada wyraźnego oblicza politycznego, większość jednakże skłaniała się doniedawna ku opozycji zarówno lewicowej jak i prawicowej. Zrzeszenie liczy około 12.000 członków¹⁾;

2) Związek Zaw. Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P. z siedzibą w Warszawie, (dawniej zw. zaw. pracown. admin. gminnej) zrzesza przeważnie sekretarzy gminnych i ich pomocników. Posiada około 4.800 członków²⁾ i jest nastawiony zdecydowanie prorządowo.

Doniedawna obok tego związku działał również Wschodnio-Małopolski Związek Sekretarzy Gminnych, który w czerwcu 1932 r. przyłączył się do Związku Zaw. Prac. Administracji Gminnej.

3) Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Powiatowego w R. P.³⁾ z siedzibą w Warszawie posiada około 1.600 członków (największe wpływy posiada w woj. warszawskim, lubelskim, kieleckim i poznańskim); przeważa w nim kierunek prorządowy;

4) Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Wojewódzkiego z siedzibą w Poznaniu jest organizacją dzielnicową, pozbawioną większych wpływów; ostatnio prowadzone są rozmowy w sprawie połączenia 3-ch ostatnich związków w jedną centralną organizację.

Ogólnie biorąc w Radzie Naczelnej Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych, która reprezentuje około 20.000 pracowników, ścierają się dwa kierunki: opozycyjny i prorządowy. Pierwszy kierunek znajduje większy oddźwięk wśród pra-

¹⁾ Sprawozdanie z obrad XII walnego zjazdu delegatów Zrzeszenia Zw. Zaw. Prac. Miejskich w Wilnie w dn. 8 i 9/X 1932 r.

²⁾ Sprawozd. z działalności zw. zaw. prac. admin. gminnej R. P. za rok 1931 oraz za czas od 1. I. do 30. IV. 1932 r.

³⁾ W dniu 17 lutego 34 r. na wspólnym posiedzeniu zarządu Centr. Zw. Prac. Samorz. Terytorjalnego i Zarz. Głównego Zw. Prac. Samorządu Powiatowego postanowiono obie te organizacje połączyć w jeden związek p. n. Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorjalnego R. P.

cowników miejskich, drugi zaś wśród pracowników gminnych i samorządu powiatowego.

Z poszczególnych central robotniczych najwięcej pracowników samorządowych (wyłącznie prawie robotników miejskich i zakładów użyteczności publicznej) zrzeszonych jest w związku zaw. prac. komun. i zakład użyt. publicznej (około 14 tysięcy), który organizacyjnie jest związany ze Związkiem Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce. Do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego należy około 1.200 tys. pracowników miejskich. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe i Związek Związków Zawodowych obejmują około 10.000 rob. miejskich. Centrala Zjednoczenia Klas. Zw. Zawodowych — około 1.500, zaś Polskie Związki Zawodowe „Praca” i Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” skupiają poniżej 700 pracowników samorządowych.

X. CENTRALNA RADA PRACOWNICZA (CRP).

Powołany do życia w początku 1932 r. Pracowniczy Komitet Obrony Emerytur i Ubezpieczeń Społecznych, w skład którego weszły: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, Rada Naczelna Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych oraz Centralna Organizacja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i Polska Konfederacja Pracowników Umysłowych (te dwie organizacje połączyły się później i utworzyły wspólną centralę p. n. Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych) w połowie 1932 r. przekształcił się w stałą reprezentację zawodową, przyjmując nazwę Centralnej Rady Pracowniczej. Do CRP nie mogą w charakterze członka należeć poszczególne ogólnokrajowe, bądź lokalne związki, lecz tylko centrale, czyli zrzeszenia związków.

Powyższa rada pracownicza uznana została za naczelną reprezentację pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych. Jej zadaniem jest obrona interesów zawodowych i kulturalnych ogółu pracowników wspomnianych grup, a w szczególności obrona bytu materialnego i prawnego oraz scalenie ruchu zawodowego pracowników umysłowych w Polsce. W Centralnej Radzie Pracowniczej reprezentowane są wszystkie istniejące 4 ugrupowania pracowników umysłowych (dwa pracowników państwowych, jedna samorządowych i jedna prywatnych), a mianowicie: Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, Naczelny Komitet Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, Rada Naczelna Związków Zawodo-

wych Pracowników Samorządowych i Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych; z pośród tych czterech ugrupowań najlepiej zorganizowana jest Unja Związków Zawodowych i do pewnego stopnia również Rada Naczelna Pracowników Samorządowych; Unja jest oparta na statucie i posiada osobowość prawną, pozostałe trzy ugrupowania osobowości prawnej nie posiadają.

Centralna Rada Pracownicza nie jest zrzeszeniem związków w ścisłym tego słowa znaczeniu, a tylko luźną nie opartą na statucie i nie posiadającą osobowości prawnej nadbudówką central, w rodzaju międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej. W skład zarządu CRP wchodzi 16 osób, delegowanych przez poszczególne centrale (4-ch z każdej).

Centralna Rada Pracownicza, jednocząca w sobie wspomniane cztery ugrupowania, reprezentuje około 250 tys. pracowników państwowych (urzędników państwowych, pracowników przedsiębiorstw państwowych i monopoli, banków), samorządowych i prywatnych, co stanowi około 45% ogółu najemnych pracowników umysłowych w Polsce.

Według bowiem obliczeń Czajkowskiego i Derengowskiego¹⁾ w końcu 1931 r. było 568 tys. najemnych pracowników umysłowych, z czego 460 tys. było zatrudnionych, a 108 tys. bezrobotnych. Z liczby zatrudnionych wypadało: na rolnictwo 18 tys. (4%), na górnictwo i przemysł 94 tys. (20%), na handel i ubezpieczenia 76 tys. (17%), na komunikację i transport 98 tys. (21%), na służbę publiczną państwową i samorządową 160 tys. (35%) w tem: na administrację 81 tys. (18%) i na szkolnictwo 79 tys. (17%), na inne gałęzie pracy — 15 tys. (3%).

Z powyższych obliczeń wynika, że przeszło połowa wszystkich pracowników umysłowych w Polsce to funkcjonariusze państwowi. Natomiast tylko $\frac{1}{5}$ część ogółu pracowników umysłowych związana jest z przemysłem, a z rolnictwem tylko 25 część ogółu pracowników umysłowych.

XI. NIEMIECKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Polsko-niemiecka umowa w sprawie Górnego Śląska, zwana powszechnie konwencją genewską, zawiera szereg szczególnych

¹⁾ Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927 — 1932, str. 20, Instytut Spraw Społecznych.

postanowień, mających na celu złagodzenie w stosunku do ludności bezpośrednich następstw podziału.

Umowa ta zajmuje się m. in. również istniejącymi w chwili podziału na terenie plebiscytowym związkami zawodowymi. Na zasadzie umowy genewskiej wolno tym organizacjom w ciągu 15 lat, t. j. od 15 czerwca 1922 r. (dnia dokonania podziału Górnego Śląska) do dnia 15 czerwca 1937 r., wykonywać swobodnie swą działalność. Ponieważ związki pracodawców na obszarze polskim oddzieliły się po podziale zupełnie i znalazły dalszy kontakt w Warszawie, a polskie związki zawodowe na niemieckim Górnym Śląsku nie odgrywają poważniejszej roli, przeto postanowienia te mają doniosłe znaczenie właściwie tylko dla niemieckich związków zawodowych na polskim Górnym Śląsku¹⁾. Na zasadzie tej umowy istniejące na polskiej części Górnego Śląska niemieckie związki zawodowe mogą być nadal tak jak przedtem częściami niemieckich organizacyj macierzystych, mających swą siedzibę w państwie niemieckim.

W ten sposób na obszar Polskiego Górnego Śląska rozciągały doniedawna swoją działalność: Allgemeiner Deutscher Gewerkschaftsbund (ADGB — centrala robotnicza ruchu klasowego), Allgemeiner Freier Angestelltenbund (Afa-Bund, centrala ruchu klasowego pracowników umysłowych), Gesamtverband der Christlichen Gewerkschaften i Gesamtverband Deutscher Angestellten Gewerkschaften (odpowiednie centrale związków chrześcijańskich — Berlin) oraz Verband der Deutschen Gewerksvereine H-D. i Gewerkschaftsbund der Angestellten (GDA), które reprezentują ruch hirszdunkierowski²⁾.

Dlatego też wśród niemieckich związków zawodowych w woj. śląskim spotkać można wszystkie zasadnicze kierunki ruchu robotniczego, jakie działały w Niemczech, a mianowicie: klasowe związki socjalistyczne, chrześcijańskie i hirszdunkierowskie.

Wskutek zmiany stosunków polityczno-społecznych w Niemczech w niemieckich związkach zawodowych ujawniły się początkowo tendencje w kierunku całkowitego usamodzielnienia się i zerwania łączności z centralami w Niemczech. Jedną z poważniejszych przeszkód przeciwko zrealizowaniu tych zamierzeń była i jest ta okoliczność, że niemieckie związki zawodowe na Górnym Śląsku otrzymują pomoc finansową na zasiłki dla bezrobotnych swych członków, przerwanie zaś dopływu tej pomocy osłabiłoby znacznie ich prężność.

Dodać jednak należy, iż w ogólnym pracowniczym ruchu zawodowym na Górnym Śląsku niemieckie związki zawodowe

¹⁾ Biuletyn Społeczny — tygodnik Nr. 1 z dn. 10 stycznia 1931 r., Warszawa.

²⁾ odpowiada mniej więcej naszym „polskim” związkom.

poważniejszej roli nie odgrywają mimo, iż dzięki pomocy materialnej z Berlina usiłują zjednywać sobie zwolenników tem, że udzielają swoim członkom bezrobotnym wsparcia.

Znaczenie ich i wpływy z roku na rok jednakże maleją, o czym świadczą wyniki wyborów do robotniczych rad zakładowych w większych zakładach przemysłowych, a mianowicie: na ogólną liczbę 72.000 oddanych ważnych głosów w r. 1933 niemieckie związki zawodowe uzyskały zaledwie 6.000 gł. t. j. o 4.800 głosów mniej niż w r. 1932.

UGRUPOWANIA ZAWODOWE ROBOTNICZE.

a) *Deutsche Gewerkschaften Polnisch-Oberschlesien* ¹⁾.

Ugrupowanie to istnieje pod powyższą nazwą dopiero od kwietnia 1933 r. Dawniej nazwa jego brzmiała: *Freie Gewerkschaften in Polen*. Na zmianę tej nazwy wpłynęła zmiana stosunków polityczno-społecznych, jaka nastąpiła w Niemczech po objęciu rządów przez Hitlera.

Do kwietnia 1933 r. powyższe ugrupowanie utrzymywało kontakt z centralami bratnich organizacyj w Niemczech i było z nimi materialnie związane. Po chwilowem zerwaniu kontaktu z „ujednostajnionym” ruchem robotniczym w Niemczech przywódcy przekonali się jednakże, że bez dalszej materialnej pomocy Berlina związki te nie mogą istnieć, wskutek czego wszczęli pertraktacje z kierownictwem *Deutsche Arbeitsfront*, skąd zapewniono im dalszą pomoc pod warunkiem jednak, że nie będą krytykowały stosunków politycznych w Niemczech.

Od chwili nawiązania kontaktu z *Deutsche Arbeitsfront* nastąpiło rozluźnienie stosunków z *Deutsche Sozialistische Arbeitspartei in Polen*, pod której wpływami znajdowały się dotychczas te związki.

Do powyższego ugrupowania należy: niemiecki związek górników, metalowców, palaczy i maszynistów, robotników drzewnych, transportowców, drukarzy i malarzy. Ogółem na górnośląskiej części wojew. śląskiego niemieckie związki socjalistyczne posiadają 64 oddziały, w tem 34 oddziały górników, 15 metalowców, 9 maszynistów, 2 robotników drzewnych, 2 malarzy, 1 robotników transportowych i 1 oddział drukarzy, z przypuszczalną liczbą około 3.500 członków.

Dotychczasowe usiłowania Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce w kierunku przyłączenia tych związków do polskiego ruchu socjalistycznego nie odniosły skutku. Jedynie

¹⁾ reprezentują klasowy ruch socjalistyczny.

niemiecki związek robotników budowlanych oraz niemiecki klasowy związek pracowników umysłowych są organizacyjnie zespolone w centrali polskich klasowych związków.

b) Christliche Gewerkschaften in Polen.

Niemieckie chrześcijańskie związki skupiają w swych szeregach pracowników fizycznych wszelkich zawodów, w szczególności zaś robotników górnośląskiego ciężkiego przemysłu. Doniedawna Christliche Gewerkschaften znajdowały się pod wpływami Deutsche Christliche Volkspartei, od pewnego jednak czasu skłaniają się do ujednolitego obozu politycznego, któremu przewodzą volksbundowcy.

Powyższe ugrupowanie zrzesza: niemiecki chrześcijański związek górników, metalowców, pracowników gastronomicznych i służbę domową. Ogółem posiadają związki te na terenie woj. śląskiego 51 oddziałów (w tym 27 oddziałów górniczych, 11 metalowców, 3 kelnerów, 1 drukarzy i 2 oddziały służby domowej, oraz 7 oddziałów młodzieżowych) z przypuszczalną liczbą około 3.000 członków.

c) Gesamtverband der Deutschen Geveksvereine Hirsch-Duncker in Polen.

Organizacyjnie związek ten podlegał doniedawna zarządowi okręgowemu w Gliwicach, a pośrednio centrali w Berlinie. Od stycznia 1934 r. działa na terenie woj. śląskiego jako samodzielna jednostka organizacyjna pod powyższą nazwą. Pod względem politycznym ulega wpływom Deutsche Partei i częściowo Jungdeutsche Partei. Większość członków jego należy do Volksbundu.

Ogółem posiada 21 oddziałów, w których zorganizowanych jest przypuszczalnie ok. 1.000 członków, rekrutujących się przeważnie z Niemców narodowców. Związek ten jest jednym z najsłabszych z istniejących na G. Śląsku niemieckich związków zawodowych.

UGRUPOWANIA ZAWODOWE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Na Górnym Śląsku działają głównie dwa ugrupowania związków pracowników umysłowych, reprezentujące ruch klasowy i hirszdunkierowski, natomiast kierunek chrześcijański jest słabiej reprezentowany.

a) Allgemeiner Freier Angestelltenbund-Polnisch Oberschlesiens.

Ogólno-Wolny Związek Pracowników Umysłowych Polskiego Górnego Śląska (Afabund) skupia w swych szeregach prywatnych pracowników umysłowych przeważnie górnośląskiego ciężkiego przemysłu. Ogółem związek liczy około 2.500 członków, zorganizowanych w 30 oddziałach i 8 oddziałach młodzieżowych. Przez należenie do Związku Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce podkreśla, że chce lojalnie współpracować z klasowymi polskimi związkami zawodowymi, nie zrzekając się jednak praw, wynikających z konwencji genewskiej.

Pod względem politycznym ulegał wpływowi Deutsche Sozialistische Arbeitspartei Polens, lecz obecnie po zmianie stosunków politycznych w Niemczech przechodzi pod wpływy obozu volksbundowców.

„Afabund“ w ruchu zawodowym pracowników umysłowych odgrywa poważniejszą rolę ze względu na liczebność członków i dobry stan finansowy. Wydaje własny miesięcznik p. t. „Der Angestellte“.

Na cieszyńskiej części wojew. śląskiego działa Związek Urzędników Prywatnych i Przemysłowych (Verband der Industrie und Privatangestellten) z siedzibą w Bielsku, który pod względem politycznym ulegał również wpływowi Niemieckiej Socjalistycznej Partii Pracy i z tego choćby względu jest pokrewny Afabundowi. Związek ten liczy do 300 członków.

b) Gewerkschaft der Angestellten (GDA)¹⁾.

Gewerkschaft der Angestellten (Związek Pracowników Umysłowych) skupia w swych szeregach niemieckich pracowników umysłowych górnośląskiego ciężkiego przemysłu. Zarząd główny związku mieści się w Katowicach, niemniej jednak utrzymuje kontakt z bratnimi organizacjami w Niemczech. Gewerkschaft der Angestellten posiada 31 oddziałów i 10 oddziałów młodzieżowych z ogólną liczbą 3.019 członków²⁾, wskutek czego odgrywa w górnośląskim ruchu zawodowym pracowników umysłowych poważną rolę. Tworzy on t. zw. „Wspólnotę Pracy“ z istniejącym związkiem lokalnym w Bielsku p. n. Verband der Privatangestellten. Należy do Federacji Międzynarodowej Neutralnych Organizacyj Pracowników Umysłowych z siedzibą w Strassburgu.

Pod względem politycznym ulega wpływowi „Deutsche Partei“. Większość członków tego związku, to przeważnie człon-

¹⁾ reprezentuje ruch hirszdunkierowski.

²⁾ w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w Katowicach w kwietniu 1933 r. Faktyczna ilość członków jest jednak mniejsza i wynosi około 2.000 czł.

kowie Volksbundu. Najruchliwszym działaczem związku jest dr. Rojek, który poza pracami związkowymi prowadzi silną agitację na korzyść mniejszości niemieckiej.

Na cieszyńskiej części wojew. śląskiego działa Verband der Privatangestellten (związek urzędników prywatnych) z siedzibą w Bielsku, liczący około 1.200 członków, który ulega również wpływowi Deutsche Partei. Związek ten, organizując w pewnym stopniu element polski, należy do Unji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych. Verband der Privatangestellten jest pokrewny kierunkowi hiirszdunkierowskiemu, choćby już przez to, że należy do tej samej międzynarodówki zawodowej oraz ulega wpływom tej samej partji.

c) Gesamtverband Deutscher Angestellten Gewerkschaften in Polnisch Oberschlesien (Gedag)¹⁾.

Związek Górnośląskich Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (Gedag) z siedzibą zarządu głównego w Katowicach ulegał wpływowi Deutsche Katholische Volkspartei, lecz w ostatnim czasie zaczyna skłaniać się do obozu niemieckiego, zbliżonego do Deutsche Partei i Volksbundu. Do „Gedaga“ należą następujące związki zawodowe pracowników umysłowych:

1) Gewerkschaften Kaufmännischer Angestellten Oberschlesiens — związek zawodowy pomocników handlowych — ma 12 oddziałów i 7 oddziałów młodzieży²⁾, w których zorganizowanych jest około 600 osób. Członkami związku, który uchodzi za najbardziej zhitleryzowaną organizację zawodową, są pracownicy kupieccy, zdecydowani Niemcy, stojący na usługach Volksbundu.

2) Verband der Oberschlesischer Techniker und Werkmeister (majstrzy fabryczni) powstał z połączenia się spokrewnionych organizacji Verband Oberschlesischer Techniker i Oberschlesischer Werkmeisterbund. Związek liczy około 200 członków, zorganizowanych w 6-ciu oddziałach.

Verband der Weiblichen Handels und Büroangestellten (związek pracowników handlowych i biurowych) posiada 3 oddziały z ogólną liczbą około 70 osób. —

* * *

Na zakończenie wspomnieć należy, że w życiu organizacyjnym niemieckich związków zawodowych w woj. śląskiem zaszły w 1933 r. poważne zmiany. Na skutek bowiem podjętej i prze-

¹⁾ reprezentuje chrześcijańskie związki pracowników umysłowych, zatrudnionych w górnośl. ciężkim przemyśle, handlu i biurach.

²⁾ skupiają po większej części element nawskroś nacjonalistyczny i nieprzychylnie usposobiony do wszystkiego co polskie.

prowadzonej przez Związek Związków Zawodowych akcji niemieckie związki górników i metalowców zostały wyeliminowane z obu Zespołów Pracy¹⁾ t. j. z Zespołu Pracy związków metalowców i Zespołu Pracy związków górniczych. Również niemieckie związki pracowników umysłowych zostały wyłączone z Zespołu związków zawodowych pracowników umysłowych.

Znalazłszy się w osamotnieniu, niemieckie robotnicze związki zawodowe bez względu na charakter społeczno-polityczny utworzyły we wrześniu 1933 r. t. zw. blok pracy „Der Arbeitsblock”; niemieckie zaś związki zawodowe pracowników umysłowych do obecnej chwili własnego zespołu nie utworzyły.

Największe jednakże znaczenie dla niemieckich związków zawodowych na polskim Górnym Śląsku posiada „ujednostajnienie” związków zawodowych w Niemczech, z którymi one utrzymują łączność i są materialnie związane. Zanim nastąpiło rozwiązanie związków w Niemczech rząd Hitlera wydał szereg represyjnych zarządzeń w stosunku do socjalistycznych związków. To też niemieckie klasowe związki zerwały początkowo kontakt z „ujednostajnionymi” związkami w Niemczech i utworzyły samodzielną jednostkę organizacyjną p. n. „Deutsche Freie Gewerkschaften Polnisch-Oberschlesien”.

Gdy jednak została im wstrzymana wszelka pomoc materialna z kierownictwa „ujednostajnionych” związków zawodowych w Niemczech, nawiązały one ponownie kontakt z „Deutsche Arbeitsfront”, skąd otrzymują nadal pomoc materialną. Z chwilą tą rozluźnił się — jak już wspomniano — ich stosunek do Deutsche Sozialistische Arbeitspartei Polens i odtąd częściowo współpracują z niemieckimi chrześcijańskimi związkami zawodowymi, które również w ostatnim czasie wyzwalają się z pod wpływów Deutsche Christliche Volkspartei. Przywódcy tych 2-ch ugrupowań zmierzają w ostatnim czasie coraz wyraźniej do ujednostajnienia na G. Śląsku niemieckiego robotniczego ruchu zawodowego i podporządkowania go obozowi, grupującemu się koło Deutsche Partei i Volksbundu.

XII. TERYTORJALNE ROZMIESZCZENIE WPLYWÓW POSZCZEGÓLNYCH ROBOTNICZYCH UGRUPOWAŃ ZAWODOWYCH.

Na obszarze województw centralnych (m. st. Warszawa, wojew. warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie)

¹⁾ luźne porozumienie związków, które na G. Śląsku posiadało cechy trwalsze.

dominujące stanowisko w pracowniczym ruchu zawodowym zajmuje Związek Stowarzyszeń Zawodowych. Poza nim występuje miejscami jako ruch masowy Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, rosnący stopniowo w siłę Związek Związków Zawodowych, obok nich zaś Centrala Zjednoczenia Klasowych wodowych, która w Warszawie obok ZSZ jest najsilniejszym ugrupowaniem.

W główniejszych ośrodkach robotniczych wpływy poszczególnych ugrupowań pracowniczych związków przedstawiają się następująco:

W Warszawie wśród metalowców największe znaczenie posiada Związek Stowarzyszeń Zawodowych i Związek Związków Zawodowych, obok nich zaś Centrala Zjednoczenia Klasowych Związków Zawodowych i Lewica Związkowa. Natomiast wśród pracowników miejskich i zakładów użyt. publ. najwięcej zwolenników ma ZSZ i chrześcijańskie związki oraz związki PPS. d. F. Rew. W pozostałych działach wytwórczości, w przemyśle drobnym, handlu, rzemiośle i wśród służby domowej wpływy podzielone są dość równomiernie między wszystkie ugrupowania z tem, że poważny odsetek przypada w udziale związkom żydowskim.

W łódzkim okręgu przemysłowym oraz w Częstochowie dominujące stanowisko zajmuje ZSZ, obok niego zaś występuje grupa związków „Praca“, które w ośrodku tym mają pewne znaczenie i tradycję. Pozatem nieznaczne wpływy posiadają chrześcijańskie związki, ZZZ i grupa związków enpeerowskich. W okręgu tym, a zwłaszcza w samej Łodzi, poważne znaczenie posiada Lewica Związkowa.

Na terenie woj. kieleckiego największe znaczenie posiada również ZSZ, a obok niego zwłaszcza w przemyśle metalowym i górnictwie ZZZ, który od pewnego czasu rozszerza swoją sieć organizacyjną kosztem klasowych socjalistycznych związków. Pozatem pewne wpływy mają także chrześcijańskie związki i CZ KZZ oraz związki „Praca Polska“; w zagł. dąbrowskiem poważne wpływy posiada Lewica Związkowa.

Okręg białostocki łącznie z Hajnówką, gdzie jest skoncentrowany przemysł drzewny, opanowany jest przez silnie radykalizowane klasowe związki ZSZ, lecz ostatnio poważniejsze sukcesy organizacyjne odnosi na terenie woj. białostockiego również ZZZ; nadto występują tu chrześcijańskie związki i bundowskie; także i Lewica Związkowa występuje, miejscami nawet dość silnie, w tym okręgu.

Na terenie województw wschodnich (wileńskie, nowogródzkie, poleskie i wołyńskie) działają głównie związki ZSZ, ZZZ, chrześcijańskie i bundowskie. W Wilnie występuje porządowa grupa związków robotniczych p. n. Zjednoczenie Robotniczych Związków Zawodowych Ziem Północno-Wschodnich,

a w Łucku Wołyńskie Zjednoczenie Pracy. Powyższe ugrupowania należy traktować jako regionalne grupy ZZZ, któremu są ideowo pokrewne, jakkolwiek organizacyjne nie są dotychczas z nim związane.

Na obszarze województw południowych dominujące stanowisko zajmują klasowe związki ZSZ, a obok nich występują również związki ZZZ, ChZZ i CZKZZ. Ośrodek krakowski i bialski znajduje się przeważnie pod wpływami ZSZ i ZZZ, zaś w zagłębiu krakowskim pewne znaczenie posiadają związki CZKZZ. W zagłębiu naftowym dominujące znaczenie posiada ZSZ, pozatem występuje ZZZ oraz ZZZP. Na terenie Lwowa obok związków ZSZ i ZZZ działają także związki chrześcijańskie i żydowskie.

Na terenie województw zachodnich (poznańskie, pomorskie i śląskie) dominujące stanowisko zajmowało od początku i zajmuje nadal jeszcze Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Od pewnego jednak czasu obserwuje się kurczenie jego wpływów na rzecz ZZZ i częściowo Związku Stowarzyszeń Zawodowych, który w szeregu ośrodkach (np. Toruń, Grudziądz, Gdynia, Bydgoszcz, Chodzież, Poznań itp.) zdobył sporo zwolenników. Poza-tem pewne znaczenie posiadają także chrześcijańskie związki, a na Górnym Śląsku niemieckie związki.

Najlepszym miernikiem wpływów poszczególnych ugrupowań są wyniki wyborów do rad zakładowych. Otóż na górnośląskiej części wojew. śląskiego w 1933 r. podczas wyborów do robotniczych rad zakładowych w zakładach przemysłowych (43 kopalnie, 18 hut żelaznych i 18 innych większych zakładów przemysłowych), zatrudniających przeszło 80.000 rob., poszczególne ugrupowania uzyskały:

- 1) Zjedn. Zaw. Polskie — 25.000 głosów i 244 mandatów,
- 2) Zw. Stowarzyszeń Zawodowych — 17.000 gł. i 142 mandaty,
- 3) Zw. Zw. Zawodowych — 13,4 tys. i 133 mandaty, 4) Chrz. Zw. Zaw. — t. zw. kierunek Musioła¹⁾ — 4. tys. i 34 mandaty,
- 5) Chrz. Zw. Zaw. — 2,5 tys. i 18 mandatów. Poza-tem na listy komunizujące oddano 1.000 głosów i na listy robotników niezorganizowanych i bezpartyjne 2. tys. głosów.

Z ogólnej liczby 72 tys. oddanych ważnych głosów polskie ugrupowania pracownicze uzyskały 61.200 głosów (85%), niemieckie zaś związki zaledwie 6 tys. głosów.

¹⁾ w początku 1934 r. związki te połączyły się z ZZZ, lecz ostatnio widać wśród nich tendencje do oderwania się od ZZZ.

XIII. PRACOWNICZE ZWIĄZKI ZAWODOWE WEDŁUG GŁÓWNIJSZYCH GAŁĘZI PRACY.

Najlepiej zorganizowani są kolejarze, gdyż przeszło 80% ogółu zatrudnionych należy do związków, ale z drugiej znów strony są najbardziej rozbici. Wśród kolejarzy działa aż 16 organizacji zawodowych, a mianowicie:

1) zjednoczenie kolejowców polskich, posiadające 50.800 członków, 2) związek zawodowy pracowników kolejowych — 37.400 czł., 3) związek urzędników kolejowych — 11.700 czł., 4) związek drużyn konduktorskich — 7.000 czł., 5) federacja kolejowców polskich — 5.600, 6) związek kolejowych pracowników drogowych — 2.800, 7) związek umysłowych pracowników kolejowych — 1.400, 8) centralny związek zawodowy pracowników kolejowych — 1.810, 9) zrzeszenie techników kolejowych — 900 czł., 10) związek polskich inżynierów — 850 czł., 11) bezpartyjny związek zawodowy maszynistów kolejowych, — 1.600 czł., 12) zrzeszenie lekarzy kolejowych — 500 czł., 13) zrzeszenie pracowników administracji technicznej — 500 czł., 14) związek zwrotniczych i kandydatów — 800, 15) związek prawników kolejowych — 400 czł. oraz 16) związek zawodowy maszynistów kolejowych z przypuszczalną liczbą członków około 6.450.

Ogółem w 16 wymienionych związkach jest zorganizowanych 124.000 pracowników kolejowych.

Stosunkowo dobrze zorganizowani są również pocztowcy, wśród których działają tylko 3 organizacje zawodowe, a mianowicie: 1) związek zawodowy pracowników poczt, telefonów i telegrafów, zrzeszający przeważnie urzędników, z liczbą 15.000 członków, 2) związek niższych pracowników poczt i telegrafów, w którym skupiony jest niższy personel służby pocztowej i telegraficznej — około 10.000 czł. i 3) związek zawodowy prac. teletechn. — 1.500 czł.

Pracownicy zakładów użyteczności publicznej są zorganizowani głównie w 5-ciu związkach. Najwięcej zwolenników posiada związek zawodowy pracowników komunalnych i zakł. użyt. publ. (ZSZ), który na obszarze wojew. centralnych, południowych i częściowo wschodnich ma przewagę nad innymi związkami. Związek enpeerowski (ZZP) posiada przeważające znaczenie jedynie na terenie województw zachodnich. Związek chrześcijański oraz związek pracowników samorządowych i zakł. użyt. publ. (ZZZ) występują we wszystkich większych miastach, lecz nigdzie nie posiadają dominującego znaczenia; związek pracowników miejskich i zakładów użyt. publ. (CZKZZ) odgrywa rolę jedynie w Warszawie, gdzie prawie całkowicie

opanował gazownię, posiada następnie sporo zwolenników w elektrowni i trochę w tramwajach.

Wśród robotników rolnych działają głównie 4 związki, z których najsilniejszy jest związek zawodowy robotników rolnych i leśnych (ZZP), zajmujący dominujące stanowisko na obszarze województw zachodnich. Drugim co do liczebności członków jest związek zawodowy robotników rolnych (ZSZ), który posiada przeważające znaczenie w grupie województw centralnych, częściowo wschodnich i południowych; na obszarze województw południowych (bez woj. krakowskiego) działa związek robotników rolnych i małopolskich „Siejba“, który organizacyjnie związany jest z ZSZ. Chrześcijański związek zawodowy robotników rolnych oraz związek zawodowy robotników rolnych i leśnych ZZZ występują przeważnie na obszarze wojew. zachodnich i centralnych.

Na ziemiach północno-wschodnich od 2 lat działa kresowy związek zawodowy robotników rolnych (secesja z klas. zw. rob. rolnych), ale wpływy jego są znikome. W woj. poznańskim występuje zjednoczenie pracy robotników rolnych i przemysłowych (prorządowy).

Obok wspomnianych związków na terenie wiejskim działają dwie organizacje zawodowe, posiadające charakter pośredni, a mianowicie: pozostający pod wpływami PPS związek zawodowy małopolskich oraz związek zawodowy rolników, który ulega wpływom Stronnictwa Ludowego. Zarówno jeden jak i drugi związek są organizacjami ogólnokrajowymi, jednakże działalność swoją ogniskują głównie na obszarze wojew. centralnych. Związek zawodowy rolników liczy 25 oddziałów, w których jest zorganizowanych 6.400 członków¹⁾. Związek zawodowy małopolskich posiada 33 oddziały, w których jest zorganizowanych około 9.000 czł.

Stosunkowo dobrze zorganizowani są górnicy, gdyż około 70% ogółu zatrudnionych należy do związków, ale podobnie jak i kolejarze są bardzo rozbici. Wśród górników działa aż 9 związków, nie licząc 2 związków komunistycznych, a mianowicie: 1) związek enpeerowski (ZZP), zajmujący dominujące stanowisko w zagłębiu górnośląskim, 2) klasowy związek górników (ZSZ), 3) związek górników (ZZZ), 4) chrześcijański związek górników, 5) niemiecki chrześcijański związek górników, 6) niemiecki klasowy związek górników, 7) klasowy związek górników (CZKZZ), 8) hirszdunkierowski związek górników, 9) związek górników „Praca Polska“.

W przemyśle hutniczo-metalowym działają te same związki co i w górnictwie węglowym. Największe znaczenie posiada-

¹⁾ w/g złożonego sprawozdania na zjeździe delegatów w dniach 6 — 7 maja 1933 r.

ją 3 związki, a mianowicie: 1) związek metalowców (ZZZ), 2) enpeerowski (ZZP), 3) klasowy związek metalowców (ZSZ).

W przemyśle włókienniczym działa głównie 6 związków, posiadających charakter ogólnokrajowy. Największe znaczenie posiada związek zawodowy robotników i robotnic przem. włókienniczych (ZSZ), następnie związek „Praca”, występujący tylko w okręgu łódzkim i w fabrykach częstochowskich, dalej chrześcijański związek, związek ZZZ oraz związek enpeerowski, związek włóknarzy — CZKZZ i związek „Praca Polska”. Stan zorganizowania w przemyśle włókienniczym, zwłaszcza w okręgu łódzkim, był bardzo słaby. Dopiero po wygranym strajku w marcu 1933 r. nastąpił powrót do związków.

W przemyśle naftowym robotnicy zorganizowani są głównie w 2-ch grupach związków. Dominujące stanowisko zajmują związki ZSZ, posiadając u siebie przeszło 70% ogółu zorganizowanych członków. Pozatem część naftowców zorganizowana jest w ZZZ; naftowcy należą do grupy najlepiej zorganizowanych robotników. —

W przemyśle cementowym działają następujące poważniejsze związki: 1) centralny związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego (ZSZ), posiadający 40 oddziałów¹⁾, 2) związek zawodowy rob. przem. chem. (ZZZ), 3) centralny związek zawodowy robotników i robotnic fabryk chemicznych (CZKZZ), 4) chrześcijański związek robotników przem. chemicznego i 5) ogólnokrajowy związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego (komunizujący).

W przemyśle budowlanym i drzewnym największe znaczenie posiadają związki ZSZ i ZZZ, zaś w grupie województw zachodnich — związek enpeerowski.

XIV. MIĘDZYNARODOWE ORGANIZACJE PRACOWNICZYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

a) Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych (skrót MFZZ).

Hasło międzynarodowej łączności proletariatu, głoszone przez polityczne organizacje robotniczo-socjalistyczne już od szeregu dziesiętków lat, zrealizowane zostało przez zorganizowanych zawodowo robotników dopiero w początku bieżącego stule-

¹⁾ w/g sprawozdania zarządu głównego Centr. Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. za rok 1932 r.

cia. Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych¹⁾, obejmująca obecnie klasowe związki socjalistyczne prawie wszystkich krajów, powstała w 1901 r. Siedzibą jej był Amsterdam, stąd też powszechnie nazywana jest „międzynarodówką amsterdamską“.

Przyjęła ona za podstawę bezpartyjność związków z zastrzeżeniem, że w sprawach poważniejszej wagi dopuszczalnym jest porozumiewanie się związków z partiami politycznymi. Stojąc na gruncie ideologii marksowskiej, MFZZ podkreśla, że pracownicy ruchu zawodowy obok zwykłej działalności, zmierzającej do podniesienia pozycji socjalnej klasy pracującej, musi prowadzić narodową i międzynarodową walkę z kapitałem aż do urzeczywistnienia ustroju socjalistycznego (uspołecznienia narzędzi produkcji).

Sekretariat międzynarodówki amsterdamskiej mieści się obecnie w Paryżu, zaś międzynarodowe sekretariaty poszczególnych zawodów (gałęzi pracy) mają siedziby w różnych krajach. Międzynarodowe sekretariaty zawodowe, autonomiczne w swej organizacji i działalności, współpracują ściśle z międzynarodówką dla wcielania w życie uchwał kongresów międzynarodowych i rady generalnej (organ wykonawczy międzynarodówki). Postranowienia, wykraczające poza interesy poszczególnych zawodów (gałęzi pracy), nie mogą być powzięte bez zasięgnięcia zdania rady bądź zarządu międzynarodówki (prezydium).

Co roku odbywa się konferencja sekretariatów, która pod względem czasu i miejsca zbiega się z posiedzeniem Rady Generalnej Międzynarodówki. Zwyczajne kongresy odbywają się stosunkowo w rzadkich odstępach czasu, w miarę zaś potrzeby zwoływane są kongresy nadzwyczajne. W końcu lipca 1933 r. w Brukseli obradował VI kongres MFZZ pod hasłem: „walki z faszyzmem, walki z wszelkimi dyktaturami i wszystkimi ich przejawami wrogiemi klasie robotniczej“.

Międzynarodowa Federacja Związków Zawodowych była do wojny jedyną przedstawicielką zjednoczonego międzynarodowego ruchu klasowego. Po wojnie jej znaczenie zmalało, do czego z jednej strony przyczynił się kryzys i pogorszenie sytuacji materialnej robotników, z drugiej znów — działalność komunistów, którzy utworzyli konkurencyjną międzynarodówkę zawodową. Dojście do władzy faszystów we Włoszech również przyczyniło się do osłabienia międzynarodówki amsterdamskiej, która ostatnio utraciła znów socjalistyczne związki w Niemczech i w Austrii, stanowiące poza tradeunionami główne oparcie dla MFZZ; w roku 1922 do międzynarodówki amsterdamskiej należało 22 krajów i 14 milionów członków.

¹⁾ Obecna nazwę przyjęto dopiero w 1913 r.

b) Czerwona Międzynarodówka Zawodowa (Profintern).

Rozbicie powojenne robotniczego ruchu politycznego spowodowało rozdzwięk i rozłam również wśród zorganizowanych zawodowo robotników, należących do międzynarodówki amsterdamskiej. Międzynarodówka Komunistyczna (Komintern), mimo głoszenia zasady zupełnej jedności organizacyjnej związków zawodowych z partją, już w połowie 1920 r. powołała do życia odrębną międzynarodówkę zawodową, jako Tymczasową Międzynarodową Radę Rewolucyjnych Zawodowych i Przemysłowych Związków, której na I kongresie nadano statut i nazwę Czerwonej Międzynarodówki Zawodowej (Krasnyj Internacjonal Profsojusów).¹⁾

W praktyce Czerwona Międzynarodówka Zawodowa jest całkowicie uzależniona od Kominternu. Jednakże nazewnątrż komuniści starają się zachować pozory niezależności Profinternu, uważając go za organizację równorzędną z międzynarodówką amsterdamską, której usiłują wyrwać kierownictwo nad zjednoczonym ruchem klasowym.

W tym celu obok organizowania własnych związków usiłują tworzyć w socjalistycznych organizacjach zawodowych swoje komórki, celem rozsadzania od wewnątrz i opanowywania tych związków. Stąd też od samego początku między komunistami a socjalistami trwa zacięta walka o wpływy.

Lwia część związków i członków, należących do Czerwonej Międzynarodówki Zawodowej, znajduje się w Rosji. W pozostałych zaś krajach większość klasowych związków należy nadal do międzynarodówki amsterdamskiej. W niektórych jednakże krajach Profintern posiada swoje organizacje i punkty oparcia (grupy Lewicy Związkowej).

Poza wspomnianymi dwiema międzynarodówkami zawodowymi, które reprezentują ruch klasowy, pozostałe istniejące międzynarodowe organizacje zawodowe odgrywają minimalną rolę.

c) Do Międzynarodówki Federacji Chrześcijańskich Związków Zawodowych z siedzibą w Utrechcie, stanowiącej na terenie międzynarodowym przeciwwagę związków klasowych, należało w 1926 r. 12 krajów z około 2 milionami członków. W ostatnich czasach międzynarodówka chrześcijańskich związków, do której m. innemi należą również i polskie chrześcijańskie oraz enpeerowskie związki — rozwija się dość pomyślnie.

Z istniejących międzynarodówek zawodowych pracowników umysłowych na uwagę zasługuje powstała w 1923 r. Mię-

¹⁾ A. Strapiński — Wywrotowe partje polityczne, str. 24, wyd. II Warszawa, 1933 r.

dzynarodowa Konfederacja Pracowników Umysłowych (C. I. T. I.) z siedzibą w Paryżu oraz powstała w rok później Międzynarodowa Federacja Niezależnych Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych (F. I. O. S. I. E.) z siedzibą w Strasburgu. Obie te międzynarodówki stoją na stanowisku niezależności ruchu zawodowego od partij politycznych, wierząc, że przez odpowiednie reformy uda się uzyskać dla pracowników najemnych lepszą pozycję socjalną.

Międzynarodowa Konfederacja Pracowników Umysłowych pomyślana została, jako centrala ruchu zawodowego pracy umysłowej jaknajszerszej pojętej (grupuje zawody wolne i artystyczne, prywatnych pracowników umysłowych, funkcjonariuszów państwowych i samorządowych), natomiast F. I. O. S. I. E. ograniczyła się ściśle do pracowników najemnych, odpowiadających zagranicznemu pojęciu „urzędników prywatnych“, *employés*¹⁾. Z biegiem czasu różnice między nimi stopniowo zatarły się tak, że obecnie Unja Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych utrzymuje kontakt zarówno z jedną jak i drugą międzynarodówką.

Ponadto istnieje jeszcze międzynarodówka chrześcijańskich związków zawodowych pracowników umysłowych, lecz nie posiada ona większego znaczenia.

XV. PRACOWNICZE PRZEDSTAWICIELSTWO FABRYCZNE.

(Rady zakładowe, wydziały robotnicze i urzędnicze oraz delegacje fabryczne).

Dalszą formą przedstawicielstwa pracowniczego są delegacje pracownicze (fabryczne), które różnią się od związków zawodowych tem, że reprezentują tylko ogół robotniczy poszczególnego zakładu pracy, podczas gdy związki reprezentują robotników tego samego zawodu z różnych zakładów pracy.

W Polsce ustawy o pracowniczem przedstawicielstwie niema. Brak odnośnej ustawy jest zresztą umyślny²⁾ z tego względu, że jak wykazała praktyka siły i możność działania delegacji pracowniczych są niedostateczne, przeto korzystniejszym wydaje się rozwijanie związków zawodowych.

¹⁾ Wiktor Kościński — Na terenie międzynarodowym — *Jutro Pracy* z dn. 10. IV. 1932 r.

²⁾ Jerzy Grzegorz Wengierow — *Polskie Prawo społeczne w zarysie*, Warszawa 1933.

Delegacja pracownicza znajduje się pod bezpośrednim naciskiem swego pracodawcy, natomiast związek zawodowy, działając na szerszym terenie, ma możliwość wyłonienia zarządu z pośród osób, które nie są zależne od danego pracodawcy. Poza to jak wykazała praktyka, delegacje pracownicze w poszczególnych zakładach czy nawet w razie wyłonienia wspólnej reprezentacji, jak to miało miejsce na Górnym Śląsku w postaci t. zw. kongresów rad załogowych, ujawniają tendencje agresywne, a często wręcz wywrotowe dlatego, że wybór tych delegatów odbywa się na małych zebraniach, gdzie przewagę mają z natury rzeczy elementy najbardziej aktywne i żywiołowe, w zarządach związków natomiast przewagę mają elementy spokojniejsze i więcej rozważne.

Pomimo braku ustawy polskiej o przedstawicielstwie fabrycznym na poszczególnych obszarach obowiązują pewne przepisy, które ubocznie lub pośrednio regulują istnienie delegacji pracowniczych, a mianowicie:

Na górnośląskiej części wojew. śląskiego istnieją rady zakładowe¹⁾, zwane niesłusznie radami załogowymi. Różnica między delegacjami pracowniczymi, a radami zakładowymi polega na tem, że delegacje reprezentują tylko interesy pracownicze, rada zakładowa w zasadzie ma natomiast za zadanie reprezentowanie interesów całego przedsiębiorstwa. W obradach jej może brać udział pracodawca przez swych delegatów, który ma obowiązek świadczenia na rzecz rady (udzielanie lokalu, opału i światła), przyczem członkowie rady w okresie swego urzędowania nie mogą być zwolnieni z pracy. Redukcje robotników mogą być dokonywane tylko wówczas, jeżeli uprzednio zostały omówione z radami zakładowymi.

Przepisy ustawy o radach zakładowych nadały im prawo pewnej kontroli nad produkcją, jednakże w praktyce nie są wykonywane. Korzystając z niejasności ustawy, pracodawcy omijają je, działalność zaś rad ogranicza się prawie wyłącznie do obrony codziennych bolączek pracowniczych. Mimo to rady zakładowe w zakresie obrony interesów pracowniczych odegrały i odgrywają poważną rolę. Dlatego też wszystkie bez wyjątku związki domagają się rozciągnięcia przepisów o radach zakładowych na cały obszar państwa.

Na terenie woj. pomorskiego i poznańskiego istnieją t. zw. wydziały robotnicze i urzędnicze²⁾, które posiadają już znacznie węższy zakres działania. Do ustawowych zadań ich należy obro-

¹⁾ Ustawa o radach zakładowych obowiązuje na G. Śląsku od 9 lutego 1920 r. Według konwencji genewskiej ważność jej zapewniono na 15 lat, licząc od czasu przejęcia województwa śląskiego przez władze polskie.

²⁾ Działają na podstawie rozporządzenia o umowach taryfowych, wydziałach robotniczych i urzędniczych i załatwianiu zatargów ze stosunku pracy z dnia 23. XII. 1918 r. (Dz. U. Rzeszy str. 1456).

na interesów pracowniczych, czuwanie nad przestrzeganiem umów zbiorowych i pośredniczenie w zatargach, krzewienie dobrych stosunków między pracownikami a pracodawcą.

Na kopalniach zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego działają na zasadzie umowy zbiorowej złożone z mężów zaufania związków t. zw. komitety kopalniane. W zakładach wojskowych delegacje pracownicze działają na podstawie regulaminów pracy. W państwowych fabrykach monopolu tytoniowego i spirytusowego działają t. zw. wydziały robotnicze, na podstawie wewnętrznego zarządzenia odnośnych Dyrekcyj.

We wszystkich pozostałych zakładach b. dzielnicy rosyjskiej i austriackiej delegacje fabryczne działają na zasadzie umów zbiorowych i przepisów rozporządzenia wykonawczego o urloпах z dnia 11 czerwca 1923 r. (Dz. R. P. Nr. 62). Przepisy o urloпах przewidują układanie list urlopowych przez osoby, upoważnione z pośród ogółu pracowników. Opierając się na tym wyrazie o osobach upoważnionych, rozporządzenie wykonawcze przewiduje tryb wyboru delegatów i ich liczbę. W praktyce okazało się, że delegacje, które w myśl tych przepisów miały powstać raz na rok dla doraźnego celu, nabrały cech trwałych i istnieją stale.

Na obszarze województw zachodnich przepisy o pracowniczem przedstawicielstwie fabrycznem, na których opierają swoją działalność rady zakładowe i wydziały robotnicze, dość szczegółowo określają ich ustrój oraz uprawnienia i obowiązki delegatów. Brak przepisów w tej materji daje się odczuwać jedynie na pozostałych ziemiach Polski, gdzie na tle nieuznawania przez wielu pracodawców delegacji dochodzi często do zatargów. Wydanie jednolitych przepisów o pracowniczem przedstawicielstwie fabrycznem zapobiegałoby powstawaniu z tego powodu nieporozumień.

Pracownicze przedstawicielstwo fabryczne we wszelkich jego formach (rady zakładowe, wydziały robotnicze, komitety kopalniane, komitety fabryczne, delegacje fabryczne) i związki zawodowe są to organizacje pokrewne. Zadania delegacji fabrycznej sprowadzają się do obrony codziennych interesów pracowników danego zakładu pracy, zadanie zaś związków jest szersze i więcej w przyszłość sięgające. W praktyce delegacje robotnicze są komórkami fabrycznymi związków, od których otrzymują ogólne dyrektywy postępowania.

Mimo to jednakże naogół związki niechętnie ustosunkowują się do tej formy przedstawicielstwa pracowniczego. Dopuszczając do powołania delegacji pracowniczej, związki dążą do nadania jej raczej formy t. zw. mężów zaufania, czyli osób, które na terenie danego zakładu nie są wybierane przez ogół pracowniczy, lecz wyznaczane przez związki, jak to jest praktykowane na te-

renie Łodzi w większości zakładów przemysłowych i w obu zagłębiach węglowych, gdzie delegaci są mężami zaufania i przedstawicielami interesów związków.

XVI. ZATARGI EKONOMICZNE, ZAŁATWIANIE ZATARGÓW ZBIOROWYCH, UMOWY ZBIO- ROWE I OCHRONA PRACY.

Normalną bronią w walce ekonomicznej jest strajk i lokaut. Co pewien czas życie przynosi jednakże nowe środki w walce ekonomicznej, jak np. strajki włoskie, zaś od pewnego czasu występuje nowa metoda walki, t. zw. strajki okupacyjne, polegające na zajmowaniu zakładów pracy przez strajkujących¹⁾.

Ze względu na podłoże rozróżniamy: **strajki ekonomiczne i polityczne**. Strajk ekonomiczny jest to zbiorowe dobrowolne porzucenie pracy przez pracobiorców w celu polepszenia sobie warunków umowy, a zwłaszcza płacy, bądź jako protest przeciw samowoli przedsiębiorcy, czy też ze względów solidarności ze swoimi towarzyszami pracy. **Strajk zaś polityczny ma na celu wywarcie presji na politykę państwową.**

Pod względem formy rozróżniamy: 1) **strajki zwykłe** (przerwanie pracy, wzgl. niezgłoszenie się do niej) 2) **włoskie i okupacyjne** (przerwanie pracy bez opuszczenia swych warsztatów, czyli pomieszczeń fabrycznych; ta forma strajków staje się u nas ostatnio b. popularną) i 3) **powszechne, czyli generalne**, które najczęściej posiadają charakter polityczny, czasami jednakże wywołane są uczuciem solidarności klasy robotniczej, chcącej w ten sposób poprzeć żądania strajkujących towarzyszy. **Strajk powszechny** może objąć wszystkich robotników jednej, kilku lub wszystkich gałęzi, względnie warsztatów pracy; Święto pierwszomajowe²⁾ też przypomina strajk powszechny.

Zaostrzenie strajku następuje wówczas, gdy robotnicy zaprzestają wykonywania robót koniecznych (obsługa maszyn

¹⁾ Pierwszy wypadek okupowania fabryki w Polsce miał miejsce w marcu 1932 r. W ciągu następnych 9 miesięcy tego rodzaju strajkiem objętych było 20 większych — fabryk, a ilość strajkujących przekroczyła liczbę 20 tysięcy.

W 1933 r. strajkami okupacyjnymi objętych było 96 większych fabryk i 40 tysięcy robotników, którzy przesiedzieli około 200.000 robotnikodni w fabrykach.

²⁾ inicjatywa wyszła najpierw od amerykańskiego związku pracy na kongresie w Saint Louis w 1888 r.; w rok później uchwalił je Międzyn. Kongres Socjal. w Paryżu. —

lub inwentarza żywego) bez względu na szkody, jakie ponosi przedsiębiorstwo. Wówczas mamy do czynienia z t. zw. **strajkiem czarnym**. Zazwyczaj strajki organizują związki. Zdarza się jednakże często, że robotnicy samorzutnie porzucają pracę, wówczas mamy do czynienia z t. zw. **strajkiem dzikim**.

Z pojęcia strajku wypływa, że pracobiorcom przysługuje prawo zromy. Dlatego też o strajkach w ścisłym tego słowa znaczeniu można mówić dopiero w nowych czasach, odkąd istnieje przemysł większy i wolność zgromadzania się i zrzeszania.

W naszej konstytucji¹⁾ ani w żadnej ustawie niema wyraźnego przepisu o strajku, który w określonych warunkach może być uznany za legalny, w innym zaś wypadku może być uznany za zjawisko nielegalne, jeśli np. strajk wynika wbrew zobowiązaniu. Z reguły strajk jest tylko naruszeniem prawa cywilnego, a jedynie w odniesieniu do niektórych wypadków strajku w instytucji użyteczności publicznej stanowi przestępstwo (art. 223 i 224 K. K.), a pozątem za stosowanie pogroźek, gwałtowne wzywanie do zaprzestania pracy, czyli stosowanie teroru, prawo przewiduje kary (art. 251 K. K.).

Co do wypadków strajków okupacyjnych jest to bezprawie, gdyż w myśl art. 252 K. K. kto wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuszcza lokalu przedsiębiorstwa podlega karze więzienia lub grzywny. W praktyce jednakże przepis ten w odniesieniu do strajków okupacyjnych okazał się martwą literą, gdyż ściąganie w tych sprawach odbywa się z oskarżenia prywatnego, a żaden pracodawca skargi takiej nie wniósł. Należy jednakże podkreślić, że przebywanie robotników w lokalu przez dłuższy okres poza ujemnymi warunkami higieny wytwarza stan psychozy zbiorowej i podniecenia, przyczem kierownictwo strajku wymyka się z rąk elementów rozważnych i b. często dochodzą do głosu wtedy elementy wywrotowe.

W niektórych państwach (Rosja sowiecka, Włochy, Niemcy i częściowo Austria) istnieje zakaz strajku. U nas jak już zaznaczyliśmy — zakazu strajku niema z wyjątkiem w instyt. użyt. publicznej.

W myśl bowiem przepisu art. 223 i 224 K. K. podlega karze utrudnianie lub uniemożliwianie powszechnego korzystania z urządzeń użyteczności publicznej, przeznaczonych do komunikacji publicznej lub publicznego porozumiewania się, szpitali lub urządzeń, dostarczających wody, światła, ciepła, energii elektrycznej lub kanalizacji.

Z przepisów tych można wnioskować, że strajk nagły w zakładach użytecz. publ. bez wypowiedzenia i umożliwienia przedsię-

¹⁾ według artykułu 108 obywatele posiadają prawo koalicji, przez co zagwarantowana została wolność strajków i lokautów. Równocześnie konstytucja zapowiedziała unormowanie tego prawa osobnymi przepisami. (przepisy o pracowniczych zw. zaw., ustawa o zgromadzeniach i stowarz.).

biorcy wyszukania zastępczego personelu jest karalny. Jeśli jednak pracownicy porzucą pracę za odpowiednim wymówieniem strajk karalny nie będzie, gdyż po upływie okresu wypowiedzenia pracownicy rozwiązują swój stosunek prawny z przedsiębiorstwem.

Podobnie będzie się przedstawiać sprawa, jeśli np. robotnicy zastrajkują spowodu niewypłacania im należnych zarobków lub niedotrzymania ze strony przedsiębiorstwa innych punktów umowy. W tych wypadkach art. 223 i 224 K. K. nie mogłyby mieć też zastosowania.

Również ustawodawstwo polskie nie daje wyraźnie odpowiedzi w kwestji t. zw. posterunków strajkowych czyli pikiet, których zadaniem jest niedopuszczenie do pracy łamistrajków. Ponieważ ustawodawstwo przewiduje wolność pracy, przeto odpowiedzi na to należy szukać w przesłankach prawa karnego, gdyż nikt siłą nie może być pozbawiony pójścia do pracy. Wszelki więc terror ze strony tych posterunków jest niedopuszczalny. Jeżeli jednak strajkujący przed fabryką zachowują się spokojnie, to w zasadzie niema podstawy prawnej do usuwania tych pikiet.

Przeciwieństwem strajków są t. zw. lokauty, czyli zamknięcie przedsiębiorstwa przez właścicieli w celu przeciwdziałania dążeniom i żądaniom robotników. Lokaut naraża jednakże przedsiębiorców na znaczne straty, gdyż zarządzony bez wypowiedzenia powoduje obowiązek wypłacania odszkodowań robotnikom i z tego względu stosowany jest rzadziej.

Oprócz strajku klasa pracownicza ucieka się do bojkotu, który polega na ogłaszaniu, że członkowie danej organizacji nie powinni nabywać towarów tego lub innego przedsiębiorstwa, które nie jest w dobrych stosunkach ze związkiem. Należy zaznaczyć, że w praktyce zw. zawodowe w Polsce w kilku wypadkach przeprowadziły bojkot zwycięsko.

Bojkot może być stosowany z obu stron, jednakże bojkot pracownika jest w pewnym stopniu utrudniony, ponieważ prawo zabrania umieszczania notatek ujemnych w świadectwach pracowniczych. Niemniej jednakże pracodawcy czasem uciekają się do t. zw. czarnych list, zapomocą których komunikują sobie poufnie, żeby nie przyjmować danego pracownika do pracy.

Trzecim ze środków walki pracowników z przedsiębiorcami jest t. zwany label, który w państwach europejskich jest mało rozpowszechniony. Jest to rodzaj bojkotu podjętego przez zorganizowanych pracowników, celem zwrócenia uwagi nabywców na te produkty, które wytworzone zostały w pomyślnych warunkach pracy i przez firmy, które są w dobrych stosunkach ze związkami.

Strajki przynoszą szkodę nie tylko stronom walczącym, ale również i całemu życiu gospodarczemu, zagrażając często spo-

kojowi i bezpieczeństwu publicznemu. Z tego więc względu wszystkie państwa dążą do tego, by drogą rozjemstwa nie dopuścić do walki strajkowej. W tym celu państwa powołują specjalne organa, których zadaniem jest doprowadzić do dobrowolnego układu stron, względnie poddać spór pod orzecznictwo osób trzecich.

Istnieje kilka metod likwidacji zatargów. Najwięcej liberalną metodą jest tak zwana ankietą, przewidziana w ustawach niektórych państw. Postępowanie ankietowe polega na tem, że bezstronna instytucja przeprowadza badania przyczyn zatargu i wydaje swoje opinie, która staje się podstawą do likwidacji zatargu. Ustawodawstwo nasze nie przewiduje postępowania ankietowego, jednakże zachodzą wypadki powoływania komisji dla zbadania stanu rzeczy i oceny gospodarczej położenia gałęzi wytwórczości, objętej zatargiem.

Następną metodą likwidacji zatargów jest postępowanie pojednawcze, które może być obowiązkowe i fakultatywne (dowolne). W tym ostatnim wypadku państwo ustanawia tylko organa, do których mogą ale nie muszą strony udać się. Przy postępowaniu pojednawczem odpowiedni urząd wzywa do siebie strony będące w sporze i drogą perswazji nakłania je do polubownego zlikwidowania zatargu. Postępowanie pojednawcze daje korzystne wyniki w ośrodkach posiadających duże wyrobienie zawodowe. Zadanie pojednawcze ciąży na inspektorach pracy, którzy osobiście oddziałują na strony w celu ich pogodzenia, gdyż prawnie inspektor może tylko wezwać strony i zażądać wyjaśnień o przyczynach zatargu i na tem się jego uprawnienia kończą.

Wreszcie trzecim rodzajem postępowania przy likwidacji zatargów jest rozjemstwo cywilne i państwowe, które w wielu krajach stanowi jedno z najistotniejszych funkcji państwowych. Przymusowe rozjemstwo, wykonywane jako pewien tryb postępowania administracyjnego, które ostatnio coraz szersze zdobywa sobie prawo obywatelstwa, równa się urzędowemu ustaleniu wysokości wynagrodzenia. Wśród szeregu państw, które wprowadziły przymusowe rozjemstwo rozróżniamy trzy grupy krajów: 1) nakazujące rozjemstwo wogóle, 2) tylko dla pewnych gałęzi wytwórczości i 3) tylko w pewnych wypadkach.

W Polsce doniedawna przymusowe rozjemstwo istniało tylko w dzielnicy Pruskiej, dzięki czemu stosunkowo rzadziej tam zatargi ekonomiczne przekształcały się w strajki. W pozostałych ziemiach Polski jedynie dla rolnictwa i w stosunku do dozorców domowych istniała możliwość prawna powoływania w miarę potrzeby nadzwyczajnych komisji rozjemczych, które wydają orzeczenia z udziałem przedstawicieli stron. Jeśli ławnicy uchylą się od udziału w posiedzeniu komisja może wydać orzeczenie w składzie tylko trzech przedstawicieli rządu. Orze-

czenie takie jest po ogłoszeniu obowiązujące i stanowi umowę zbiorową dla stron.

Na ziemiach b. zaboru pruskiego stosowany jest system pojednawczo-rozjemczy. Komisja pojednawczo rozjemcza, wydająca orzeczenie, składa się z przedstawicieli pracodawców i pracowników. Komisja ta wydaje orzeczenie na żądanie jednej ze stron, co znaczy, że druga strona może się nawet nie stawić, mimo to komisja obowiązana jest orzeczenie wydać, lecz przedtem musi jednak przeprowadzić próby porozumienia.

Jeśli orzeczenie obie strony przyjmują nosi ono charakter umowy zbiorowej, jeżeli jest odrzucone przez jedną ze stron, a Minister Opieki Społecznej nada mu moc obowiązującą, czyli zatwierdzi, w takim razie orzeczenie to również ma charakter umowy zbiorowej.

Na pozostałych ziemiach Polski, to znaczy w b. zaborze rosyjskim i autrjackim oraz prawie całym wojew. poznańskim, obowiązuje od października 1933 r. rozporządzenie Prezydenta o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych do załatwiania zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu. Wniosek o załatwienie zatargu zbiorowego przez nadzwyczajną komisję rozjemczą zgłasza na Radę Ministrów Minister Opieki Społecznej. Nadzwyczajna komisja rozjemcza zostaje powołana tylko na wypadek doniosłości zatargu, a mianowicie jeżeli zatarg nie może być zlikwidowany w inny sposób i jeśli posiada znaczenie ogólnogospodarcze.

Jeśli orzeczenie, wydane przez nadzwyczajną komisję rozjemczą, nie zostało przez któregokolwiek z uczestników zatargu przyjęte, Minister Opieki Społecznej może je zatwierdzić, gdy wymagają tego ważne interesy gospodarcze i społeczne.

Należy osobno wspomnieć o instytucji komisarza demobilizacyjnego na G. Śląsku. Rozporządzenie o powołaniu komisarza demobilizacyjnego zawiera szereg przepisów, które dziś nie mają już żadnego znaczenia, gdyż dotyczą przyjmowania spowrotem do pracy b. robotników wojskowych.

Natomiast żywy jest przepis, który zakazuje wydalania pracowników, jeżeli komisarz demobilizacyjny zgłosił sprzeciw przeciwko redukcji. Z przepisu tego na G. Śląsku szeroko się korzysta.

Również mogą być wydane zakazy zamykania zakładów. Komisarz demobilizacyjny ma prawo wstrzymać zamknięcie zakładu, jeżeli ma ono być czasowe na cztery tygodnie, jeżeli ma być stałe na przeciąg 6-ciu tygodni, a potem jeszcze ma prawo przedłużyć ten okres do dwóch miesięcy.

Przepisy te utrzymały się nie z tych motywów dla jakich zostały wydane, lecz utrzymano je w obawie przed redukcjami polaków w przemyśle. Zachodziła bowiem obawa, że w chwilach redukcji w przedsiębiorstwach, które stanowią w większości własność niemiecką, będzie się zwalniało przedewszyst-

kiem polaków. Na przestrzeni 1932 r. udało się obronić przed redukcją około 30.000 ludzi, ponieważ, odmawiając zgody na redukcję, zmuszano przedsiębiorstwa do rozkładania pracy na większą ilość osób¹⁾).

Poważną zdobyczą klasy pracującej są umowy zbiorowe, ustanawiające warunki pracy i płacy pracobiorców w określonej gałęzi przemysłu lub określonym warsztacie pracy. Na zasadzie umowy zbiorowej związki zawodowe zobowiązują się nie wszczynać i nie popierać w oznaczonym czasie walki o lepsze płace lub dogodniejsze warunki pracy, przemysłowcy zaś — nie pogarszać warunków pracy i płacy, wynikiłe zaś w tym czasie nieporozumienia rozważają sądy rozjemcze (rolnictwo u nas). Umowa zbiorowa osłabia przewagę pracodawców nad pracownikami, ale z drugiej strony przedsiębiorcy otrzymują gwarancję, że umowa będzie przestrzegana.

Pierwsze próby zbiorowego ustalania i normowania warunków pracy spotyka się już w XVII wieku. Instytucja umów zbiorowych w nowoczesnym jej znaczeniu powstaje jednak dopiero wtedy, kiedy została umożliwiona legalna działalność związków.

Zbiorowe regulowanie warunków pracy i płacy stało się z biegiem czasu bardzo ważnym celem działalności pracowniczych organizacji zawodowych, które dzięki umowie zbiorowej uzyskują dla swych członków coraz lepsze warunki pracy. Należy jednakże podkreślić że w początkowych okresach socjalistyczne organizacje zawodowe zwalczały umowy zbiorowe. Wychodziły one z teoretycznego założenia, że umowa zbiorowa, stabilizując na pewien czas na określonym poziomie płace, jest aktem pokoju między światem pracy a światem kapitału, z którym klasa robotnicza powinna być w wiecznej wojnie. Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia zaczęto zdawać sobie sprawę, że zbiorowe regulowanie warunków pracy i płacy jest bardzo ważną bronią w ręku pracowniczych związków zawodowych. To nierzeczone stanowisko niektórych związków w praktyce jest uznawane dzisiaj również przez Lewicę Związkową, która w pewnych wypadkach usiłuje nie dopuścić do zawierania umów zbiorowych.

Stan bezumowny daje bowiem każdej ze stron całkowitą swobodę wystąpienia z żądaniami zmiany warunków pracy i płacy, co stwarza ciągły niebezpieczny stan zaognionych stosunków między światem pracy a kapitałem. Dlatego też umowy zbiorowe zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa jak i społeczno-gospodarczego posiadają poważne znaczenie, gdyż zapobiegają

J. Wengierow, Polskie prawo społeczne w zarysie str. 131, Warszawa 1933.

wybuchowi częstych zatargów ekonomicznych, które element komunizujący usiłuje wykorzystać dla swoich celów.

Umowy zbiorowe zawierane są na czas określony i nie określony, przyczem obowiązuje przeważnie dłuższy okres wypowiedzenia (do 3 miesięcy). Zbiorowe unormowanie warunków pracy w danej gałęzi wytwórczości przeciwdziała anarchji płac, których obniżanie jest często gospodarczo nieuzasadnione.

W normalnych warunkach są umowy zbiorowe korzystne nawet dla samego przemysłu, przyczyniając się do jego organizacji i uniemożliwiając prowadzenie konkurencji kosztem warunków pracy. Umożliwiają one istnienie związków zawodowych, które z punktu widzenia bezpieczeństwa są swojego rodzaju barometrami, wskazującymi ciśnienie nastrojów mas. Ma to duże znaczenie szczególnie w obecnym okresie, gdy coraz bardziej występuje na widownię żywiołowość ze strony mas robotniczych, gdyż konsekwencje psychologiczne obecnego położenia gospodarczego i masowego bezrobocia objawiają się w postaci pewnej rezygnacji i apatii lub też w rozpaczliwej gotowości do wystąpień ryzykownych, a temsamem z punktu widzenia bezpieczeństwa niepożądanych.

Należy dodać że obecnie sfery gospodarcze, nie napotykać na większy opór ze strony osłabionych związków, coraz uparciej dążą do uelastycznienia płac i warunków pracy, które chcą regulować nie w drodze umów zbiorowych, lecz indywidualnych.

Poza b. zaborem pruskim oraz poza ustawami w sprawie pracy na roli oraz w stosunku do właścicieli nieruchomości miejskich i dozorców domowych, w Polsce nie posiadamy ustawy o umowach zbiorowych. Pomimo to jednak umowy zbiorowe z chwilą odbudowy państwa odrazu rozwinęły się w b. wybitnym stopniu i stanowią dzisiaj nieodzowny czynnik składowy zorganizowanych stosunków między pracownikami a pracodawcami w najważniejszych gałęziach życia gospodarczego. Brak ustawodawstwa ogólnego dla całego państwa o umowach zbiorowych pracy daje się jednakże dotkliwie odczuwać. Albowiem umowy zbiorowe poza b. zaborem pruskim nie posiadają mocy prawnie uznanej i wiele kwestyj dotyczących zawierania, wykonywania i rozwiązywania tych umów nie znajduje jasnego i jednolitego rozstrzygnięcia.

Należy wspomnieć, że w ustawodawstwie i orzecznictwie polskim ostatnio coraz bardziej przejawia się tendencja, zmierzająca do uznania, iż tylko członek związku zawodowego może korzystać z umowy zbiorowej.

W dotychczasowej praktyce umowa zbiorowa zawarta między pracodawcami a związkami zawodowymi była stosowana do wszystkich robotników w przedsiębiorstwie, wskutek czego okoliczność, czy dany pracownik należy do związku zawodo-

wego była obojętna dla ustalenia rozmiarów jego uprawnień. Ostatnio orzecznictwo Sądu Najwyższego i przepis art. 445 nowego kodeksu zobowiązań, który wejdzie w życie z dniem 1 lipca 1934 r., kwestje te rozwiązują nieco inaczej.

W sensie pojęć prawa cywilnego do stosowania i korzystania z jakiegokolwiek umowy cywilnej uprawnione są jedynie strony, które bezpośrednio lub pośrednio w niej uczestniczyły więc tylko członkowie związku. Dlatego też Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 15 marca 1933 r., orzekł, że umowy zbiorowe nie podlegają specjalnym przepisom prawnym, zaś skutki tych umów winny być oceniane z punktu widzenia przepisów obowiązującego prawa cywilnego, zaś cytowany artykuł kodeksu zobowiązań zawiera zasadę, że układ... „zbiorowy... wiąże w braku szczególnego przepisu ustawy... tylko strony, które układ zawarły, oraz członków związku, będącego stroną...”

Orzeczenie Sądu Najwyższego i powyższy przepis stanowią b. doniosłe argumenty dla propagandy związkowej w chwili obecnej. Działacze związkowi słusznie wskazują, że tylko będąc członkiem związku robotnik może korzystać z dobrodziejstwa umowy zbiorowej. Polityczną konsekwencją tej akcji będzie prawdopodobnie to, że zasięg wpływów związkowych znacznie się rozszerzy. —

Ochrona pracy jest jednym z najważniejszych warunków dobrego jej wykonywania. To też we wszystkich kulturalnych państwach istnieją specjalne urzędy ochrony pracy.

Do XIX wieku we wszystkich państwach istniała nieograniczona swoboda zawierania umów o pracę. Ograniczenie tej swobody odpowiednimi przepisami ustawodawczymi i drogą samodzielną akcji pracowniczych organizacyj zawodowych nastąpiło dopiero na przestrzeni ub. stulecia.

Przekonanie, że swoboda umów o pracę jest szkodliwa dla fizycznego i moralnego postępu społeczeństw, a zwłaszcza warstw pracowniczych, pojawiło się najpierw w Anglii, która w początku XIX wieku wydała t. zw. akt o moralności i zdrowiu, ograniczający pracę dzieci do 12 godzin na dobę. Zasada swobody pracy dawała bowiem możliwość wykonywania jej do 18 godzin na dobę w okropnych przytem warunkach higienicznych.

Za przykładem Anglii poszły później i inne państwa wielkoprzemysłowe, wydając na przestrzeni ub. stulecia przepisy ochronne, ograniczające pracę dzieci, kobiet, a później i dorosłych¹⁾.

¹⁾ Ograniczenie pracy dzieci: w Anglii w 1802 r., w Prusach w r. 1839, we Francji 1842, w Austrii — 1859, w Szwajcarii w r. 1877, w Italji w 1886 r.

Ograniczenie pracy kobiet: w Anglii w 1844 r., we Francji w 1849 r., w Niemczech w 1878 r., w Austrii w 1884 r.

Wydanie samych przepisów ochronnych nie zmieniliby jednakże sytuacji, ponieważ pracodawcy, nie spotykając się z większym sprzeciwem ze strony pracowników, z łatwością je omijali. Trzeba było wskutek tego ustanowić specjalne instytucje ustawodawstwa ochronnego w postaci inspektorów pracy (przemysłowych), którzyby czuwali nad przestrzeganiem przepisów ochronnych o pracy.

Powołanie inspekcji pracy było w ustroju współczesnym wielką zdobyczą warstwy pracowniczej. U nas dekret o inspekcji pracy przewiduje istnienie 3-ch instancji, a mianowicie inspektorów obwodowych (65), okręgowych (12) i głównego inspektora pracy. Poza tem przewiduje dekret powołanie specjalnych inspektorów pracy, lekarzy inspekcyjnych i asystentów inspekcyjnych. Asystenci inspekcyjni mieli być powołani spośród działaczy zawodowych. Pewne próby w tym kierunku nie dały jednak korzystnych wyników, wskutek czego projektu tego zaniechano¹⁾.

Sprawując nadzór nad wszelkimi zakładami i przedsiębiorstwami, w których stosowana jest praca najemna, w zakresie ochrony pracy inspekcja pracy odgrywa doniosłą rolę.

Pierwszą formą uregulowania warunków pracy, przewidzianą przez ustawodawstwo, jest regulamin pracy²⁾. Według naszego ustawodawstwa (dekret o umowie o pracę robotników, jak i pracowników umysłowych) w zakładach zatrudniających ponad 20 robotników musi być wywieszony regulamin, a w zakładach, zatrudniających poniżej 20 robotników odpowiednie obwieszczenie, zatwierdzone przez inspektora pracy.

Sprawa ochrony pracy była i jest tematem konferencji międzynarodowych. Do najważniejszych zagadnień w tej dziedzinie należą: **sprawa długości dnia pracy, zatrudnianie nieletnich i sprawa pracy kobiet (niżej cenionej niż praca mężczyzn).**

Pierwsza międzynarodowa konferencja, poświęcona ochronie pracy, odbyła się w Berlinie w 1890 r., lecz praktycznych rezultatów nie przyniosła. W następnych latach odbył się kongres ochrony pracy w Paryżu (w 1900 r.), kongresy w Bernie (1905 i 1906 r.), lecz dopiero międzynarodowa konferencja w Bernie, która się odbyła w ostatnim roku przed wojną, przyjęła program międzynarodowej ochrony pracy, zawierający m. in. zakaz pracy

Ograniczenie czasu pracy dorosłych: we Francji w 1848 r., w Szwajcarji w 1877 r., w Austrii w 1885 r.

Powstanie inspekcji przemysłowej: w Anglii w 1833 r., w Prusach 1853 r., we Francji w 1874 r., w Szwajcarji w 1881 r., w Austrii w 1883 r.

¹⁾ J. Wengierow — „Polskie prawo społeczne w zarysie” str. 8, Warszawa 1933.

²⁾ Regulamin pracy ustala tylko kwestję natury porządkowej, natomiast nie reguluje kwestyj materialnych zobowiązań stron, wynikających z umowy o pracę.

dla młodzieży poniżej lat 15-tu, zaś dla młodzieży od 15 do 18-tu lat ograniczenie czasu pracy do 6 godzin.

Traktatem wersalskim ustanowiona została stała międzynarodowa organizacja p. n. **Międzynarodowe Konferencje Pracy** (składają się z 2-ch delegatów każdego rządu i 2-ch wybranych w porozumieniu z organizacjami pracodawców i pracowników), zbierające się przynajmniej raz w roku i **Międzynarodowe Biuro Pracy** (organ wykonawczy Międzynarodowej Konferencji Pracy), które, stanowiąc część organiczną Ligi Narodów, działa pod kontrolą Rady Administracyjnej Ligi Narodów.

Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Pracy odbyła się w roku 1919 r. w Waszyngtonie i uchwaliła umowę międzypaństwową o 8-mio godzinnym dniu pracy¹⁾. Od tego czasu rok rocznie, czasem 2 razy do roku, zbiera się „międzynarodowy parlament pracy“, który opracowywa szereg międzypaństwowych ustaw z dziedziny ochrony pracy, proponuje poszczególnym państwom w formie zaleceń czy projektów umów międzynarodowych — szereg reform socjalnych, które następnie państwa wprowadzają u siebie w życie albo nie, ratyfikując taką czy inną uchwaloną w Genewie konferencję, albo też jej nie ratyfikują, czy też załatwiają daną sprawę w drodze ustawodawstwa wewnętrznego.

Często ustawodawstwa społeczne poszczególnych krajów idą dalej niż konwencje międzynarodowe, bądź też są w tych czy innych swoich postanowieniach korzystniejsze dla robotników. Cały szereg jednak ustaw ochronnych i ubezpieczeniowych oraz szereg reform społecznych został wprowadzony w poszczególnych krajach — zwłaszcza gospodarczo słabszych lub przemysłowo bardziej zacofanych — tylko dlatego, że państwa konkurencyjne ratyfikowały odnośne konwencje Międzynarodowej Konferencji Pracy i że w ten sposób, w drodze umów międzypaństwowych, zostały wyrównane warunki współzawodnictwa.

Konferencje międzynarodowe postanawiają w niektórych wypadkach, że gdy pewna zgóry określona ilość państw ratyfikuje daną umowę, wówczas jej przepisy stają się obowiązujące we wszystkich państwach, należących do Ligi Narodów. Bardzo ważną również jest rzeczą, że konwencje międzynarodowe uchwalane są na pewien, zwykle dość długi, okres czasu, podczas którego posiadają moc obowiązującą i nie mogą być zmienione. Poszczególne państwa, które daną konwencję ratyfikowały, są w ten sposób na okres jej trwania związane jej postanowieniami: nie mogą jej własnowolnie u siebie zmienić, nie mogą jej znieść, ani też na drodze ustawodawstwa wewnętrznego pogorszyć jej postanowień (mogą natomiast wprowadzić w każdej chwili przepisy dla robotników dogod-

¹⁾ Jerzy Szurig — Z obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy — Front Robotniczy Nr. 13 z 1933 r.

niejsze lub też ustawy rozszerzające postanowienia konwencji). W ten sposób umowy genewskie stanowią, w najgorszym razie, granicę najniższą ustawodawstwa społecznego w poszczególnych państwach, co nie jest bez znaczenia dla klasy pracującej, zwłaszcza w okresie złej konjunktury.

Międzynarodowe konferencje pracy posiadają pozatem duże znaczenie propagandowe, zwłaszcza jeśli chodzi o wysuwanie i narzucanie jej poniekąd światowej opinii publicznej. Wreszcie Międzynarodowe Biuro Pracy oddaje duże usługi jako rzecznik interesów mas pracujących na forum międzynarodowym, a także jako obrońca i propagator społecznego punktu widzenia na zagadnienia gospodarcze. —

XVIII. BIBLIOGRAFJA.

- | | | |
|------------------------------|---|--|
| J. Zagrodzki | — | Rozwój związków pracowniczych, Biuletyn Min. Pr. i Op. Społ. 1919 r. |
| K. Dagnan | — | Związki zawodowe klasy pracującej w Polsce — Zeszyt I czasopisma „Praca i Opieka Społ.” 1924 r. |
| „ | — | Ruch zawodowy — Zeszyt I i II czasopisma „Praca i Opieka Społ.” — 1925 r. |
| St. Rychliński | — | Pracownicze związki zawodowe w Polsce 1927 r. |
| „ | — | Związki zawodowe w II półroczu 1925 r. — Odbitka z czasopisma „Praca i Opieka Społ.” |
| N. Chełmickowski | — | Związki zawodowe robotników polskich w Królestwie Pruskim w 1889 — 1918 r., Poznań, 1925 r. |
| J. Puchałka | — | Polskie zjednoczenie chrześc. związków zaw. z siedzibą w Krakowie — Kraków, 1921 r. |
| „ | — | Związki zawodowe, Kraków, 1924 r. |
| St. Kowalewski | — | Historja związków zawodowych robotników polskich w Król. Polskiem do wybuchu wojny — Poznań, 1932 r. |
| Dr. Zofja Daszyńska-Golińska | — | Praca — zarys socjologii polit. i ustawod. pracy — Warszawa, 1924 r. |

- Jerzy Grzegorz Wengierow — Polskie prawo społeczne w zarysie — Warszawa, 1933.
- Dr. Zofja Daszyńska-Golińska — Podstawy teoretyczne polityki społecznej w zarysie, W-wa 1932 r.
- Zyg. Szepliński — Związki zawodowe w Polsce w 1925 — 1927 r. Rocznik „Statystyka pracy”, 1929 r.
- „ — Prasa zawodowa w Polsce — Rocznik „Statystyka pracy” — 1929 r.
- Zw. Zw. Zaw. — Podstawy ideowe i taktyczne zjedn. rob. ruchu zaw. w Polsce ZZZ — Warszawa 1931 r.
- Ks. Jan Piwowarczyk — Encyklika Leona XIII o kwestji robotniczej „Rerum novarum” — Kraków, 1931 r.
- K. Dębiec — Narodowy ruch robotniczy, jego rola w życiu Polski i proletariatu polskiego — W-wa, 1922 r.
- Ks. Z. Kaczyński — Ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce — Chrz. narodowy kalendarz rob. na r. 1925.
- W. Trzeciński — Ruch zawodowy w b. Kongresówce — Rob. Przegląd Gospodarczy, zeszyt III i IV z 1932 r.
- Ks. prof. Al. Wójcicki — Chrześc. ruch rob. w Polsce.
- „ — Dzieje robotników przemysłowych w Polsce, W-wa, 1929 r.
- Wł. Czapiniski — Prawo o stowarzyszeniach z komentarzami, rozporządzeniami wykonawczymi, dekretem o pracown. zw. zaw. i in. przepisami oraz instrukcjami — W-wa, 1933 r.
- Ant. Pruszkowski — Nowe prawo o stowarzyszeniach wraz z rozporządzeniami wykonawczymi i okólnikami MS. Wewn. — W-wa 1933 r.
- J. Godziejewski — Zbiór przepisów o stowarzyszeniach, związkach zawodowych i zgromadzeniach — W-wa, 1933 r.
- A. Bęcikowska — Stron. i związki polityczne w Polsce — W-wa, 1925 r.

- Wł. Marszewski — Związki zawodowe „Praca Polska“ ich cele i organizacja — W-wa.
- N. Auerbach — Związki zawodowe w teorii marksizmu i w praktyce społecznej — Lwów, 1925 r.
- Pod redakcją Adama Skwarczyńskiego — Atlas organiz. społecznych — W-wa, 1932 r.
- L. J. Dąbrowski — Związki zawodowe w Polsce — Odbitka z Kwartalnika „Statystyka Pracy“, zeszyt 3, 1932 r.
- A. Bełcikowska — Ruch zawodowy w Polsce — W-wa, 1921 r.
- Tad. Czajkowski i J. Derengowski — Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927 r. — 1932 r. — Warszawa, 1933 r.
- Feliks Perl (Res) — Dzieje ruchu socjalistycznego w b. zab. ros. (do powstania PPS), wydanie nowe, 1932 r.
- W. Totomjanc — Formy ruchu robotniczego, Kraków, 1907 r.
- Ant. Menotti-Corvi — Ustrój faszystowski w Italji — W-wa, 1930 r.
- „ — Państwo korporacyjne, szkic syntetyczny, W-wa, 1932 r.
- Adam Strapiński — Wywrotowe partje polityczne — W-wa 1933 r.
- T. Selimowski — Polskie legalne stronnictwa polityczne Warszawa, 1930 r.
- Sprawozdanie z I Kongresu klas. związków zawodowych, odbytego w dn. 14 — 16 maja 1920 r. — wydanie nieoficjalne.
- Dwuletnie prace Komisji Centr. zw. zaw. w Polsce, Warszawa, 1922 r.
- Antoni Kowalczyk — Ustawa o radach zakładowych w wojew. śląskim, Katowice, 1926 r.
- St. Kruszewski i Mir. Zdziarski — Życie robotnicze w Polsce 1913 — 1921 r. W-wa, 1932 r.
- Inst. Gosp. Społ. — Ruch zaw. w Rosji Sow., szkic historyczny i materiały.

- St. Żeromski — Organizacja inteligencji zaw. — wydane staraniem Unji Zw. Zaw. Prac. Umysł., W-wa, 1933 r.
- K. Kaustky — Najemnicy w wiekach średnich — W-wa, 1906 r.
- Feliks Kon — „Proletariat“ — Warszawa, 1926 r.
- M. Beer — Historia powszechna socjalizmu i walk społecznych — W-wa 1924 r.
- Czapiński — U źródeł bolszewizmu — Lwów, 1924 r.
i Niedziałkowski
- K. Marks i F. Engels — Manifest Komunistyczny — W-wa, 1905
- J. Plechanow — Podstawowe zagadnienia marksizmu — W-wa, 1925 r.
- S. Szpotański — Początki polskiego socjalizmu, Warszawa, 1907.
- K. Czapiński — Czy socjaliści mogą razem walczyć z komunistami, Warszawa, 1922 r.
- L. Kulczycki — Nauka o państwie — W-wa. 1929 r.
- „ — W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego — Warszawa, 1933 r.
- „ — Anarchizm w obecnym ruchu społeczno-polit.
- Dr. Z. Cybichowski — Polskie prawo państwowe tom I.
- A. Gryff-Keller — Komunizm, Warszawa, 1926 r.
- Z. Urbański — Mniejszości narodowe w Polsce — W-wa, 1932 r.
- Karol Gide — Historia doktryn ekonomicznych od fizjokratów do czasów najnowszych,
i Karol Rist. W-wa, 1920 r.
- Kurnatowski J. — Historia społeczno-gospodarcza — wykłady w Szkole Nauk. Polit. w Warszawie.
- Dr. Zofja Daszyńska-Golińska — Zarys ustawodawstwa pracy dopełniony tematami do ćwiczeń przez H. Witkowską — W-wa, 1930 r.
- St. A. Kempner — Prawo do pracy — Warszawa, 1919 r.
- A. Łozowskij — Międzynarodowy ruch zawodowy przed i po wojnie — Moskwa 1934 r. (w jęz. ros.)

- Reguła Jan Alfred — Historia Komunistycznej Partii Polski w świetle faktów i dokumentów — Warszawa 1934 r.
- Uchwały V Kongresu Czerw. Międzyn. Zw. Zaw.
- Uchwały VI Zjazdu Komunist. Partii Polski, Warszawa 1932 r.
- Uchwały II plenum KCKPP. styczeń 1934 r. (broszurka)
- Trzeci rocznik Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, Amsterdam, 1925 r. (w jęz. franc., angielskim i niemieckim).
- Międzynarodowe Komitety propagandy — wydanie Profinternu — Moskwa, 1924 r. (w jęz. ros.).
- Miesięczniki — „Międzynarodowe Czerwone Związki Zawodowe“ (w jęz. niem.).
- „Internationale Gewerkschafts Pressekorrespondenz“.
- Roczniki Min. Opieki Społecznej o pracowniczych związkach zawodowych w Polsce za lata 1925 — 1933.
- Sprawozdania Komisji Centralnej Związków Zawodowych w działalności za lata 1918 — 1933 r.
- Roczniki „Statystyka Pracy“ — Główny Urząd Statystyczny.
- Kwartalniki czasopisma „Praca i Opieka Społeczna“.
- Roczniki Robotniczego Przeglądu Gospodarczego.
- Biuletyny Instytutu Naukowego Badania Komunizmu.
- Sprawozdania z działalności zarządów głównych poszczególnych większych związków.
- Kalendarze robotnicze oraz prasa pracowniczych związków, a zwłaszcza: „Robotniczy Przegląd Gospodarczy“ — organ Związków Stowarzyszeń Zawodowych w Polsce;
- „Głos Zjednoczenia“ — organ Zjednoczenia Zawodowego Polskiego;
- „Front Robotniczy“ — organ Związku Związków Zawodowych w Polsce;
- „Hasło“ — organ Centrali Zjednoczenia Klasowych Związków Zawod.;
- „Młot i Pług“ — organ d. Centralnego Zrzeszenia Klas. Zw. Zaw. w Polsce;
- „Solidarność Pracy“ — organ d. Generalnej Federacji Pracy;
- „Świat Pracy“ — organ d. Konfederacji Związków Zawodowych;
- Biuletyny d. Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Prac. Umysł.:
- Biuletyny Związków Stowarzyszeń Urzędników Państwowych i Samorządowych z wykształceniem akademickim. i t. d.



KPiP 446

GBPiZS

Główna Biblioteka
Pracy i Zabezpieczenia
Społecznego



1100416